

Nauczyciele w sieci

Raport z badania
użytkowników platformy eTwinning

Nauczyciele w sieci

Raport z badania
użytkowników platformy eTwinning

RAPORTY Z BADAŃ FRSE 2/2021

Nauczyciele w sieci. Raport z badania użytkowników platformy eTwinning

Autorzy	Jadwiga Fila, Mateusz Jeżowski, Michał Pachocki, Agnieszka Rybińska, Monika Regulska, Bogdan Sot
Współpraca	Paweł Czapliński, Małgorzata Knap, Dominika Tokarz
Redakcja językowa	Barbara Jędraszko
Korekta	Maryla Błońska
Redaktor prowadząca	Barbara Jędraszko
Projekt graficzny	Podpunkt
Projekt okładki	Artur Ładno
Skład	 RZECZYOBRAZKOWE
Wydawca	Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji Narodowa Agencja Programu Erasmus+ Narodowa Agencja Europejskiego Korpusu Solidarności Al. Jerozolimskie 142a, 02-305 Warszawa  www.frse.org.pl kontakt@frse.org.pl  www.erasmusplus.org.pl

© Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa 2021

ISBN 978-83-66515-51-2

Publikacja została wydana przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej w ramach programu Erasmus+. Publikacja odzwierciedla jedynie stanowisko autora i Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za jej treść.

Publikacja bezpłatna

Cytowanie: Fila, J. i in. (2021). *Nauczyciele w sieci. Raport z badania użytkowników platformy eTwinning*. Warszawa: Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji.

Więcej publikacji Wydawnictwa FRSE:  www.czytelnia.frse.org.pl

Czasopisma i portale Wydawnictwa FRSE:

[języki: obce]
w szkole

europa
DLA AKTYWNYCH

eurodesk
Polska

EUROPEJSKI
PORTAL MŁODZIEŻOWY

Spis treści

4	Wstęp
6	Czym jest eTwinning?
14	Zakres i uwarunkowania badania
16	Metodologia badania
20	Charakterystyka próby badawczej
24	Nauczanie zdalne
34	Umiejętności cyfrowe i znajomość nowoczesnych technologii
46	Edukacja zdalna z eTwinning
62	Ocena platformy eTwinning
70	Edukacja zdalna oczami ambasadorów eTwinning
96	Podsumowanie
100	Bibliografia



Wstęp

W niniejszym opracowaniu przedstawiono wyniki pierwszego badania użytkowników platformy eTwinning, które zostało przeprowadzone w szczególnym czasie: pandemii COVID-19, tuż po zakończeniu roku szkolnego 2019/2020. Oprócz wyników badania zatem znajdują w nim Państwo także wypowiedzi nauczycieli-ambasadorów programu eTwinning, którzy opisują, jak poradzili sobie ze zdalnym nauczaniem w tym trudnym czasie oraz jak realizacja internetowych projektów eTwinning wpłynęła na ich kompetencje cyfrowe i znajomość narzędzi online.

Kiedy w 2005 r. Komisja Europejska uruchomiła program eTwinning, głównym celem tej inicjatywy było tworzenie partnerstw i międzynarodowa, wirtualna współpraca szkół. Z czasem program eTwinning stał się także platformą, dzięki której nauczyciele mogli się szkolić, rozwijać swoje kompetencje, a także poszukiwać inspiracji i innowacyjnych metod nauczania.

Nauczyciele zrzeszeni w społeczności eTwinning niechętnie używają sformułowania „nowoczesne technologie w edukacji”. Dla nich wykorzystywanie narzędzi internetowych, tworzenie z uczniami filmów, przygotowywanie quizów czy internetowych sprawdzianów wiedzy to nie nowoczesność, a codzienność. Byliśmy zatem ciekawi, jak owa codzienność, rozumiana jako znajomość i wykorzystywanie technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK), sprawdziła się w dobie edukacji zdalnej i czy nauczyciele używający narzędzi TIK na co dzień byli do tego bezprecedensowego wyzwania przygotowani.

Autorzy



Czym jest eTwinning?

Program eTwinning, zainaugurowany w 2005 r. jako główna akcja programu eLearning Komisji Europejskiej, jest finansowany z budżetu Komisji za pośrednictwem Europejskiej Agencji Wykonawczej ds. Edukacji i Kultury (EACEA) w ramach Erasmus+, programu Unii Europejskiej wspierającego edukację, szkolenia, inicjatywy młodzieżowe i sportowe. Celem eTwinningu jest tworzenie europejskiej sieci współpracy szkół, która daje im możliwość prowadzenia wspólnych projektów i działań edukacyjnych za pośrednictwem internetu i innych nowoczesnych narzędzi technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK). Od początku istnienia programu do czasu przeprowadzenia badania¹ w społeczność eTwinning zaangażowało się ponad 820 tysięcy nauczycieli z całej Europy, pracujących dla niemal 208 tysięcy szkół, którzy zrealizowali ponad 108 tysięcy projektów.

Istotą działań eTwinning jest współpraca. Odbywa się ona w ramach międzynarodowych i krajowych projektów, mających na celu m.in. umożliwienie młodzieży rozwijania umiejętności językowych. Uczniowie zaangażowani w projekty tworzą zespoły, w których wspólnie wyznaczają cele projektowe i ustalają sposoby ich osiągnięcia oraz dzielą się razem wypracowanymi rezultatami, tak by do dalszej nauki motywować też innych. Dla nauczycieli natomiast projekty eTwinning oznaczają m.in. możliwość innowacyjnego i kreatywnego wykorzystywania narzędzi TIK w działaniach projektowych we współpracy z kolegami i w pracy z uczniami na wszystkich jej płaszczyznach.

Program eTwinning to również znajdująca się pod adresem www.etwinning.net, prowadzona w 28 językach europejskich platforma cyfrowa, koordynowana i rozwijana przez Centralne Biuro Programu eTwinning (Central Support Service – CSS), kierowane przez European Schoolnet, konsorcjum 32 ministerstw edukacji z krajów europejskich. Platforma eTwinning jest częściowo ogólnodostępna, częściowo zaś wyposażona w funkcjonalności przeznaczone wyłącznie dla zalogowanych użytkowników. Na platformie dostępnej publicznie znajdują się informacje na temat korzyści wynikających z realizacji projektów eTwinning oraz sposobu, w jaki można się w nie zaangażować. Z kolei eTwinning Live to platforma tylko dla zalogowanych użytkowników, przeznaczona do współpracy projektowej, a także dająca nauczycielom możliwość doskonalenia zawodowego, zarówno w Polsce, jak i za granicą. Nauczyciele realizujący wspólny projekt mają ponadto możliwość współdziałania na TwinSpace, czyli w przestrzeni Home dostępnej wyłącznie dla zamkniętej grupy użytkowników.

1 Dane z końca marca 2020 r. W tej chwili społeczność eTwinning liczy: ponad 928 tysięcy nauczycieli (a liczba ta zwiększa się co tydzień o ponad tysiąc), prawie 217 tysięcy szkół i ponad 120 tysięcy projektów.

W każdym z krajów uczestniczących w programie działa Krajowe Biuro eTwinning (National Support Services – NSS), odpowiedzialne za koordynowanie, rozwój i promocję programu oraz za monitorowanie działań podjętych w jego ramach. Biuro służy też pomocą nauczycielom zaangażowanym w inicjatywy eTwinning oraz umożliwia im doskonalenie zawodowe w kraju. Działalność Krajowego Biura eTwinning skupia się więc przede wszystkim na organizowaniu konferencji informacyjnych, warsztatów szkoleniowych i kursów internetowych, wspomaganiu działań szkół, kontroli jakości projektów, zbieraniu dobrych praktyk i ich rozpowszechnianiu, a także na prowadzeniu portalu krajowego www.etwinning.pl oraz profili eTwinning Polska w serwisach [Facebook](#) i [Twitter](#).

Krajowe Biura eTwinning współpracują z biurem centralnym, które poza prowadzeniem platformy organizuje doroczną konferencję europejską eTwinning oraz galę wręczenia nagród, podczas której nauczyciele i uczniowie otrzymują wyróżnienia za realizację wybitnych projektów.

Na platformie eTwinning w latach 2005–2020² zarejestrowało się ponad 71 tysięcy użytkowników. Począwszy od 2015 r., największe nasilenie rejestracji zaobserwowano głównie w związku z intensyfikacją działań promujących program eTwinning w Polsce.

Do tej pory z możliwości platformy skorzystało 71 990 nauczycieli i 18 327 placówek edukacyjnych, z czego m.in. 9523 szkoły podstawowe, 3543 zespoły szkół, 1288 szkół o profilu zawodowym, 1028 liceów i 2441 przedszkoli. Łącznie realizowano do końca sierpnia 33 297 projektów międzyszkolnych o charakterze międzynarodowym.

Tabela 1. Liczba nauczycieli, szkół i projektów w ramach programu eTwinning w Polsce

	nauczyciele	szkoły	projekty
2005	1140	762	254
2006	1862	1219	747
2007	2026	1271	1054
2008	2141	1091	1175
2009	2175	927	1572
2010	2480	1066	1575
2011	2996	1104	1543
2012	3949	1306	1896
2013	4701	1084	2094

2 Dane z sierpnia 2020 r.

2014	4468	983	2251
2015	5918	1106	2477
2016	6452	1105	2976
2017	7591	1347	3881
2018	9593	1413	3870
2019	9575	1672	4320
2020*	4923	872	1612

* Dane na koniec sierpnia 2020 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z platformy eTwinning.

Tabela 2. Liczba szkół zarejestrowanych na platformie eTwinning według rodzajów*

rodzaje szkół	liczba szkół	udział %
szkoły podstawowe (w tym były gimnazja)	9523	51,96
zespoły szkół (z wyłączeniem szkół i zespołów szkół o profilu zawodowym)	3543	19,33
zespoły szkół ogólnokształcących	988	5,39
zespoły szkolno-przedszkolne	1560	8,51
pozostałe zespoły	995	5,43
przedszkola	2441	13,32
licea	1028	5,61
szkoły o profilu zawodowym (zespoły szkół o profilu zawodowym: szkoły branżowe – dawniej szkoły zawodowe, technika)	1288	7,03
szkoły specjalne	132	0,72
ośrodki szkolno-wychowawcze	205	1,12
inne	167	0,91

* Zestawienie obejmuje także 31 polskich szkół za granicą zarejestrowanych na platformie eTwinning.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z platformy eTwinning.

W ujęciu terytorialnym najliczniej reprezentowane są szkoły z województw śląskiego i mazowieckiego – placówek tych jest ponad 5200, co stanowi 28% wszystkich placówek zarejestrowanych na platformie. W dalszej kolejności są to szkoły z województw małopolskiego i wielkopolskiego (łącznie ok. 17% zarejestrowanych szkół). Licznie reprezentowane (powyżej 1000 szkół) są także województwa dolnośląskie, podkarpackie i łódzkie.

Mapa 1. Liczba szkół zarejestrowanych na platformie eTwinning w podziale na województwa



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z platformy eTwinning.

Placówki edukacyjne zlokalizowane w miastach stanowią prawie 69% wszystkich podmiotów zarejestrowanych na platformie eTwinning, a placówki z obszarów wiejskich ponad 31%. Jest to podział bardzo zbliżony do proporcji dla ogólnej liczby szkół i placówek oświatowych w Polsce, z których 68% to podmioty w miastach, a 32% – na obszarach wiejskich³. Spośród szkół i przedszkoli zlokalizowanych w miastach najliczniej reprezentowane są te w miastach liczących od 15 tysięcy do 100 tysięcy mieszkańców. Druga w kolejności, niemal tak samo liczna grupa, to szkoły w miastach liczących od 100 tysięcy do miliona mieszkańców. Warto zauważyć, że w miastach poniżej 3 tysięcy mieszkańców zlokalizowanych jest ponad 2,5% szkół zarejestrowanych w programie eTwinning, podczas gdy zamieszkuje w nich tylko ok. 1% ludności Polski.

³ Dane z systemu RSPO za rok szkolny 2018/2019.

Tabela 3. Placówki edukacyjne zarejestrowane na platformie eTwinning według typu miejscowości

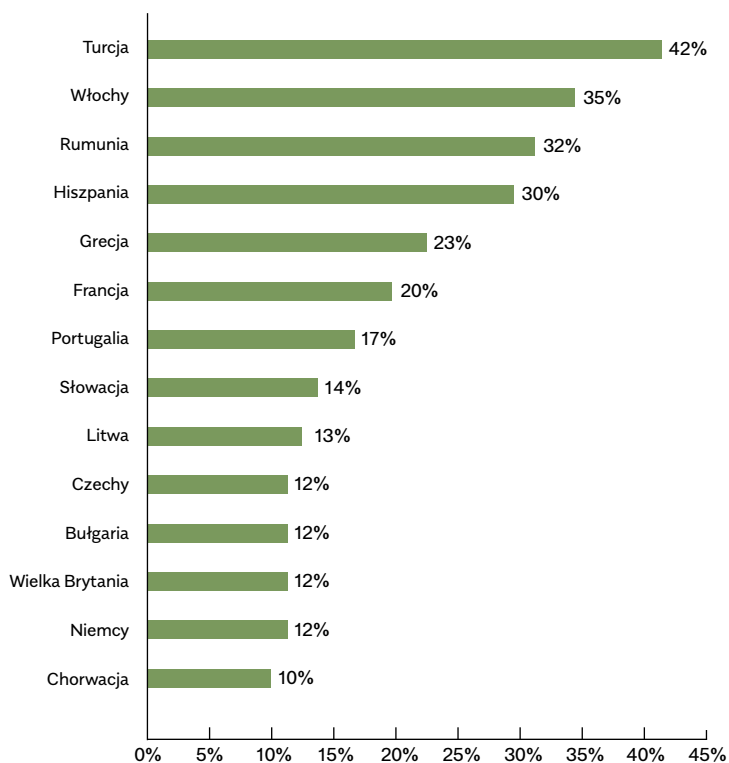
typ miejscowości	liczba szkół w eTwinning	udział %
wsie	5698	31,14
miasta	12 599	68,86
powyżej 1 mln mieszkańców	954	5,21
od 100 tys. do 1 mln mieszkańców	4475	24,46
od 15 tys. do 100 tys. mieszkańców	4554	24,89
od 3 tys. do 15 tys. mieszkańców	2144	11,72
poniżej 3 tys. mieszkańców	472	2,58

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z platformy eTwinning.

Polskie przedszkola i szkoły współpracują najczęściej z partnerami z 14 krajów. Wykres na kolejnej stronie uwzględnia całkowitą liczbę projektów oraz kraje, z którymi współpraca dotyczy więcej niż 10% projektów realizowanych przez polskie podmioty. Pierwszą pozycję zajmuje Turcja. Podmioty z tego kraju są partnerami dla polskich placówek w 42% projektów. Kolejne miejsca zajmują Włochy (35%), Rumunia (32%) i Hiszpania (30%). Listę krajów będących partnerami w co najmniej 10% projektów zamyka Chorwacja (10%).

Wykres 1. Główne kraje partnerskie polskich podmiotów w projektach eTwinning

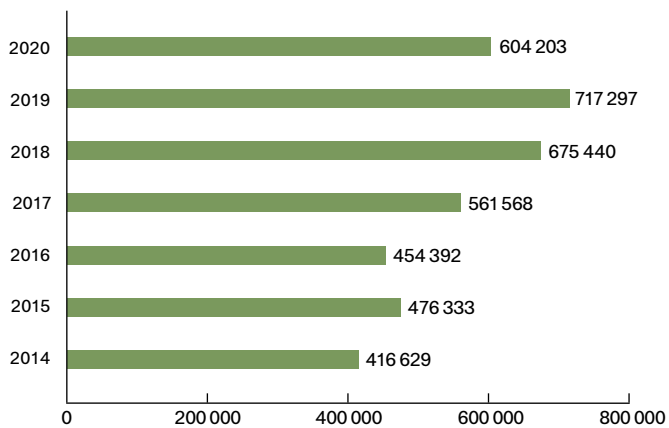
Odsetek projektów, w których uczestniczą placówki z danego kraju



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z platformy eTwinning.

W latach 2014–2020 łączna liczba odsłon strony www.etwinning.pl osiągnęła prawie 4 miliony. Począwszy od 2017 r., można zaobserwować coroczny wzrost liczby odwiedzin z rekordowym dotychczas wynikiem w 2019 r., kiedy liczba odwiedzin na stronie przekroczyła 700 tysięcy.

Wykres 2. Liczba odsłon strony internetowej www.eTwinning.pl w latach 2014–2020*



* Dane na koniec sierpnia 2020 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z platformy eTwinning.



Zakres i uwarunkowania badania

Badanie zaprojektowano w związku z nagłym wybuchem pandemii COVID-19 na świecie i w Polsce. Wprowadzenie w polskich szkołach i przedszkolach obowiązku nauczania zdalnego od marca 2020 r. spowodowało, że dyrektorzy tych placówek, nauczyciele, uczniowie, a także ich rodzice zostali postawieni przed zupełnie nowymi wyzwaniami. Szkoły musiały wdrożyć nauczanie online, a poziom przygotowania kadry nauczycielskiej do tego procesu był bardzo zróżnicowany. Niektórzy pedagodzy od lat stosowali techniki i narzędzia wykorzystujące metody nauczania na odległość – dla nich nauczanie zdalne w czasie pandemii wydawało się relatywnie mniejszym wyzwaniem. Jednakże dla wielu nauczycieli zaistniała sytuacja okazała się bardzo dużym problemem, gdyż część z nich była zmuszona prowadzić zajęcia za pośrednictwem internetu po raz pierwszy w swoim życiu zawodowym.

Celem badania było sprawdzenie, czy i – jeśli tak było – w jaki sposób platforma eTwinning przyczyniła się do wsparcia nauczycieli w realizacji obowiązku nauczania zdalnego w czasie pandemii. Była to także próba rozpoznania głównych problemów i trudności nauczycieli w tym czasie oraz poznania ich opinii na temat takiej formy przekazywania wiedzy. W ramach badania starano się sprawdzić także, jak realizacja międzynarodowych projektów za pomocą platformy wirtualnej wpłynęła na kompetencje cyfrowe nauczycieli oraz na poziom wykorzystania przez nich różnych narzędzi online. Ponadto usiłowano dowiedzieć się, które funkcjonalności platformy eTwinning są najbardziej przydatne w pracy pedagogicznej.

Metodologia badania



Obszary i pytania badawcze

Analizowane dane mają charakter ilościowy i zostały zebrane techniką CAWI (*Computer-Assisted Web Interview*) w formie ankiety internetowej rozsyłanej do respondentów, którymi byli nauczyciele szkół, przedszkoli oraz dyrektorzy tych placówek zarejestrowani jako użytkownicy platformy eTwinning.

W badaniu wyodrębniono trzy obszary badawcze, a w każdym z nich kilka głównych pytań badawczych, na które poszukiwano odpowiedzi. W ostatniej części ankiety zebrano dane metryczkowe.

Obszar I: Platforma eTwinning – znajomość platformy i korzystanie z jej zasobów

Główne pytania badawcze:

1. Jakie są zakres i intensywność korzystania z platformy eTwinning?
2. Które z zasobów platformy nauczyciele oceniają jako najbardziej przydatne?
3. Czy w czasie pandemii COVID-19 nauczyciele korzystali z zasobów platformy w inny sposób niż wcześniej? Co się zmieniło?

Obszar II: Kompetencje cyfrowe nauczycieli

Główne pytania badawcze:

1. Jaki jest poziom kompetencji i umiejętności cyfrowych nauczycieli?
Czy rozwijają oni te kompetencje i umiejętności? W jaki sposób?
Czy je wykorzystują w pracy w szkole/przedszkolu?
2. Skąd nauczyciele czerpią informacje dotyczące sposobów wykorzystania nowoczesnych technologii w nauczaniu?
3. Jak nauczyciele oceniają wprowadzenie nowoczesnych technologii do procesu nauczania? Czy widzą w tym szansę, czy raczej zagrożenie?

Obszar III: Nauczanie zdalne w czasach COVID-19

Główne pytania badawcze:

1. Jak nauczyciele oceniają sami siebie w kontekście nauczania zdalnego?
Co potrafią, z czym mają problemy?
2. Z jakich narzędzi i programów nauczyciele korzystają, aby prowadzić nauczanie zdalne?
3. Czego najbardziej brakuje nauczycielom w czasie prowadzenia zajęć online?

Narzędzie badawcze, próba badawcza i zbieranie danych

Ankietę przeprowadzono w dniach 27 lipca–17 sierpnia 2020 r. Kwestionariusz składał się z 22 pytań – w większości zamkniętych (jednokrotnego lub wielokrotnego wyboru) oraz zawierających odpowiedzi na skali. Jedno z pytań dotyczyło wskaźnika Net Promoter Score (NPS)¹. Na końcu kwestionariusza znalazło się także pytanie otwarte, przy którym respondentom umożliwiono swobodną wypowiedź².

Pytania w ankiecie podzielono w ramach trzech wyżej wymienionych obszarów tak, aby uzyskać odpowiedzi na wszystkie przedstawione pytania badawcze. Średni czas wypełniania kwestionariusza wyniósł 13 minut.

Do badania zaproszono wszystkich zarejestrowanych użytkowników platformy eTwinning, którzy przynajmniej raz zalogowali się na platformę w ciągu ostatnich trzech lat. Próba miała zatem charakter wyczerpujący – objęła łącznie 38 519 użytkowników.

Zaproszenie do badania wysyłano mailem, w którym umieszczono bezpośredni link do ankiety. W pierwszej kolejności zaproszenia przesłano do grupy 18 826 użytkowników z aktywnymi kontami (aktywnie korzystających z platformy eTwinning). Dwa tygodnie później zaproszenie do badania rozesłano do drugiej badanej grupy: 19 693 zarejestrowanych użytkowników, którzy w ostatnim czasie nie byli aktywni na platformie. Następnie wysłano przypomnienie o badaniu do pierwszej grupy respondentów.

Tabela 1. Próba badawcza w badaniu ilościowym

	liczba wysłanych zaproszeń
grupa aktywnych użytkowników	18 826
grupa nieaktywnych użytkowników	19 693
RAZEM	38 519

Źródło: dane użytkowników platformy eTwinning – opracowanie własne.

- 1 Net Promoter Score (NPS) – popularne narzędzie oceny lojalności użytkowników często stosowane w badaniach marketingowych, wykorzystywane także do badań satysfakcji.
- 2 Pytanie to cieszyło się bardzo dużą popularnością – uzyskano na nie aż 212 pełnych odpowiedzi.

Aby zmaksymalizować odzew respondentów, zaproszenie do udziału w ankiecie zamieszczono także dwukrotnie w newsletterze platformy eTwinning, który jest rozsyłany do osób subskrybujących (6300 adresów mailowych). Ponadto link do kwestionariusza zamieszczono także na ogólnej stronie www.etwinning.pl, na profilu eTwinning Polska na portalu Facebook oraz na platformie eTwinning Live (dostępnej tylko dla zarejestrowanych użytkowników).

Kwestionariusz wypełniło **1790 respondentów**. Ankieta była skierowana głównie do aktywnych użytkowników platformy eTwinning, dlatego też zawierała na początku pytanie filtrujące – o częstotliwość korzystania z platformy. W przypadku zaznaczenia odpowiedzi „nie korzystam z eTwinning” badanie kończyło się na tym etapie. W grupie respondentów niecałe 9,5% (169 osób) zaznaczyło powyższą opcję i tym samym od razu zakończyło ankietę.

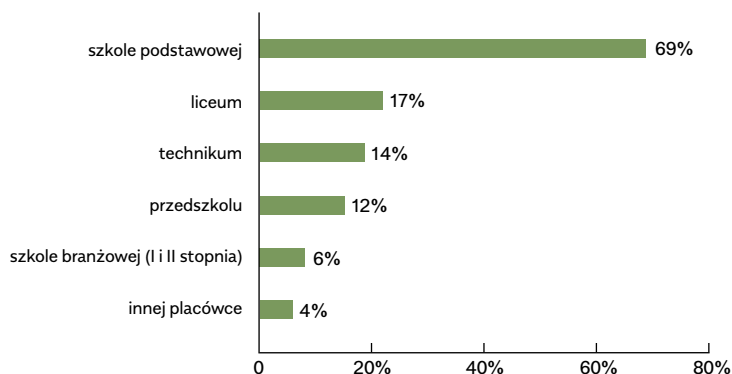
Wszystkie dalsze analizy będą zatem dotyczyły wyłącznie respondentów, którzy przynajmniej sporadycznie korzystają z platformy eTwinning. Grupa ta liczyła **1621 osób**.



Charakterystyka próby badawczej

Przeważająca większość z badanej grupy nauczycieli pracuje w szkole podstawowej. Na drugim miejscu pod względem liczebności znaleźli się nauczyciele liceów.

Wykres 1. Respondent jest nauczycielem w... (N = 1790)

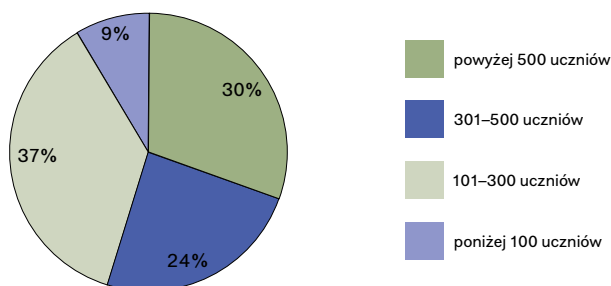


Źródło: opracowanie własne.

W badaniu praktycznie po równo były reprezentowane wszystkie typy miejscowości, w których znajdują się szkoły respondentów – zarówno te najmniejsze, liczące mniej niż 3 tysiące mieszkańców, jak i duże miasta do miliona mieszkańców¹. Najmniej liczną grupę stanowili nauczyciele uczący w miejscowościach liczących ponad milion mieszkańców (141 respondentów).

Najliczniej w badaniu byli reprezentowani nauczyciele, którzy pracują w szkołach średniej wielkości (od 100 do 300 uczniów), 30% badanych stanowili zaś pedagodzy z największych szkół, tych liczących ponad 500 uczniów.

Wykres 2. Ilu uczniów liczy szkoła, w której pracuje respondent? (N = 1621)



Źródło: opracowanie własne.

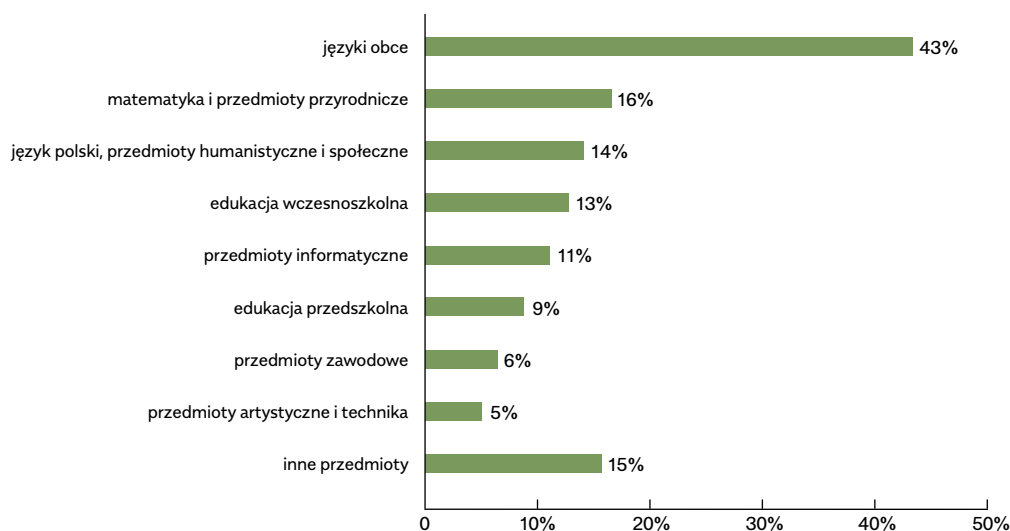
1 W każdej kategorii zanotowano od 332 do 400 odpowiedzi przy N = 1621.

W badaniu najliczniej wzięli udział nauczyciele o dłuższym niż pięć lat stażu pracy zawodowej. Największą grupę (37%) stanowili pedagodzy pracujący w zawodzie nauczyciela od 16 do 25 lat. Nieco mniej było pracujących ponad 25 lat (30%) oraz pracujących od 5 do 15 lat (29%).

Zdecydowanie dominowali nauczyciele języków obcych – stanowili aż 43% respondentów. Wiąże się to ze specyfiką platformy eTwinning, gdzie jedną z kluczowych funkcji jest realizowanie projektów międzynarodowych z placówkami edukacyjnymi z zagranicy.

Warto zaznaczyć, że nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej także stanowili znaczące grupy (odpowiednio, 204 i 140 respondentów), co pokazuje, że platforma eTwinning może być wsparciem także dla osób prowadzących zajęcia z najmłodszymi dziećmi.

Wykres 3. Przedmioty nauczone przez respondenta (N = 1621)

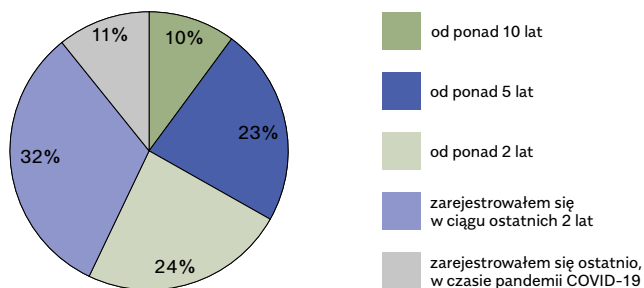


Źródło: opracowanie własne.

Co szczególnie ważne w kontekście tematu badania, nauczyciele, którzy wypełnili ankietę, w ogromnej większości już od długiego czasu aktywnie wykorzystują nowoczesne technologie do prowadzenia zajęć. Ponad 60% badanych zaznaczyło, że stosuje je w swojej pracy od ponad pięciu lat. Jedynie 90 osób (5%) stosuje nowoczesne technologie w nauczaniu krócej niż pół roku. Prawie $\frac{1}{3}$ badanych została zarejestrowanymi użytkownikami platformy eTwinning w ciągu ostatnich dwóch lat. Dłużej niż 10 lat z platformy

korzysta około 10% respondentów. Tak samo liczna grupa (prawie 11%) przyznała, że zarejestrowała się na platformie w czasie trwania pandemii COVID-19. Zatem badana grupa jest bardzo różnorodna – podobnie licznie są reprezentowani nauczyciele, którzy od lat korzystają z zasobów platformy, jak i jej zupełnie nowi użytkownicy.

Wykres 4. Od jak dawna respondent jest zarejestrowanym użytkownikiem platformy eTwinning? (N = 1790)



Źródło: opracowanie własne.

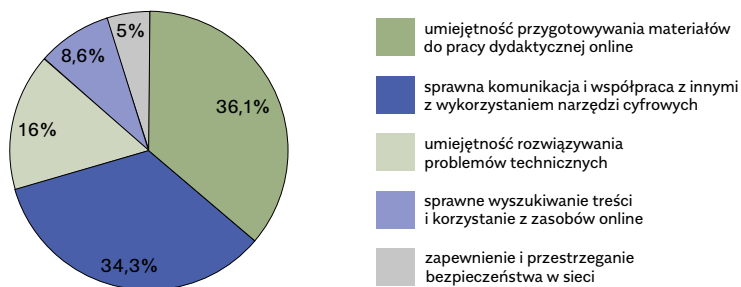
Nauczanie zdalne



Ważnym obszarem badania była ocena przez użytkowników platformy eTwinning poszczególnych aspektów nauki zdalnej podczas pandemii COVID-19. Pytania zadawane nauczycielom w tym zakresie dotyczyły przede wszystkim takich aspektów, jak realizacja postawy programowej, ocena narzędzi online wspierających nauczanie zdalne czy ocena postępów uczniów.

Zdaniem ankietowanych użytkowników platformy eTwinning wśród czynników decydujących o sprawnym przebiegu nauczania zdalnego należy wymienić przede wszystkim umiejętność przygotowywania materiałów do pracy dydaktycznej online (36,1% odpowiedzi) oraz sprawną komunikację i współpracę z innymi z wykorzystaniem narzędzi cyfrowych (34,3% odpowiedzi). Nieco rzadziej ankietowani nauczyciele wskazywali na umiejętność rozwiązywania problemów technicznych (16%) oraz sprawne wyszukiwanie treści i korzystanie z zasobów online (8,6%). Nie zaobserwowano istotnych różnic w odpowiedziach nowych i doświadczonych użytkowników eTwinning.

Wykres 1. Co najbardziej decyduje o tym, że nauczanie zdalne przebiega bez przeszkód? (N = 1621)

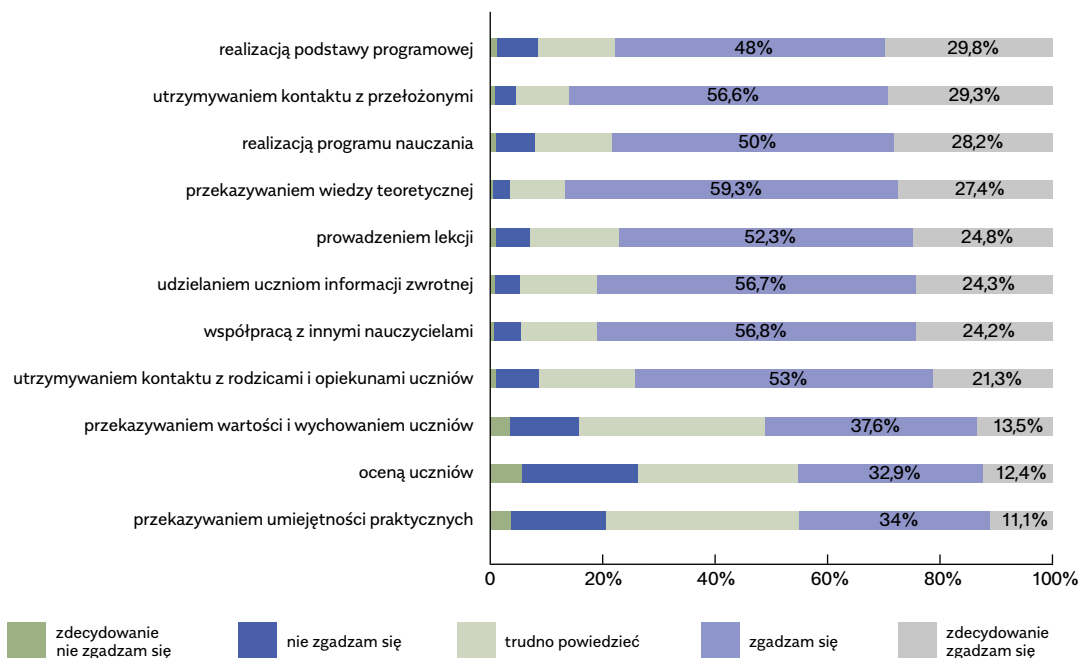


Źródło: opracowanie własne.

Ankietowani nauczyciele zapytani o to, z czym najlepiej poradzili sobie podczas edukacji zdalnej, najczęściej wskazywali: przekazywanie wiedzy teoretycznej, utrzymywanie kontaktu z przełożonymi, udzielanie informacji zwrotnej uczniom i współpracę z innymi nauczycielami, a także realizację programu nauczania i brak problemów z realizacją podstawy programowej. Z realizacją podstawy programowej najczęściej nie mieli problemów ankietowani z przedszkoli (80,2%) i szkół podstawowych (79%). Przeważnie problemy w tym zakresie zgłaszali zaś respondenci ze szkół branżowych (12,5%).

Najwięcej trudności zdaniem badanych sprawiło przekazywanie umiejętności praktycznych (odpowiedź tę wskazał co czwarty nauczyciel technikum i liceum), ocenianie pracy uczniów (problemy sygnalizowało 31,3% nauczycieli liceów, 26,9% nauczycieli ze szkół podstawowych i nieco ponad 23% nauczycieli techników i szkół branżowych), a także przekazywanie umiejętności, wartości i wychowywanie uczniów (tutaj problemy zgłaszała co piąty nauczyciel liceum).

Wykres 2. Uważam, że realizując nauczanie zdalne, nie mam problemów z... (N = 1621)



Źródło: opracowanie własne.

Znajduje to także odzwierciedlenie w otwartych wypowiedziach nauczycieli, w których najczęściej sygnalizowano problemy wynikające z braku kontaktu z uczniami – zwłaszcza te dotyczące oceny postępów w nauce, sprawdzania nabytej wiedzy i współpracy z rodzicami.

Szkoła to nie miejsce, gdzie przekazuje się wiedzę – to miejsce, gdzie poprzez kontakt z młodym człowiekiem uczymy życia – wartości, sensu tego, co ważne. Nauczanie zdalne nie jest w stanie tego objąć... Lubię pracę online, ale to nie to samo, co face-to-face z uczniem.

Wolę jednak uczyć normalnie w szkole. Uważam, że jest to najbardziej miarodajne i uczciwe wobec wszystkich. Poza tym brakuje mi moich uczniów.

Jak wynika z różnych badań prowadzonych w trakcie pandemii, znaczna część kadry nauczycielskiej skarżyła się na problemy związane z ocenianiem uczniów za ich wkład pracy podczas nauki w formule zdalnej (Plebańska, Szyller, Sieńczewska 2020; Biernat 2020; Amielińczyk, Michniuk, Śliwowski 2020). Niektóre z badań (Plebańska, Szyller, Sieńczewska 2020) przeprowadzonych w trakcie nauczania zdalnego pokazują, że brak możliwości kontroli uczniów pod kątem weryfikacji samodzielności ich pracy oraz trudności z motywowaniem uczniów do aktywności na zajęciach stanowią największe wyzwanie w edukacji online. Ten jej aspekt przywoływali także w swoich wypowiedziach użytkownicy platformy eTwinning, którzy wskazywali na „nadmierną” pomoc rodziców lub starszego rodzeństwa w sprawdzianach online i pracach domowych. Wszelka pomoc związana z możliwościami stosowania narzędzi służących do oceny pracy uczniów wydaje się więc pożądana, w tym szkolenia z dawania informacji zwrotnej i udzielania oceny kształtującej oraz dostępne publicznie materiały.

Bardzo brakuje narzędzi sprawdzających umiejętności i wiedzę.

Nauczanie online nie stanowiło dla mnie trudności, jednak sprawdzanie przekazanych informacji i wiedzy nabytej przez uczniów zdecydowanie było problemem.

Potrzebuję ściśle określonych reguł do sprawnego przeprowadzenia oceniania.

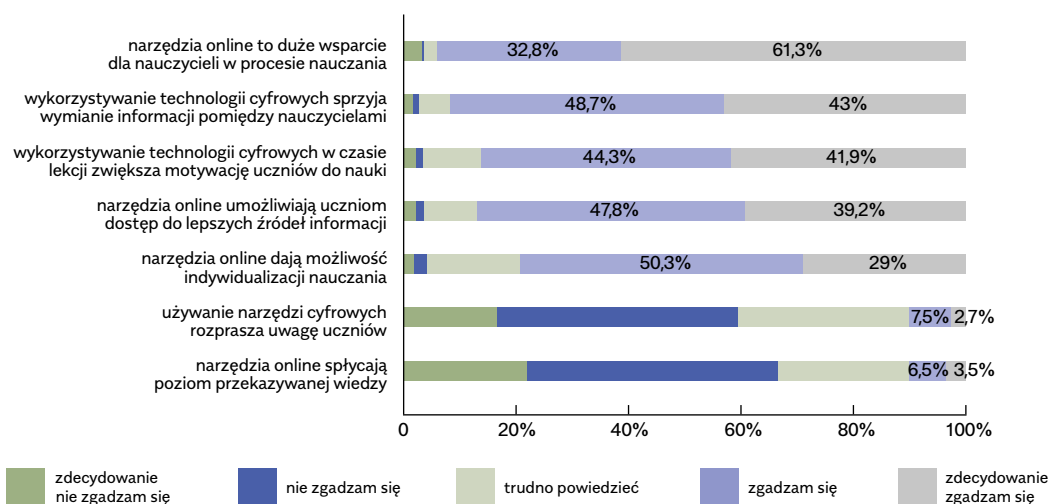
Inne sygnalizowane trudności dotyczyły problemów ze sprzętem i oprogramowaniem, które niektórzy z ankietowanych musieli sfinansować z własnych środków. Często wspomniano także o negatywnym wpływie nauczania zdalnego na sytuację rodzinną nauczycieli. Niektórzy z nich wskazywali przy tym na brak odpowiednich warunków w domu do prowadzenia tego typu zajęć.

Niestety szkoły nie dały nauczycielom sprzętu do pracy podczas nauczania zdalnego, ponieważ nie posiadają odpowiedniego zaplecza ze sprzętem.

Było to bardzo obciążające psychicznie i fizycznie, odbiło się na mojej rodzinie.

Ankietowani nauczyciele zarejestrowani na platformie eTwinning w zdecydowanej większości (94,1% odpowiedzi) zgodzili się ze stwierdzeniem, że narzędzia online stanowią dla nich duże wsparcie w procesie nauczania. W tym zakresie odpowiedzi nauczycieli z poszczególnych typów placówek nie różnią się istotnie: najczęściej z tym stwierdzeniem zgadzali się nauczyciele uczący w przedszkolach (94,8%) i szkołach podstawowych (94,8%), a najrzadziej nauczyciele z techników (91,6%) i szkół branżowych (91,6%). Nieco ponad 90% ankietowanych stwierdziło także, że wykorzystywanie technologii cyfrowych sprzyja wymianie informacji między nauczycielami, a ponad 86% zgodziło się, że technologie cyfrowe używane w trakcie zajęć zwiększają motywację uczniów do nauki. Warto jednak odnotować, że co trzeci ankietowany nie umiał jednoznacznie ocenić, czy technologie cyfrowe rozpraszają uwagę uczniów, a prawie co czwarty – czy spływają poziom przekazywanej wiedzy. Jednocześnie, na te dwa pytania najczęściej odpowiadali twierdząco nauczyciele z techników (16,3%) i liceów (12,2%). Zdecydowana większość ankietowanych była zgodna, że narzędzia online umożliwiają uczniom dostęp do lepszych źródeł informacji.

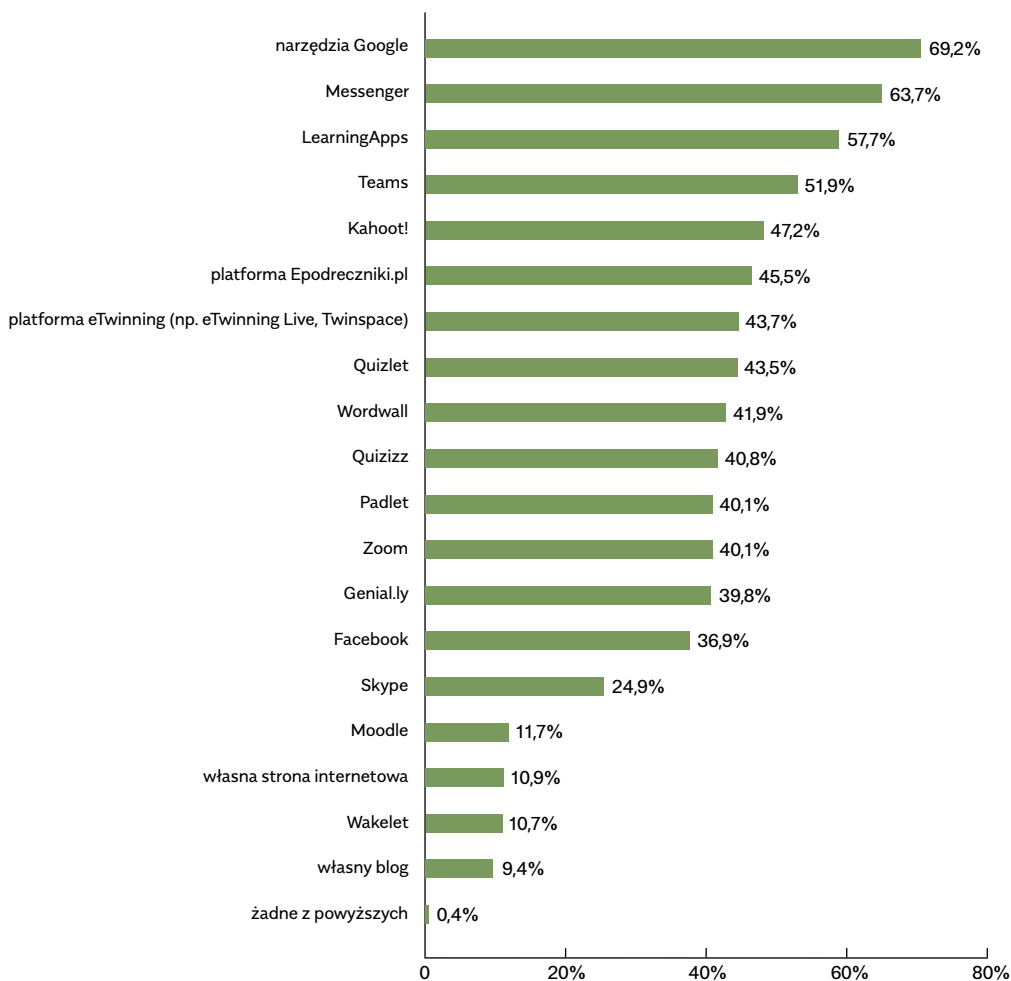
Wykres 3. W jakim stopniu poniższe stwierdzenia są prawdziwe? (N = 1621)



Źródło: opracowanie własne.

Wśród narzędzi najchętniej używanych przez ankietowanych użytkowników platformy eTwinning w trakcie nauczania zdalnego najczęściej wymieniano: rozwiązania firmy Google (69,2% odpowiedzi) i aplikację do komunikacji Messenger (63,7%). Dużą popularnością cieszyły się także narzędzia aktywizujące uczniów, takie jak Quizlet, Wordwall czy Padlet – wskazało je, odpowiednio: 43,5%, 41,9% i 40,1% ankietowanych. Ankietowani stosunkowo rzadko używali komunikatora Skype czy platformy Moodle. Na uwagę zasługuje to, że średnio co dziesiąty ankietowany deklaruwał używanie własnej strony internetowej lub bloga do edukacji zdalnej. Nie odnotowano istotnych różnic między początkującymi i doświadczonymi użytkownikami eTwinning, ale istnieją preferencje co do poszczególnych narzędzi w poszczególnych typach szkół. Przykładowo platforma Teams i narzędzia Google są najbardziej popularne wśród nauczycieli techników, Genial.ly i LearningApps wśród nauczycieli z przedszkoli i szkół podstawowych, a z Quizizz najczęściej korzystano w liceach.

Wykres 4. Realizując nauczanie zdalne, korzystam z następujących narzędzi (N = 1621)



Źródło: opracowanie własne.

Nauczyciele zarejestrowani na platformie eTwinning zapytani o to, czego najbardziej brakuje im w nauczaniu zdalnym, najczęściej wskazywali na bezpośredni kontakt z uczniami. W odpowiedziach otwartych sugerowano niekiedy, że nauczanie online jest skuteczne, ale jedynie jako uzupełnienie nauczania tradycyjnego. W dużo mniejszym stopniu nauczycielom brakowało narzędzi do kontrolowania pracy i sprawdzania postępów uczniów czy wsparcia technicznego. Ankietowani nie narzekali także na brak kontaktu

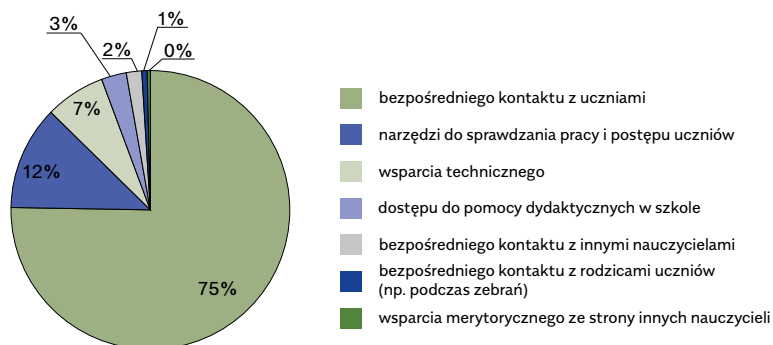
z innymi nauczycielami czy rodzicami swoich podopiecznych.

Wsparcia technicznego najbardziej brakowało nauczycielom z przedszkoli (8,8% odpowiedzi), a najrzadziej tym z techników (4,4%). Nauczycielom z techników z kolei najczęściej brakowało narzędzi do kontrolowania pracy i sprawdzania postępów pracy uczniów (15% odpowiedzi).

Nic nie zastąpi bezpośredniego kontaktu ucznia z nauczycielem.

Nauczanie zdalne powinno być wsparciem tradycyjnego. Uczniowie potrzebują siebie nawzajem oraz nauczyciela. Nauczanie zdalne jest tylko namiastką szkoły. Moim uczniom i mi brakuje wspólnych imprez szkolnych, muzyki na przerwie, kawy w sklepiku szkolnym itd. Jak wrócimy do szkoły, to ucałuję zieloną tablicę.

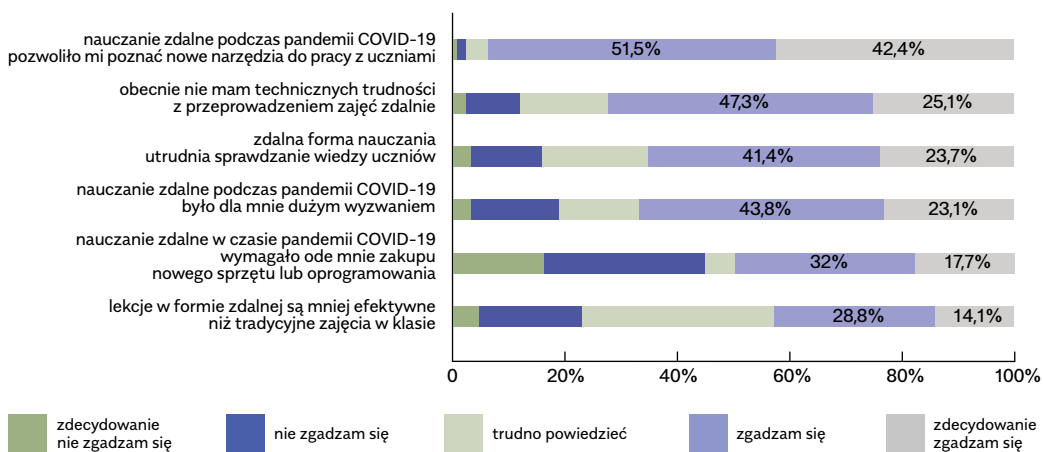
Wykres 5. W nauczaniu zdalnym najbardziej brakuje mi... (N = 1621)



Źródło: opracowanie własne.

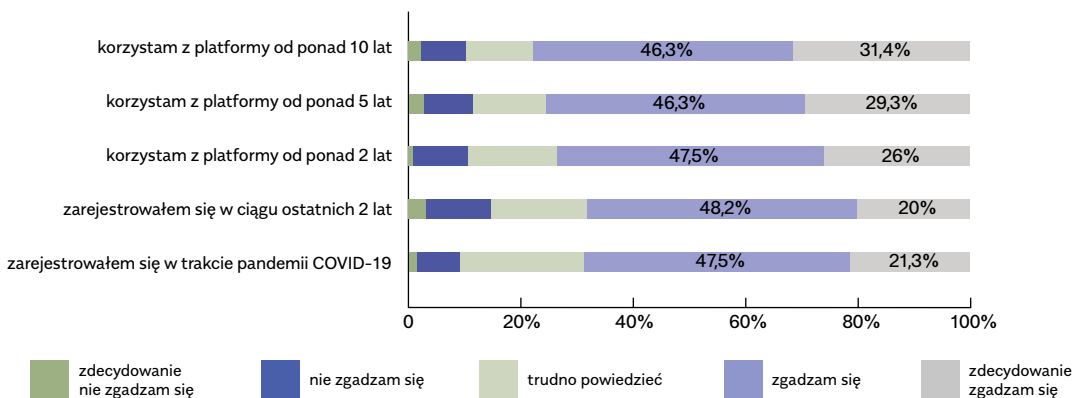
Ankietowani nauczyciele w zdecydowanej większości (93,9% odpowiedzi) zgodzili się ze stwierdzeniem, że nauczanie zdalne podczas pandemii COVID-19 pozwoliło im poznać nowe narzędzia do pracy z uczniami. Prawie $\frac{3}{4}$ z nich (72,4%) przyznało ponadto, że obecnie nie ma technicznych trudności z przeprowadzeniem zajęć zdalnie – najrzadziej problemy w tym zakresie sygnalizowali doświadczeni użytkownicy eTwinning. Zbliżony odsetek ankietowanych (65,1%) stwierdził jednak, że zdalna forma nauczania utrudnia sprawdzanie wiedzy uczniów. Dla prawie 66,9% respondentów nauczanie zdalne było dużym wyzwaniem. Jednocześnie 57,1% nie umiało jednoznacznie ocenić, czy zajęcia w formie zdalnej są mniej efektywne niż tradycyjne lekcje w klasie.

Wykres 6. W jakim stopniu poniższe stwierdzenia są prawdziwe? (N = 1621)



Źródło: opracowanie własne.

Wykres 7. Obecnie nie mam technicznych trudności ze zdalnym prowadzeniem zajęć – odpowiedzi w zależności od stażu na platformie eTwinning (N = 1621)



Źródło: opracowanie własne.

Nauczyciele przedmiotów technicznych oraz ci, którzy pracowali z uczniami o specjalnych potrzebach edukacyjnych, najczęściej sygnalizowali niezadowolenie z nauczania zdalnego.

Nauczanie zdalne nie pozwala realizować zajęć praktycznych. W zawodach technicznych jest to ogromna strata i trudność nie do pokonania. Nie możemy wykorzystać wspomagania w postaci szkoleń i kursów, wyjść na uczelnie lub do zakładów pracy. Ze względu na brak podręczników i ćwiczeń do przedmiotów zawodowych oraz brak wystarczających zasobów w sieci, przygotowanie materiałów do zajęć wymaga od nauczyciela ogromnej pracy.

Nauczanie zdalne wymaga zdecydowanie większego nakładu pracy i czasu pracy, zwłaszcza w placówkach specjalnych. Brakuje opracowań, podręczników, stron WWW w języku polskim.

Badani nauczyciele wspominali również, że różnorodność dostępnych narzędzi (w tym aplikacji i oprogramowania) do nauczania zdalnego niejednokrotnie okazywała się nie pomocą, a sporym utrudnieniem w pracy z uczniami podczas pandemii COVID-19. Problemy w tym zakresie wynikały przede wszystkim z tego, że nauczyciele z tej samej szkoły używali różnych narzędzi, które dodatkowo były niekompatybilne. Respondenci przyznawali, że dużym ułatwieniem byłoby stworzenie jednej platformy do nauczania zdalnego, która służyłaby także do oceniania postępów uczniów w ramach kształcenia na odległość.

Brakuje możliwości korzystania z narzędzi online na jednej platformie.

Jedna platforma dla całej szkoły to rozsądne wyjście.

W tym kontekście uczestnicy ankiety wskazywali również na konieczność współpracy między nauczycielami w danej szkole, a także ścisłej współpracy z rodzicami uczniów, podkreślając, że to przede wszystkim zaangażowanie wszystkich interesariuszy warunkuje jakościową realizację nauczania zdalnego w polskich placówkach edukacyjnych.

Nauczanie zdalne może się udać tylko przy zgodnej współpracy nauczyciela, ucznia i rodzica.

Brak jednolitego systemu nauczania zdalnego, różni nauczyciele korzystają z różnych narzędzi, co zwiększa chaos wśród uczniów i rodziców, a przecież dość łatwo rozwiązać tę kwestię.

Warto zawsze wypróbować swoje narzędzia pracy, platformy, quizy, ćwiczenia przed lekcją, np. z innym nauczycielem, i sprawdzić, w jaki sposób rozwiązania te wyglądają z perspektywy ucznia. Warto sprawdzić je na różnych urządzeniach i systemach operacyjnych.

Umiejętności cyfrowe i znajomość nowoczesnych technologii

Jednym z istotnych czynników decydujących o jakościowej realizacji nauczania z wykorzystaniem nowoczesnych technologii są cyfrowe kompetencje nauczycieli. W celu określenia poziomu i jakości przygotowania cyfrowego użytkowników platformy eTwinning zasadne wydaje się więc poznanie głównych źródeł, z jakich czerpią oni wiedzę o nowych technologiach w edukacji, oszacowanie poziomu ich kompetencji cyfrowych oraz określenie wsparcia, jakie zapewniają im macierzyste placówki edukacyjne w zakresie wykorzystywania nowych technologii w realizacji programów dydaktycznych.

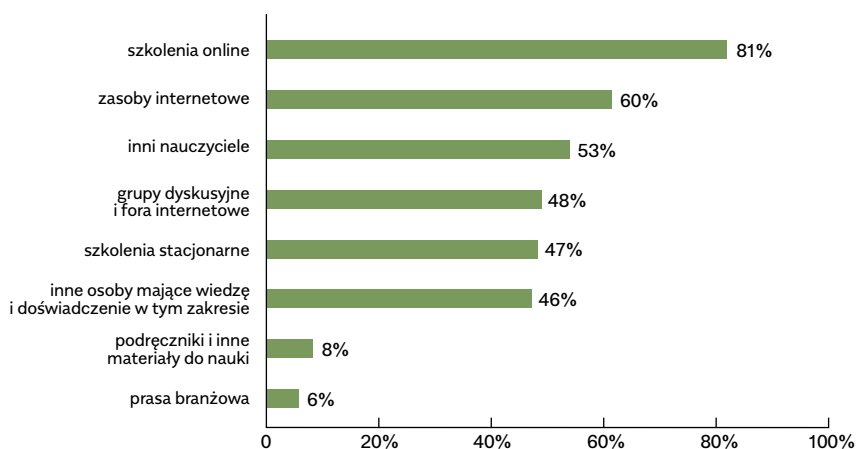
Źródła wiedzy o nowych technologiach

Wyniki badania pokazują, że użytkownicy platformy eTwinning wiedzę o nowych technologiach stosowanych w edukacji czerpią przede wszystkim ze źródeł internetowych. Zdecydowana większość respondentów przyznawała, że najlepszym źródłem wiedzy o wykorzystywaniu nowoczesnych technologii w edukacji są szkolenia organizowane online (81% respondentów) oraz zasoby dostępne w internecie. Badani chętnie korzystają też z pomocy innych nauczycieli (ponad 53% odpowiedzi), także w ramach internetowych forów i grup dyskusyjnych (ponad 48% deklaracji).

Biorąc pod uwagę opinie uczestników badania, najmniejszy odsetek pozytywnych deklaracji dotyczył tradycyjnych źródeł informacji, takich jak podręczniki czy inne materiały do nauki (ponad 8% deklaracji) oraz prasa branżowa (niespełna 6% wskazań). Oznacza to, że użytkownicy platformy eTwinning wydają się zdecydowanie bardziej skłonni do wykorzystywania nowych mediów oraz kontaktów bezpośrednich do poszukiwania informacji na temat nowoczesnych metod dydaktycznych.

Wykres 1. Źródła wiedzy o nowych technologiach w edukacji w opinii użytkowników eTwinning (N = 1621)*

Najlepszym źródłem wiedzy o wykorzystywaniu nowoczesnych technologii w edukacji są...



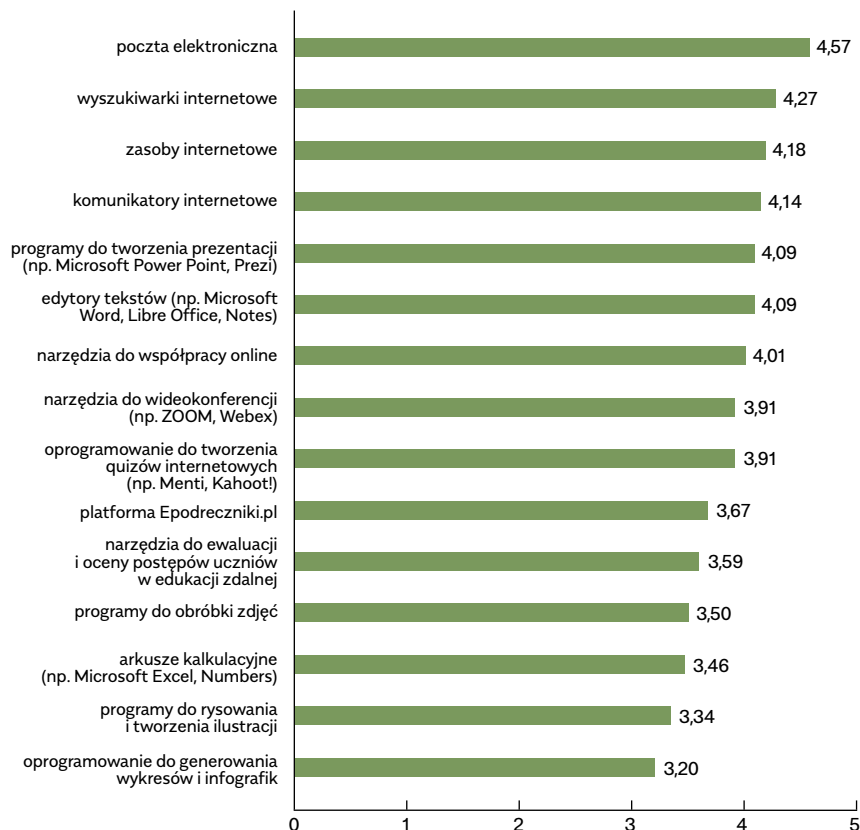
* Na wykresie wskazano odsetek respondentów, którzy zgodzili się z danym stwierdzeniem.

Źródło: opracowanie własne.

Kompetencje cyfrowe

Wyniki ankiety pokazują, że nauczyciele korzystający z platformy eTwinning pozytywnie postrzegają swoje kompetencje cyfrowe (ogólna średnia wszystkich ocen, w skali od 1 do 5, wynosi 3,86). Respondenci najwyżej oceniali te umiejętności, które w bezpośredni sposób dotyczyły korzystania z internetu. Na pierwszym miejscu znalazły się umiejętności związane z korzystaniem z poczty elektronicznej (średnia ocen 4,57). Badani nauczyciele korzystający z eTwinning deklarowali ponadto, że nie mają problemów z korzystaniem z wyszukiwarek internetowych (średnia ocen 4,27), z zasobów informacji dostępnych na stronach internetowych (średnia 4,18) oraz z komunikatorów internetowych (średnia 4,14).

Wykres 2. Deklarowane kompetencje cyfrowe badanych nauczycieli korzystających z zasobów eTwinning (N = 1621)*



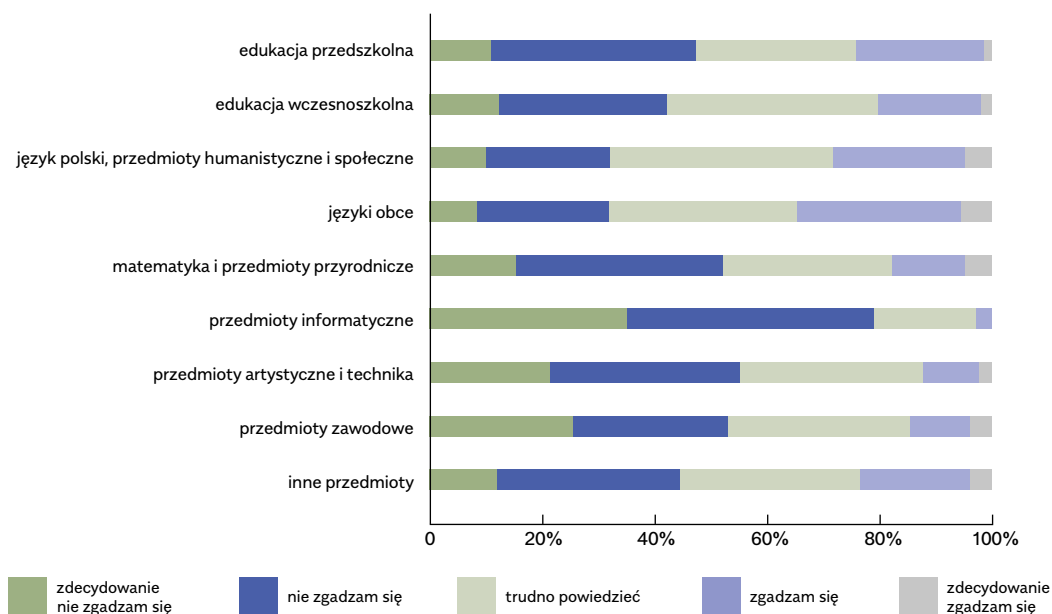
* Na wykresie wskazano średnią wartość samooceny poszczególnych kompetencji w odniesieniu do pięciostopniowej skali deklaracji.

Źródło: opracowanie własne.

Najniższe deklarowane kompetencje (choć również w tym wypadku samoocena pozostawała na poziomie powyżej 3) dotyczyły umiejętności wykorzystywania programów przydatnych do generowania wykresów i infografik (średnia ocen 3,20), arkuszy kalkulacyjnych (średnia 3,46), a także programów o rysowania i tworzenia ilustracji (średnia 3,34) oraz aplikacji do obróbki zdjęć (średnia 3,50). Warto jednak podkreślić, że powyższe rodzaje oprogramowania wiążą się raczej z konkretnymi dziedzinami edukacji i dlatego często okazują się przydatne w nauczaniu tylko wybranych przedmiotów. Pierwsze dwa typy programów znajdują zastosowanie przede wszystkim

w nauczaniu przedmiotów matematyczno-przyrodniczych (STEM), natomiast dwa ostatnie wydają się zdecydowanie częściej wykorzystywane w nauczaniu przedmiotów humanistycznych i artystycznych.

Wykres 3. Deklarowane kompetencje cyfrowe badanych nauczycieli korzystających z zasobów eTwinning (N = 1621)*



* Na wykresie pokazano rozkład procentowy odpowiedzi wśród nauczycieli poszczególnych przedmiotów.

Źródło: opracowanie własne.

W opinii respondentów eTwinning stanowi dobre narzędzie do podnoszenia kompetencji cyfrowych, a doświadczenia zdobyte na platformie mają bezpośredni wpływ zarówno na znajomość TIK, jak i na efektywne wykorzystywanie poznanych narzędzi i aplikacji do nauczania przez internet.

Dzięki wielu szkoleniom na platformie eTwinning mogłam urozmaicić nauczanie zdalne o wykorzystanie różnych technologii informacyjno-komunikacyjnych i podnieść swoje kompetencje cyfrowe.

Dzięki eTwinning poznałam narzędzia, które pomogły mi w realizacji zajęć, uczyniły je bardziej atrakcyjnymi i tym samym przyczyniły się do mojego rozwoju.

Wielu uczestników badania podkreślało, że eTwinning okazał się dla nich dobrym źródłem wiedzy na temat nauczania zdalnego, a oferta szkoleniowa dostępna na platformie została uznana za przydatną podczas zdalnego prowadzenia lekcji w okresie pandemii. Niektórzy użytkownicy eTwinning podkreślali przede wszystkim doświadczenia związane z realizacją projektów i poznawaniem nauczycieli z innych krajów, od których mogli uczyć się wykorzystywania nowych technologii.

Uczę zdalnie już od kilku lat, więc nie było to dla mnie wyzwanie techniczne.

Uczę polskiego, więc wyzwaniem było sprawienie, aby lekcje były ciekawe i efektywne.

Ważne, aby uczniowie mieli poczucie, że się uczą i mają cały czas kontakt z nauczycielem.

Każde nowe pomysły są mile widziane. Bardzo lubię eTwinningowe szkolenia online.

Dzięki zaangażowaniu w realizację projektów eTwinning poznałam wiele wartościowych narzędzi, które z powodzeniem mogłam wykorzystać podczas nauczania zdalnego.

W tym kontekście pojawiały się również deklaracje osób, które wskazywały wprost, że nie miały problemów z nauczaniem zdalnym dzięki wcześniejszemu aktywnemu korzystaniu z zasobów eTwinning. Osoby te podkreślały, że mogły nie tylko wykorzystywać wiedzę, ale i materiały dydaktyczne wypracowane podczas szkoleń dostępnych na platformie.

Jestem świadoma wyzwań przyszłości i nie mam żadnych problemów z organizacją, przeprowadzaniem zajęć zdalnych. Dla nauczyciela to doskonała forma rozwoju zawodowego, która przynosi korzyści dzieciom, rodzicom, placówce, a nawet środowisku lokalnemu. Oczywiście nigdy edukacja zdalna nie zastąpi edukacji realnej, szczególnie w przypadku dziecka młodszego, jednak jest genialną alternatywą na „nieprzewidziane życiowe sytuacje” oraz przygotowaniem rodziców i dzieci do rozsądnego korzystania z możliwości technologii informacyjno-komunikacyjnych. Brak profesjonalnego podejścia do tego tematu wśród zarządzających edukacją na poziomie lokalnym w znaczący sposób ogranicza potencjał nauczycieli.

Realizacja projektów eTwinning była dobrym treningiem i przygotowaniem do nauczania zdalnego; nie było dla mnie żadnego zaskoczenia. Natomiast sytuacja innych nauczycieli zmusiła ich do innego spojrzenia na przygotowanie zajęć i do docenienia tego, co robiłam wcześniej z uczniami w ramach programu eTwinning – chodziło zwłaszcza o zadania, ćwiczenia interaktywne.

Część respondentów przyznawała, że to właśnie doświadczenia zdobyte dzięki realizacji projektów i szkoleń eTwinning pozwoliły bez przeszkód przejść przez okres edukacji zdalnej podczas pandemii COVID-19. W opinii tej grupy respondentów brak podobnych doświadczeń nie pozwoliłby na bezproblemową realizację nauczania przez internet.

Tylko dzięki eTwinning mogłam poradzić sobie ze zdalnym nauczaniem. Uczestniczyłam w wielu szkoleniach online, podczas których poznałam wiele narzędzi informatycznych wspierających proces uczenia się.

Udział i moja praca w dobie COVID-19 nie przysporzyły mi żadnych trudności, ponieważ taką pracę, tzn. metodą projektu z wykorzystaniem różnorodnych narzędzi TIK, poznałam w trakcie realizacji projektów eTwinning. Przystawienie się z pracy stacjonarnej na zdalną było dla mnie kolejnym doświadczeniem w pozytywnym znaczeniu, nie sprawiało mi to żadnej trudności.

Kluczową rolę odegrała platforma eTwinning. Praktycznie 90% kompetencji nauczania zdalnego zdobyłam dzięki seminarium, warsztatom, kursom online i webinarium eTwinning.

W tym kontekście pojawiały się również deklaracje, że okres nauczania zdalnego podczas pandemii COVID-19 stanowił dla nauczycieli okazję do podniesienia kompetencji, przede wszystkim zaś do sprawdzenia siebie w zakresie posiadanych już umiejętności, zdobytych podczas zrealizowanych wcześniej szkoleń. Pozwoliło to uczestnikom badania określić swoje braki kompetencyjne oraz wykorzystać czas pandemii na udział w dodatkowych kursach i szkoleniach, również tych oferowanych na platformie eTwinning.

Podsumowując, zdalne nauczanie w dobie pandemii COVID-19 oceniam jako pozytywne doświadczenie, dzięki któremu odkryłam nowe możliwości techniczne oraz zmobilizowałam się do poszerzenia swojej wiedzy dotyczącej IT, a także znalazłam czas na dodatkowe szkolenia eTwinning ułatwiające mi pracę.

Czas pandemii okazał się dla mnie bardzo wartościowy. Sytuacja zmusiła mnie do działania i poznania nowych technologii, które w obecnych czasach muszą być wykorzystywane podczas tradycyjnych lekcji. Nawet nie spodziewałam się, że mogę tyle się nauczyć. Nasi uczniowie inaczej postrzegają rzeczywistości, musimy iść z duchem czasu. To na pewno wpłynie pozytywnie na proces edukacji.

Należy jednak dodać, że w odpowiedziach nauczycieli pojawiały się też informacje dotyczące braków kompetencyjnych, co – w opinii respondentów – mogło ograniczyć możliwości korzystania z zasobów wiedzy dostępnych na platformie. Podkreślano, że takie ryzyko może dotyczyć nauczycieli z dłuższym stażem, którzy są bardziej przyzwyczajeni do tradycyjnych metod nauczania. O ile na co dzień w korzystaniu z nowoczesnych technologii, w tym z platformy eTwinning, pomagają im młodszy nauczyciele, to w okresie izolacji są oni pozostawieni sami sobie i zdecydowanie trudniej im korzystać ze wsparcia innych osób z grona nauczycielskiego.

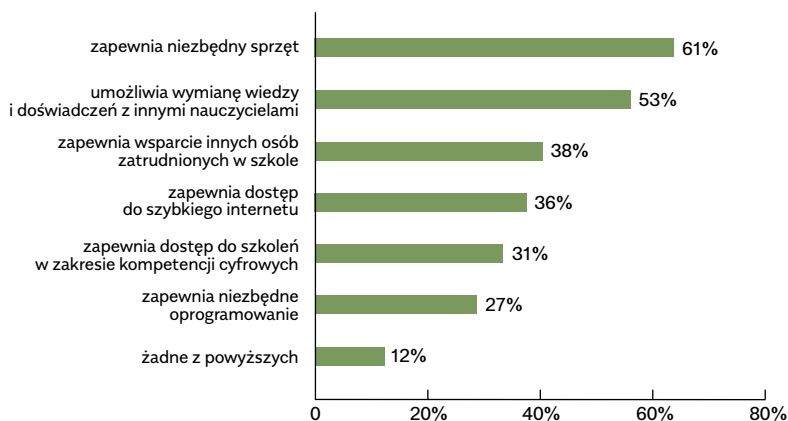
Ze względu na słabe umiejętności informatyczne i komputerowe trudno mi poruszać się samodzielnie w programach eTwinning, tym bardziej że nie mam obecnie bezpośredniego kontaktu z moimi koleżankami z pracy. Jednak zamierzam kontynuować współpracę z pomocą młodszych koleżanek.

Wsparcie nauczycieli przez placówki macierzyste

Kolejnym czynnikiem, który wydaje się warunkować jakościową realizację obowiązków dydaktycznych w zakresie wykorzystania nowoczesnych technologii, jest wsparcie, jakiego nauczycielom udzielają ich macierzyste placówki edukacyjne. Wyniki ankiety pokazują, że charakter takiego wsparcia zależy od danej placówki, a jego ocena wynika bezpośrednio z konkretnych potrzeb danego nauczyciela. Odsetek deklaracji badanych nauczycieli odnośnie do konkretnych form pomocy, jakie zapewniały im szkoły, pozwala również stwierdzić, że pomoc ta nie miała charakteru systemowego, a duża część placówek edukacyjnych nie była w stanie zapewnić nauczycielom potrzebnego wsparcia merytorycznego i technicznego w zakresie wykorzystywania nowych technologii w nauczaniu.

Wykres 4. Wsparcie udzielone przez szkoły nauczycielom korzystającym z zasobów eTwinning (N = 1621)*

W zakresie wykorzystania nowoczesnych technologii w nauczaniu
moja placówka w razie potrzeby...



* Na wykresie wskazano odsetek respondentów, którzy zgodzili się z danym stwierdzeniem.

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki ankiety pokazują, że nauczyciele korzystający z platformy eTwinning najczęściej otrzymują od swoich szkół wsparcie w zakresie sprzętu, który pozwala na wykorzystywanie nowoczesnych technik dydaktycznych. Z badania wynika, że 61% respondentów potwierdziło, że w zakresie wykorzystania nowoczesnych technologii w nauczaniu ich szkoły zapewniają im, w razie potrzeby, niezbędny sprzęt, który mogą wykorzystywać do prowadzenia lekcji. Jednocześnie 36% nauczycieli potwierdziło, że szkoła zapewnia im dostęp do szybkiego internetu, a ponad 27% uczestników badania ma również możliwość korzystania z oprogramowania będącego w posiadaniu szkoły.

Uczestnicy badania wskazywali również na wsparcie merytoryczne, jakiego udzielają im szkoły, zwłaszcza w zakresie wymiany wiedzy i doświadczeń z innymi nauczycielami (53% deklaracji), wsparcia ze strony innych osób zatrudnionych w szkole (38%) oraz dostępu do szkoleń w zakresie rozwijania kompetencji cyfrowych nauczycieli (31%).

Biorąc pod uwagę relatywnie niski odsetek pozytywnych deklaracji – ponad $\frac{1}{3}$ badanych nie otrzymuje na co dzień wsparcia w zakresie udostępniania niezbędnego sprzętu, a ponad $\frac{2}{3}$ nie ma dostępu do oprogramowania wspierającego zadania dydaktyczne – należy podkreślić, że brak takiego wsparcia był zauważalny również w okresie realizacji nauczania zdalnego

w warunkach samoizolacji. Świadczą o tym opinie uczestników badania na temat wsparcia zapewnionego przez szkoły w ramach realizacji nauczania zdalnego podczas pandemii COVID-19. Analiza udzielonych odpowiedzi pozwala stwierdzić, że duża część nauczycieli była zmuszona do pracy na własnym sprzęcie, często zakupionym przede wszystkim na potrzeby pracy w okresie kwarantanny.

W przypadku zdalnego nauczania dużym problemem było niezapewnienie sprzętu nauczycielom (praca na prywatnym sprzęcie).

Bardzo demotywujące w nauczaniu zdalnym było to, że byłam zobligowana do pracy na własnym sprzęcie i oprogramowaniu.

Część respondentów wskazywała wprost na brak możliwości korzystania ze sprzętu komputerowego będącego w posiadaniu szkoły, przyznając, że spotkała się z odmową dyrekcji w tej kwestii. Chociaż, zgodnie z deklaracjami, niejednokrotnie wynikało to z braku odpowiedniego zaplecza, to pewne wypowiedzi świadczą również o tym, że niektóre placówki posiadały sprzęt, który mógł być wykorzystywany do nauczania zdalnego.

Szkoła odmówiła mi udostępnienia monitora do komputera na czas pandemii, mimo że w mojej pracowni jest 16 komputerów. Pisałem pismo do starosty, również bezskutecznie.

Niestety szkoły nie dały nauczycielom sprzętu do pracy podczas nauczania zdalnego, ponieważ szkoły nie posiadają odpowiedniego zaplecza ze sprzętem.

Część badanych nauczycieli przyznała również, że sytuacja związana z wprowadzeniem nauczania zdalnego zmusiła ich do zakupu sprzętu i oprogramowania komputerowego, co pociągało za sobą często znaczne wydatki. Pojawiały się również wypowiedzi, w których respondenci przyznawali, że zakup ten wynikał z konieczności zapewnienia narzędzi do pracy także własnym dzieciom, które uczestniczyły w zajęciach lekcyjnych przez internet w tym samym czasie, kiedy ich rodzice prowadzili lekcje online.

Sprzęt i oprogramowanie musiałam zakupić z własnych środków.

Przeszkadza mi, że kolejny raz wymaga się ode mnie eksploatacji mojego prywatnego sprzętu i prywatnego dostępu do mediów. Uwielbiam swoją pracę, ale mojej rodzinie zaczyna to przeszkadzać i w pełni nie rozumiem. Musiałam zainwestować w sprzęt i dodatkowe opłaty. Uważam, że nie jest to uczciwe.

Podczas nauczania zdalnego miałam jeden stacjonarny komputer dla dwóch synów. Jeden jest w klasie maturalnej, a drugi w technikum. Byłam zmuszona do kupienia laptopa.

Podobne problemy dotyczyły również dostępu do szybkiego łącza internetowego. W tym kontekście wskazywano, że posiadanie dostępu do internetu jest warunkiem niezbędnym do realizacji nauczania. Podkreślano również, że wiąże się to z dodatkowymi kosztami, które nauczyciele musieli pokryć z własnych środków.

W trakcie zdalnego nauczania największy problem miałam z brakiem szybkiego internetu i z niestabilnym łączem.

W nauczaniu zdalnym nikt nie pomyślał, że nauczyciel i uczeń mogą mieć zbyt mały pakiet internetowy.

Wśród opinii respondentów pojawiały się również deklaracje dotyczące niedostatecznego wsparcia od dyrekcji placówek, w których pracują badani nauczyciele, w zakresie innych aspektów związanych z wykorzystaniem TIK. Niedostatki takiego wsparcia niejednokrotnie mogły wynikać z braków kompetencji cyfrowych kadry kierowniczej placówek, co wiązało się m.in. z dodatkową biurokracją na poziomie szkół oraz dodatkowymi obowiązkami nauczycieli (np. dublowaniem pracy).

Korzystałam z płatnego narzędzia do lekcji online, brakowało mi wsparcia ze strony dyrekcji. Wymagano tylko od nas wypełniania tabel z realizacją podstawy programowej, mimo że odnotowywaliśmy te dane w dzienniku elektronicznym.

Jako nauczyciel informatyki byłem dodatkowo obciążony z powodu niekompetentnej dyrekcji. Całą zdalną edukację i wsparcie rady pedagogicznej zrzucano na moje barki.





Edukacja zdalna z eTwinning

Projekty i szkolenia w pierwszym półroczu 2020 r.

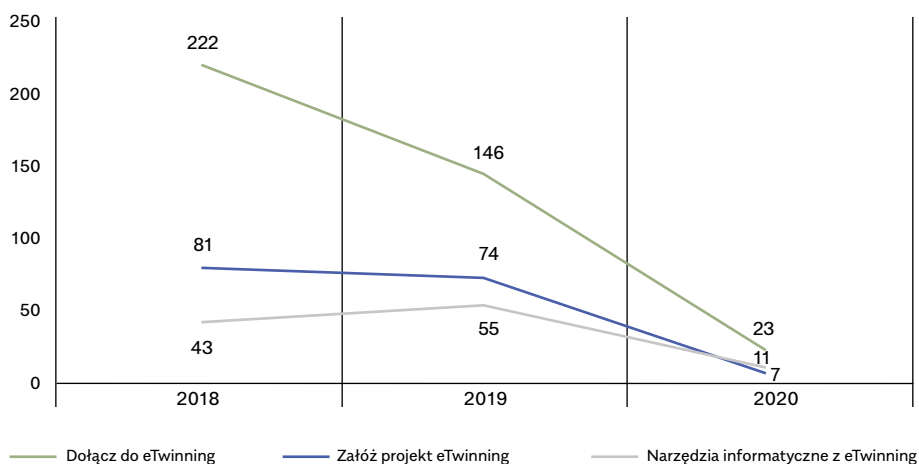
Jednym z podstawowych narzędzi eTwinning, które służą wspieraniu nauczycieli, są szkolenia realizowane w formie stacjonarnej (szkolenia regionalne) lub online.

Szkolenia regionalne eTwinning są prowadzone w trzech zakresach:

- **podstawowym**, w ramach kursu *Dołącz do eTwinning* – szkolenia dla nowych, niezarejestrowanych nauczycieli, którzy chcą dołączyć do społeczności. Podczas szkolenia uczestnicy rejestrują się w programie i poznają podstawowe funkcjonalności platformy (edycja profilu, nawigacja, poszukiwanie partnera do projektu);
- **średniozaawansowanym**, w ramach kursu *Założ projekt eTwinning* – szkolenia, podczas którego zarejestrowani uczestnicy uczą się, jak zaplanować i założyć projekt oraz jak poruszać się po platformie projektowej TwinSpace i wykorzystywać jej narzędzia do realizacji zadań projektowych;
- **zaawansowanym**, w ramach kursu *Narzędzia informatyczne z eTwinning* – szkolenia dotyczące dodatkowych narzędzi, poza platformą projektową, których wykorzystanie może urozmaicić projekt.

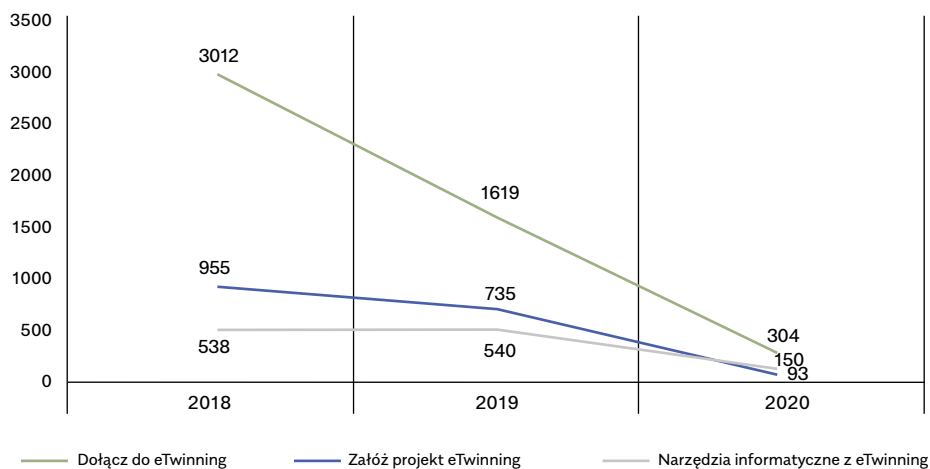
W pierwszych trzech miesiącach pandemii COVID-19 liczba regionalnych szkoleń eTwinning i ich uczestników była znacznie niższa niż w analogicznych okresach zarówno w 2019, jak i w 2018 r.

Wykres 1. Liczba regionalnych szkoleń eTwinning w latach 2018–2020, w okresie 16.03–30.06



Źródło: opracowanie własne.

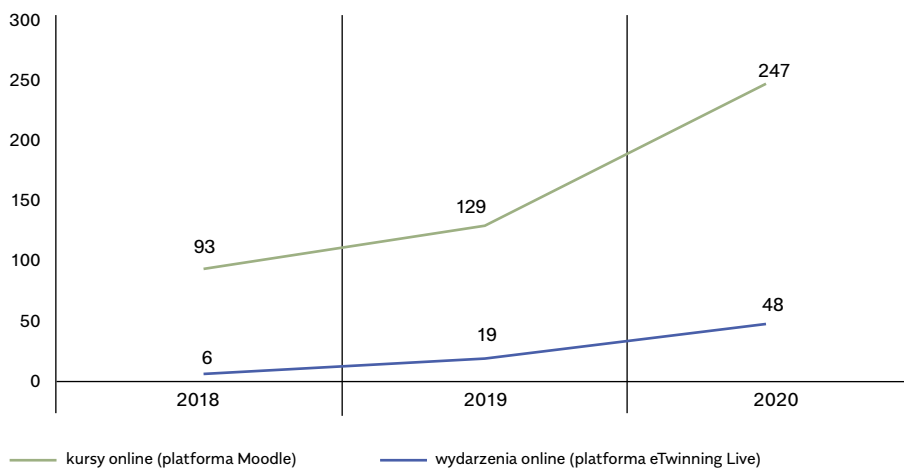
Wykres 2. Liczba uczestników regionalnych szkoleń eTwinning w latach 2018–2020, w okresie 16.03–30.06



Źródło: opracowanie własne.

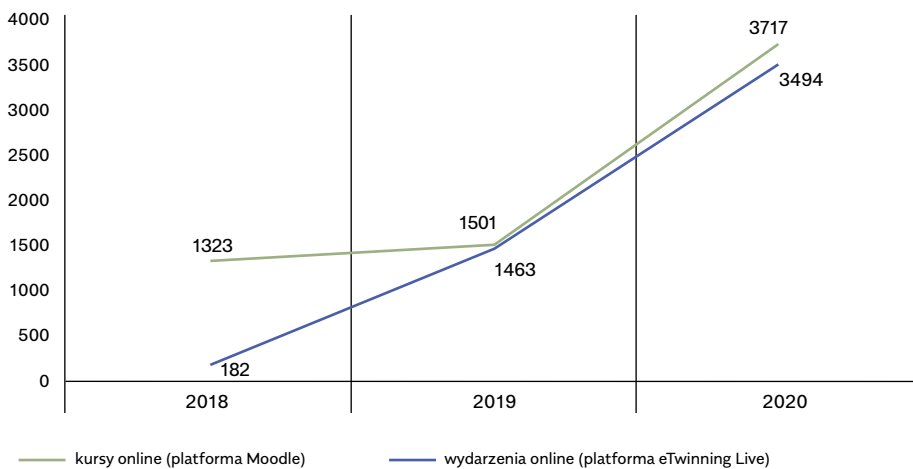
Spadkowi liczby regionalnych wydarzeń szkoleniowych prowadzonych w formie tradycyjnej w pierwszych miesiącach pandemii COVID-19 towarzyszył wzrost liczby działań szkoleniowych online, zintensyfikowanych w tym okresie przez Krajowe Biuro eTwinning w ramach kampanii „Edukacja zdalna z eTwinning”. W porównaniu z wcześniejszymi latami znacznie wzrosła także liczba uczestników tego rodzaju działań.

Wykres 3. Liczba kursów i wydarzeń online w latach 2018–2020, w okresie 16.03–30.06



Źródło: opracowanie własne.

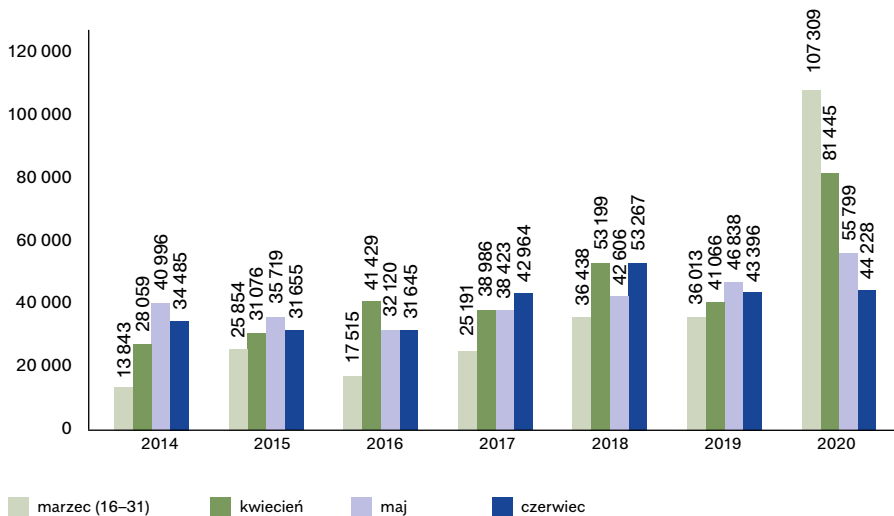
Wykres 4. Liczba uczestników kursów i wydarzeń online w latach 2018–2020, w okresie 16.03–30.06



Źródło: opracowanie własne.

Jak wynika z powyższych danych, skala wzrostu liczby działań szkoleniowych eTwinning online była wysoka. Ponad 2,5-krotnie wzrosła liczba przeszkolonych uczestników kursów online, a niemal 4,5-krotnie liczba uczestników wydarzeń online.

Wykres 5. Liczba odsłon strony internetowej www.etwinning.pl w latach 2014–2020, w okresie 16.03–30.06



Źródło: opracowanie własne.

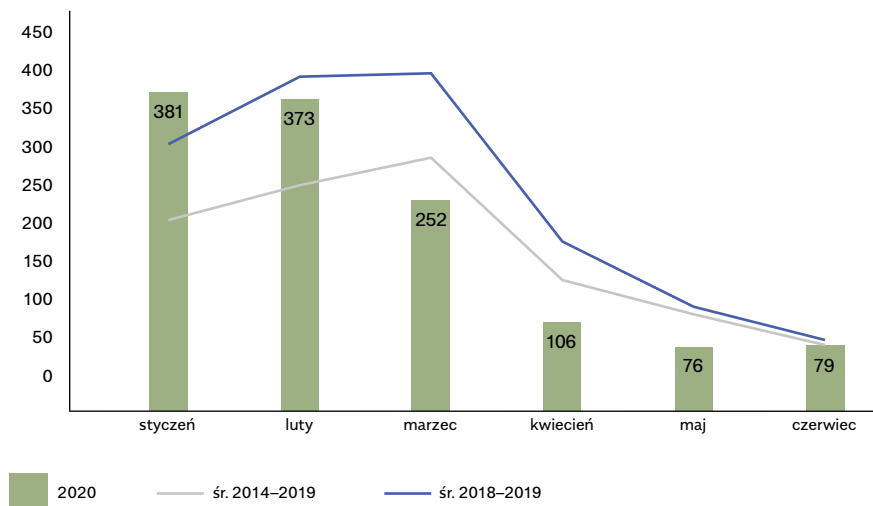
Strona internetowa programu eTwinning w okresie od marca do czerwca 2020 r. odnotowała rekordową liczbę odsłon w porównaniu z latami wcześniejszymi. Było tak zwłaszcza na początku edukacji zdalnej, w marcu 2020 r., kiedy to liczba odsłon znacznie przekroczyła 100 tysięcy.

Jednocześnie zanotowano znaczący spadek liczby nowych projektów, co można wytłumaczyć koncentracją nauczycieli i uczniów na edukacji zdalnej i zaniechaniu w tym okresie większości dodatkowych zajęć, takich jak np. kółka zainteresowań, czy właśnie realizacji przedsięwzięć międzynarodowych, nawet w formie online. Dowodzą tego wypowiedzi ankietowanych użytkowników platformy eTwinning.

eTwinning zajmuje dużo czasu, a w sytuacji, gdy codziennie spędzałam po 10–12 godzin przy komputerze, prowadząc zajęcia lub się do nich przygotowując, na jakiegokolwiek „dodatki” najwyczejniej nie miałam ochoty.

Trudno prowadzić projekt eTwinning zdalnie, ponieważ uczniowie przyzwyczaili się do moderacji/feedbacku z działań na lekcjach w klasie, a poza tym mieli bardzo dużo pracy obowiązkowej związanej z realizacją podstawy programowej ze wszystkich przedmiotów, więc „odpuszczali sobie” projekt eTwinning.

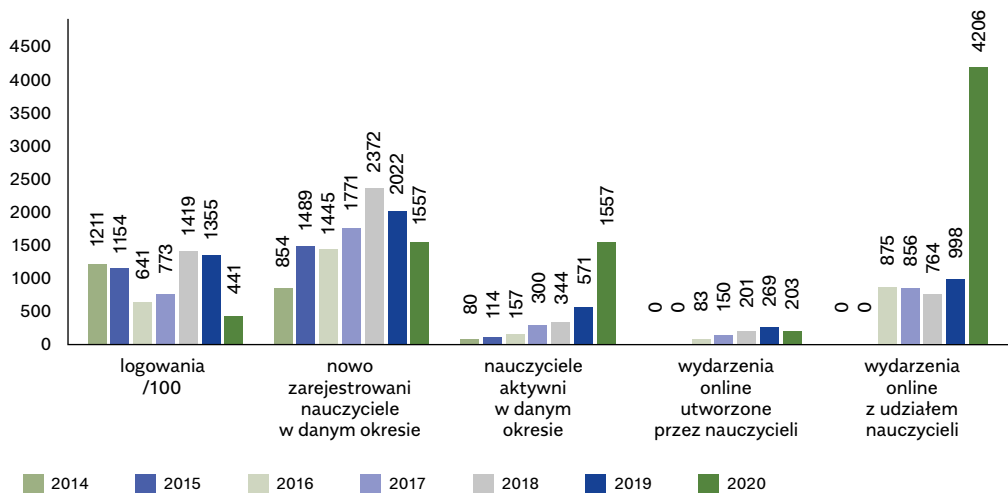
Wykres 6. Liczba nowych projektów eTwinning w pierwszych miesiącach pandemii COVID-19 w 2020 r. w porównaniu ze średnią dla tych miesięcy za lata 2014–2019 oraz 2018–2019



Źródło: opracowanie własne.

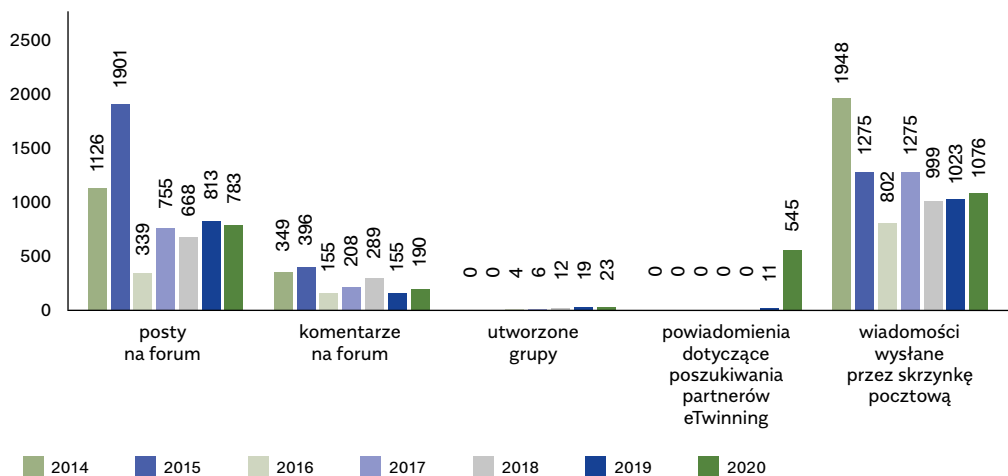
W okresie od 16 marca do 30 czerwca 2020 r. na portalu eTwinning znacząco wzrosła liczba nauczycieli o statusie aktywnym. W porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku zwiększyła się prawie pięćdziesięciokrotnie liczba powiadomień dotyczących poszukiwania partnerów do projektów eTwinning. Ponad czterokrotnie wzrosła również liczba wydarzeń online z udziałem nauczycieli.

Wykres 7. Aktywność nauczycieli w programie eTwinning w latach 2014–2020, w okresie 16.03–30.06, cz. 1



Źródło: opracowanie własne.

Wykres 8. Aktywność nauczycieli w programie eTwinning w latach 2014–2020, w okresie 16.03–30.06, cz. 2



Źródło: opracowanie własne.

Działalność Krajowego Biura eTwinning w okresie od marca do sierpnia 2020 r.

W celu pomocy nauczycielom w przejściu z nauczania stacjonarnego na tryb zdalny oraz mając na uwadze wyżej przedstawione trendy, które wskazywały na duże zainteresowanie ofertą eTwinning w tym wyjątkowym dla nauczycieli okresie, Krajowe Biuro eTwinning w Polsce uruchomiło kampanię „Edukacja zdalna z eTwinning”. We współpracy z doświadczonymi nauczycielami – tzw. eTwinnerami (nauczycielami pracującymi na różnych etapach kształcenia), opracowano szkolenia i spotkania online oraz materiały, w których dzielili się oni swoją wiedzą i doświadczeniem. Podjęte działania miały na celu wyposażenie nauczycieli w wiedzę, przydatne umiejętności i nowoczesne narzędzia do prowadzenia zajęć na odległość.

Webinaria online prowadzone na platformie eTwinning Live

Jedną z najpopularniejszych form szkoleniowych w badanym okresie były wirtualne spotkania z ekspertami. Podczas 60- i 90-minutowych webinarów aktywni zawodowo nauczyciele prezentowali metody pracy sprawdzające się w formule online oraz narzędzia do realizacji związanych z tym zadań. Podejmowali też rozmowy na różne tematy związane z edukacją, np. *Praca zdalna a ochrona danych osobowych – porady dla nauczycieli; Genial.ly – sposób na niebanalną lekcję; Wykorzystanie zestawu narzędzi do przeciwdziałania dyskryminacji w pracy zdalnej; Zdalne przedszkole? To możliwe!* Dużą popularnością cieszyły się prezentacje aplikacji do tworzenia interaktywnych materiałów dla uczniów. Od 16 marca odbyło się 59 takich wydarzeń z udziałem ponad 3500 nauczycieli. Nagrania webinarów udostępniono dla szerszej publiczności na kanale YouTube – **eTwinning Polska**.

Kursy online

Szkolenia internetowe prowadzone przez Krajowe Biuro eTwinning, znane nauczycielom od 2006 r., były pierwszym wyborem dla wielu pedagogów chcących rozwijać swoje umiejętności pod kątem nauczania zdalnego. Uruchomiono dodatkowe kursy, z których od marca 2020 r. skorzystało prawie 5 tysięcy nauczycieli. Opracowano także zupełnie nowe kursy skupiające się na najpopularniejszych wyzwaniach związanych z edukacją na odległość: *Tydzień z narzędziami TIK ułatwiającymi edukację zdalną i Tydzień z oceną i informacją zwrotną w nauczaniu zdalnym*. W ofercie eTwinning znalazło się 106 tygodniowych, tematycznie zróżnicowanych kursów, z czego każdy odbywa się w kilkunastoosobowej grupie pod opieką doświadczonego trenera – nauczyciela i eTwinnera, a kończący je uczestnicy otrzymują imienne certyfikaty potwierdzające udział i zrealizowane zagadnienia. W okresie marzec–sierpień 2020 r. utworzono niemal 1400 grup szkoleniowych.

Seminaria online

Dodatkowo zorganizowano seminaria, czyli kilkudniowe wydarzenia online dla nauczycieli, którzy chcieli poznać możliwości programu eTwinning, poszerzyć swój warsztat pracy o narzędzia i metody wykorzystywane w zdalnym nauczaniu oraz przygotować się do rozpoczęcia międzyszkolnego projektu online. Te spotkania prowadzili nauczyciele–praktycy, korzystając z metod wykorzystywanych w swojej codziennej pracy z uczniami.

Od marca do września 2020 r. zorganizowano 20 takich seminariów, w których wzięło udział ponad 700 nauczycieli różnych poziomów edukacji. Kilka z takich spotkań przygotowano specjalnie dla nauczycieli ze szkół technicznych i branżowych, szukających narzędzi do realizacji i dokumentacji swoich działań projektowych ściśle związanych z praktyczną nauką zawodu.

Grupy na eTwinning Live

eTwinnerzy – nauczyciele dzielący się swoją wiedzą z innymi – byli głównym ogniwem kampanii. Ich wsparcie było szczególnie widoczne w tematycznych grupach dostępnych bezpłatnie dla każdego zarejestrowanego w programie nauczyciela. Grupy to przestrzeń na platformie eTwinning, gdzie eTwinnerzy współpracują nad określonym tematem, a podstawą tej współpracy jest wymiana praktyk, dyskusje na temat metod nauczania i uczenia się. Każdą z nich prowadzi doświadczony nauczyciel, który czuwa nad zawartością przestrzeni, aktywizuje członków grupy, zbiera ich prace i wspiera ich działania. Tematyka zajęć obejmuje zagadnienia od nauczania języków po przedsiębiorczość w edukacji czy przedmioty STEM (nauka, technologia, inżynieria, sztuka i matematyka). W okresie zdalnego nauczania powstały trzy nowe grupy przeznaczone dla nauczycieli języków obcych, przedmiotów humanistycznych oraz pracujących w szkołach branżowych i technicznych. Łącznie działa w nich ponad 8000 eTwinnerów.

Praktyczne wskazówki

Eksperti opisywali także swoje doświadczenia. Opublikowane materiały, zebrane w serii artykułów, dotyczyły działań prowadzonych online na różnych etapach kształcenia, np. określonych przedmiotów, kwestii związanych z e-bezpieczeństwem. Poruszano w nich zagadnienia najistotniejsze dla nauczycieli pracujących zdalnie. Seria obejmuje dziesięć artykułów, w tym m.in. *Edukacja językowa online poprzez projekty eTwinning*, *Przedmioty science zdalnie*, *Edukacja online i projekty z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi*, które są dostępne na stronie kampanii „Edukacja zdalna z eTwinning”.

Przydatne materiały

Kursy internetowe, seminaria online czy aktywności w grupach często owocowały materiałami, które również udostępniono społeczności nauczycieli eTwinning, np. w formie scenariuszy lekcji lub tzw. pokoi zagadek¹. Od marca 2020 r. powstało 12 pokoi zagadek łączących podstawy kodowania z elementami poszczególnych przedmiotów nauczania i dostosowanych do różnych grup wiekowych uczniów, które zostały udostępnione w dziale [Scenariusze lekcji](https://www.etwinning.pl) na stronie [eTwinning.pl](https://www.etwinning.pl).

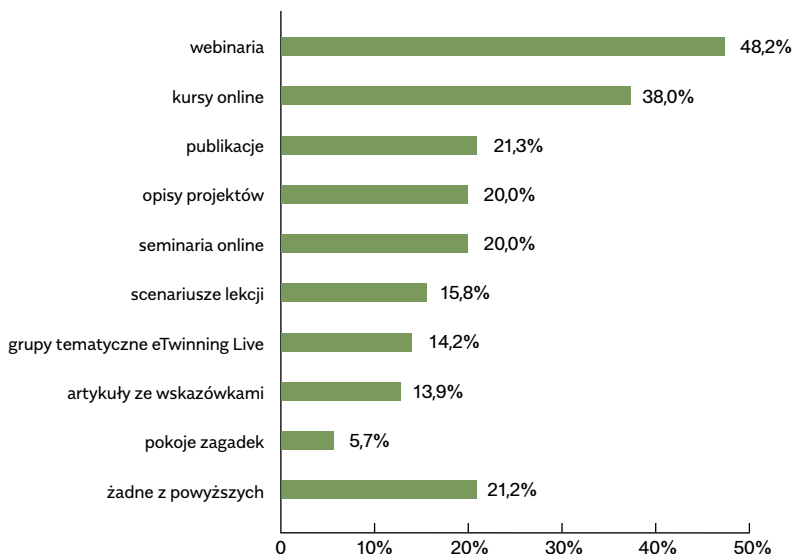
Nauczanie zdalne w czasie pandemii COVID-19 było i nadal jest wyzwaniem dla wszystkich stron zaangażowanych w edukację uczniów, przede wszystkim dla nauczycieli – również tych, dla których wykorzystanie narzędzi cyfrowych w nauce uczniów nie stanowiło już większego problemu. Nauczyciele biorący udział w badaniu w prawie 67% zgodzili się ze stwierdzeniem, że nauczanie zdalne podczas pandemii jest dużym wyzwaniem, mimo że ok. 77% z nich nie miało problemów z prowadzeniem lekcji w formie online.

Dałam radę, ale lepiej się czuję, pracując przy tablicy z moimi uczniami.

Aby nauczać zdalnie w trakcie pandemii COVID-19, nauczyciele zarejestrowani na platformie eTwinning najczęściej wykorzystywali dostępne na platformie webinaria (48,2% odpowiedzi), kursy online (38%) i publikacje (21,3%). Jest to zbieżne z ich deklaracjami, że najlepszym źródłem wiedzy o wykorzystaniu nowoczesnych technologii w edukacji są właśnie szkolenia przez internet. Co piąty ankietowany twierdził, że korzystał z opisów projektów i seminariów online. Najmniejszą popularnością cieszyły się pokoje zagadek (jedynie 5,7% odpowiedzi). Warto zaznaczyć, że 21,2% ankietowanych nauczycieli zarejestrowanych na platformie eTwinning nie korzystało z żadnego z wymienionych narzędzi.

¹ Pokój zagadek – forma drużynowej gry tematycznej, w której grupa osób w ograniczonym czasie rozwiązuje zagadki, by znaleźć klucz do zakończenia gry lub by fizycznie wyjść z pomieszczenia.

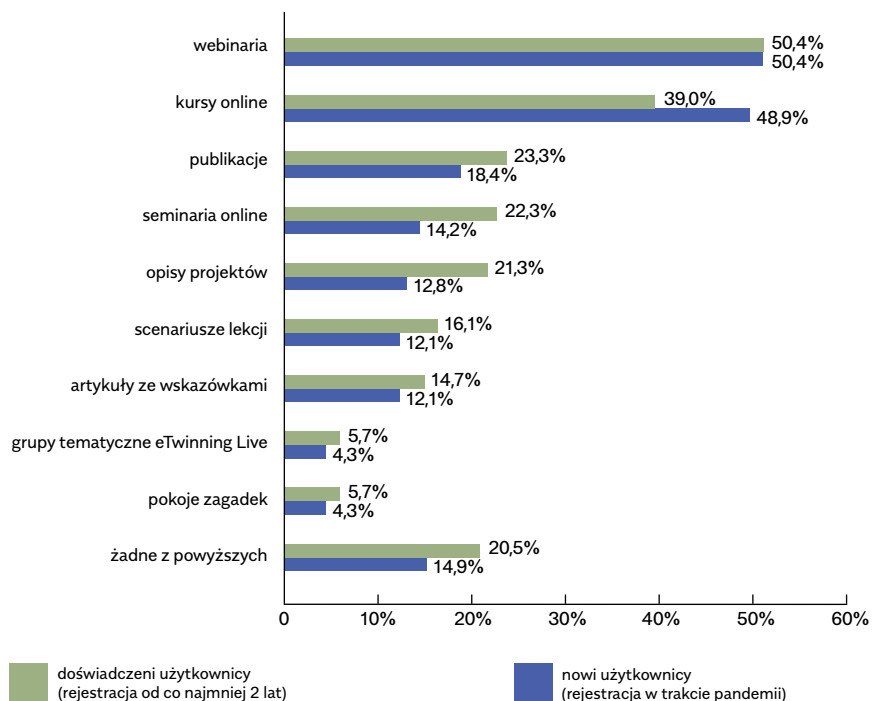
Wykres 9. Aby prowadzić nauczanie zdalne w trakcie pandemii COVID-19, korzystałem z następującej oferty szkoleniowej lub materiałów dydaktycznych dostępnych na eTwinning (N = 1621)



Źródło: opracowanie własne.

Zestawienie odpowiedzi doświadczonych użytkowników (zarejestrowanych na platformie dłużej niż dwa lata) i tych, którzy zarejestrowali się dopiero w okresie pandemii COVID-19, pokazuje, że przedstawiciele obydwu grup najchętniej i równie często korzystali z webinarów. Nowi użytkownicy częściej przyznawali się do brania udziału w kursach online, doświadczeni zaś – w seminariach. Ci drudzy użytkownicy częściej także stwierdzali, że nie korzystali z żadnego z wymienionych narzędzi.

Wykres 10. Aby prowadzić nauczanie zdalne w trakcie pandemii COVID-19, korzystałem z następującej oferty szkoleniowej lub materiałów dydaktycznych dostępnych na eTwinning (N = 1621)



Duża część wypowiedzi otwartych dotyczyła właśnie nauczania w czasie pandemii i nawiązywała dość często do zasobów eTwinning. Chwalili platformę za to, że dzięki niej mogli przygotować się do wykorzystywania narzędzi cyfrowych.

eTwinning to najlepsza metoda na nauczanie zdalne.

Dopiero zaczynam swoją przygodę z eTwinning. Już dostrzegam potencjał drzemący w platformie. Jeżeli w roku szkolnym będzie konieczność powrotu do zdalnego nauczania, będę w większym stopniu wykorzystywać możliwości eTwinningu.

Doświadczenia, które wyniosłam z wieloletniego uczestnictwa w programie eTwinning oraz aktywnego korzystania z różnych form rozwoju zawodowego oferowanego przez eTwinning, pozwoliły mi w stosunkowo łatwy sposób przejść do trybu nauczania zdalnego. Dziękuję eTwinning Polska za wieloletnie wsparcie!

Platformę postrzegano w dużej mierze jako narzędzie, które z jednej strony pozwoliło korzystającym z niej od lat nauczycielom przygotować się do prowadzenia lekcji w formule zdalnej. Z drugiej strony wskazywano na jej wykorzystanie jako forum współpracy międzyszkolnej, dzięki któremu uczniowie mogli realizować zadania w ramach projektów prowadzonych między szkołami i w ten sposób wykonać część zadań z podstawy programowej. Prowadzenie projektów w ramach programu niektórzy respondenci rekomendowali nauczycielom w celu aktywizacji uczniów biernych, niechętnie podejmujących naukę w formie zdalnej.

Realizacja projektów eTwinning była dobrym treningiem i przygotowaniem do tego typu sytuacji, traktowałam to jako coś normalnego i naturalnego, wreszcie coś ciekawego można było zaproponować innym nauczycielom i uczniom, zadania i ćwiczenia online cieszyły się dużym powodzeniem.

Zdalne nauczanie było dla mnie wyzwaniem. Uczniowie klas 1–3 poradzi sobie wspaniale, dzięki realizacji projektów w eTwinning byli przygotowani do pracy z wykorzystaniem narzędzi TIK, bo nie byli im obce.

eTwinning w zdalnym nauczaniu dał poczucie zabawy w tym całym szaleństwie zdalnego nauczania. Był oderwaniem od sztywnych lekcji i pozwalał uczniom na wyrażenie siebie i pokazanie stron, które w sobie odkryli.

Pandemia ma jedną dobrą stronę. Konieczność pracy zdalnej zmobilizowała mnie do udziału w kursach internetowych, seminariach i webinarach na platformie eTwinning. Pozwoliło to na znaczące rozwinięcie moich umiejętności w zakresie narzędzi online, które zastosowałam podczas pracy z uczniami. Urozmaiciło też moje lekcje, a uczniowie mogli sprawdzać swoją wiedzę i ćwiczyć umiejętności dzięki zastosowanym przeze mnie narzędziom np. za pomocą LearningApps, Wordwall, Liveworksheets. Jestem też zachwycona platformami Padlet i Wakelet do przekazywania informacji i komunikacji z uczniami.

Brak rzeczywistych kontaktów rówieśniczych to jeden z częściej wskazywanych problemów, na który zwrócili uwagę zarówno nauczyciele, dyrektorzy, jak i uczniowie w badaniach przeprowadzonych w trakcie nauczania zdalnego w kraju (Amielańczyk, Michniuk, Śliwowski 2020; Sobiesiak-Penszko, Pazderski 2020; Plebańska, Szyller, Sieńczewska 2020). Jest to także jeden z aspektów podniesionych w wypowiedziach użytkowników platformy eTwinning, odnoszących się do trudności zaobserwowanych w trakcie edukacji online. Pewnym, choć nie doskonałym, remedium na ten stan jest

sugestia zaangażowania uczniów w realizację projektów międzynarodowych, pomagających nawiązywać relacje z innymi i utrzymywać je przez jakiś czas.

I jeszcze jedna uwaga, która mi się nasunęła, ponieważ wiele słyszy się o tym, jak nauczanie zdalne negatywnie wpływa na rozwój emocjonalny uczniów wynikający z braku kontaktów interpersonalnych. Mam nieco inne zdanie. Relacje budujemy za pomocą różnych metod – doświadczyłam tego podczas realizacji projektów eTwinning. Moi uczniowie nawiązywali nowe przyjaźnie, które niejednokrotnie przenosili potem w świat realnych spotkań. Zatem umiejętne kierowanie rozwojem tych umiejętności z pewnością nauczy każdego szacunku dla drugiego człowieka.

Platforma eTwinning okazała się bardzo przydatna podczas zdalnego nauczania. Uczniowie mogli pracować w bezpiecznej przestrzeni na Twinspace razem z uczniami z innych krajów europejskich, mogli utrzymywać kontakt z rówieśnikami.

Platformę najczęściej wskazywano jako źródło doskonalenia kompetencji w zakresie stosowania technologii cyfrowych w nauczaniu, m.in. dzięki możliwości udziału w szkoleniach i webinarjach, zarówno tych sprzed okresu pandemii, jak i tych organizowanych w jej trakcie. Niektórzy wypowiadali się, że w czasie pandemii nie korzystali z możliwości platformy, ale wykorzystywali wiedzę nabytą podczas projektów, kursów i seminariów, w których kiedyś uczestniczyli za pośrednictwem eTwinning.

Kluczową rolę odegrała platforma eTwinning. Praktycznie 90% kompetencji nauczania zdalnego zdobyłam dzięki seminariom, warsztatom, kursom online i webinarium eTwinning.

eTwinning spisał się na medal. Brałam udział w wielu organizowanych webinarjach, szkoleniach, tygodniowych kursach, dzięki którym nabyłam wiele pożytecznych umiejętności oraz zdobyłam wiedzę na temat możliwości nauczania zdalnego.

Wszystkie zasoby w eTwinning były dla mnie ogromnym wsparciem w zdalnym nauczaniu. Dzięki kursom online i webinarjom poznałam bardzo wiele narzędzi, które na pewno wykorzystam w szkole.

Program eTwinning był dla mnie jedynym źródłem rzetelnych i wartościowych informacji, jak pracować zdalnie. Nikt inny nie dał mi wskazówek, porad ani pomysłów. Choć wiem, że wydawnictwa szkolne prowadziły równoległe szkolenia. Nie brałam w nich udziału, gdyż uczestniczyłam w rozmaitych szkoleniach eTwinning. Bardzo wartościowe były seminaria kilkudniowe. Dużo też uczę się z kursów tygodniowych. Dobry był też kurs miesięczny. Webinaria były inspiracją i zachętą do pogłębienia wiedzy na temat technologii.

Platforma eTwinning to nie tylko narzędzie szkoleniowe. Pełni również funkcję forum wymiany informacji i doświadczeń między nauczycielami, a także narzędzia do komunikacji. Między innymi na ten aspekt zwrócili uwagę niektórzy respondenci, powołując się na współpracę w ramach powstałych grup lub w trakcie realizowanych projektów międzynarodowych.

Bardzo cenną inicjatywą był cykl webinarów odbywających się w trakcie nauczania zdalnego oraz zamieszczanie filmów i prezentacji na grupie eTwinning Live.

Współpraca z nauczycielami z innych szkół podczas seminariów pozwoliła mi na owocną wymianę doświadczeń.

Jest to także narzędzie, które można wykorzystywać w nauczaniu dzieci młodszych. Świadczą o tym wypowiedzi niektórych badanych. Jedna z nauczycielek pracujących w przedszkolu wykorzystywała informacje zdobyte podczas kursów w pracy z przedszkolakami, a także stosuje narzędzia do komunikacji służbowej ze współpracownikami.

Nauczanie zdalne w przedszkolu wygląda nieco inaczej niż w szkole. Jednak dzięki kursom na platformie eTwinning poznałam wiele narzędzi, przydatnych również w pracy z małymi dziećmi. Wiele z nich wykorzystuję do kontaktów z radą pedagogiczną, rodzicami, a także z partnerami w realizowanym projekcie Erasmus+.

Jak powiedziała jedna z użytkowniczek platformy:

Obecnie trudno ocenić efektywność zdalnego nauczania w kontekście wiedzy uczniów. Niewątpliwie rozwinęli oni umiejętność korzystania z nowych rozwiązań technologicznych.

Dodała również, że w trakcie zdalnego nauczania zdecydowanie łatwiej poradzili sobie nauczyciele, którzy wcześniej ukończyli internetowe kursy, zwracając uwagę na szkolenia eTwinning. Wypowiedzi użytkowników potwierdzają, że platforma jest użyteczna dla osób korzystających z jej zasobów, pomaga nauczycielom w podnoszeniu umiejętności cyfrowych oraz pozwala na angażowanie uczniów w międzynarodowe i krajowe projekty.

Powinam wziąć udział w szkoleniu z eTwinningu. Słyszałam dużo dobrego o nim, ale sama nie potrafię się przekonać.

W przyszłości, gdyby nauczanie było zdalne, pragnę jeszcze bardziej korzystać z możliwości eTwinning, gdyż jest to wspaniała społeczność i platforma współpracy.



Home



Ocena platformy eTwinning

Platforma uzyskała bardzo wysokie oceny użytkowników, wśród których przeważają osoby korzystające z jej zasobów już od dłuższego czasu – więcej niż dwa lata – i było to ok. 57%. Pozostali respondenci albo zarejestrowali się w ciągu ostatnich dwóch lat (32%), albo w okresie marzec–czerwiec 2020 r. (około 11%).

eTwinning to moja „rodzina”, bez której nie umiałabym już dziś funkcjonować.

Każdy nauczyciel powinien korzystać z eTwinning. Wszystkie nowości na bieżąco, za darmo, dostępne 24/7.

Platforma eTwinning jest miejscem, gdzie można znaleźć wiele inspiracji w postaci gotowych projektów, a także propozycji kursów, seminariów czy webinarów dostosowanych do własnych zainteresowań czy potrzeb. Jest to przestrzeń do dzielenia się „dobrymi praktykami” z innymi nauczycielami, a także do organizowania współpracy między szkołami, w tym współpracy międzynarodowej. Program eTwinning wzbogacił moją pracę pedagogiczną. Dał mi możliwości rozwoju osobistego, a także szansę przeżywania wraz z uczniami przygód edukacyjnych w realizowanych projektach krajowych i międzynarodowych.

Żałuję, że dopiero teraz dotarłam na eTwinning. Trochę późno, ale nadrabiam zaległości. eTwinning to prawdziwa kopalnia wszystkiego: narzędzi, wspaniałych ludzi, cudownych pomysłów i możliwości współpracy. Uczestniczyłam we wszystkich możliwych formach doskonalenia. To, czego nauczyłam się tutaj, zabieram ze sobą do pracy od września.

Najbardziej chwalono możliwość uczestnictwa w webinarach i szkoleniach online oraz dzielenia się wiedzą w ramach grup tematycznych eTwinning. W szczególności doceniano kursy online za ich zawartość związaną z prezentacją narzędzi informatycznych wspierających uczenie się. Podkreślano, że dzięki realizacji projektów eTwinning można poznać wiele wartościowych narzędzi do wykorzystania w edukacji online.

Wśród największych zalet platformy wymieniano całodobową dostępność jej zasobów, darmowy dostęp do materiałów, szkolenia i webinaria, podczas których wykorzystuje się narzędzia cyfrowe do nauczania.

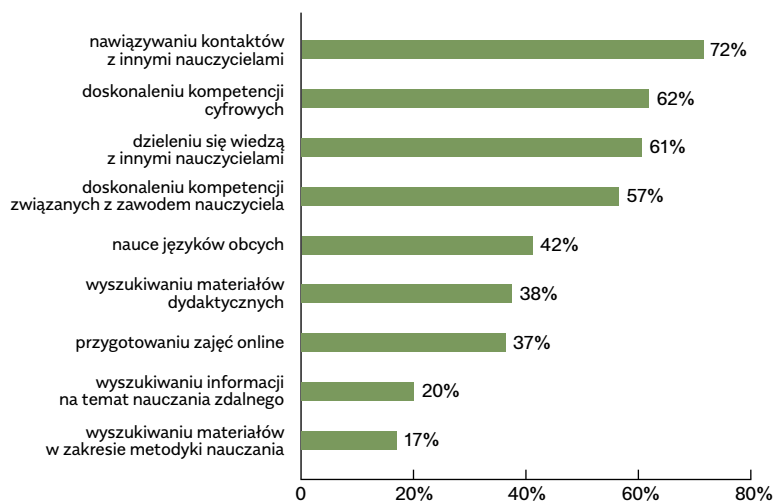
Jesteście najlepsi, jeśli chodzi o szkolenia nauczycieli języków obcych. Dzięki udziałowi w waszych szkoleniach, dwóch stacjonarnych i jednym online, byłam w stanie nauczać zdalnie. Szkolenia, które prowadzicie, powinny być obowiązkowe dla nauczycieli.

Bardzo ważne okazało się dla mnie uczestnictwo we wszelkiego rodzaju webinarach zorganizowanych w czasie pandemii. Materiały przekazywane przez prelegentów wykorzystywałam w nauczaniu zdalnym.

eTwinning pomógł użytkownikom biorącym udział w badaniu najbardziej w nawiązywaniu kontaktów z innymi nauczycielami, dzieleniu się wiedzą, doskonaleniu kompetencji cyfrowych oraz, ogólnie – kompetencji związanych z wykonywanym zawodem. W dalszej kolejności wskazywano na pomoc w przygotowywaniu zajęć online, nauce języków obcych i wyszukiwaniu materiałów dydaktycznych. Stosunkowo najmniej wskazań otrzymało wsparcie w zakresie materiałów związanych z metodyką nauczania oraz informacji na temat nauczania zdalnego. W grupie osób, które zarejestrowały się na platformie stosunkowo niedawno (w okresie pandemii), równie często wybierano odpowiedź „przygotowywanie zajęć online”, co „doskonalenie kompetencji związanych z zawodem nauczyciela” i „doskonalenie kompetencji cyfrowych”. Zaraz potem wskazywano na dzielenie się wiedzą z innymi nauczycielami i nawiązywanie wzajemnych kontaktów.

Na brak pomocy w zakresie metodyki nauczania podczas edukacji zdalnej zwracano uwagę również w innych badaniach, podkreślając deklarowane przez nauczycieli poczucie nieprzygotowania metodycznego, rozumianego jako umiejętność dobierania odpowiednich narzędzi, metod i treści dostępnych w postaci cyfrowej (Plebańska, Szyller, Sieńczewska 2020). Pokazuje to, jak ważna dla nauczycieli jest ta kwestia, wymagająca refleksji ze strony organizacji i instytucji wspierających proces nauczania w szkołach.

Wykres 1. eTwinning pomaga w... (N = 1621)



Źródło: opracowanie własne.

Prezentowane badanie dało również możliwość swobodnego wypowiedzenia się, w tym na temat formy i zawartości merytorycznej platformy eTwinning. Ankietowani zwrócili uwagę na kilka pól, które warto ulepszyć, aby platforma stała się jeszcze bardziej użyteczna. Należą do nich: (pojawiająca się w kilku wypowiedziach) propozycja dodania do narzędzi BookCreator¹, a także poprawa platformy Twinspace od strony technicznej, unowocześnienie szaty graficznej strony, wprowadzenie nowych szkoleń dotyczących nauczania online z opcją większej ilości czasu na przyswojenie danego narzędzia czy udostępnienie możliwości objęcia jednym projektem uczniów z różnych szkół. Wskazano też na potrzebę szkoleń pokazujących możliwości wykorzystania eTwinning w nauce języków obcych, nauczaniu wychowania fizycznego i przedmiotów zawodowych. Zasugerowano także, aby podczas zdalnego nauczania funkcja platformy eTwinning, umożliwiająca organizowanie spotkań online (wideokonferencji), była dostępna dla nauczycieli do prowadzenia lekcji na żywo oraz aby wprowadzona w czasie pandemii tymczasowa opcja projektów wewnątrzszkolnych była stałym elementem platformy.

1 Narzędzie online służące do tworzenia interaktywnych książek.

Jestem bardzo długo w eTwinningu, większość pomocy i wsparcia jest dla podstawówek, ja uczę przedmiotów zawodowych IT w technikum na poziomie zaawansowanym, trudno tu o specjalistyczne materiały i wsparcie z tych przedmiotów.

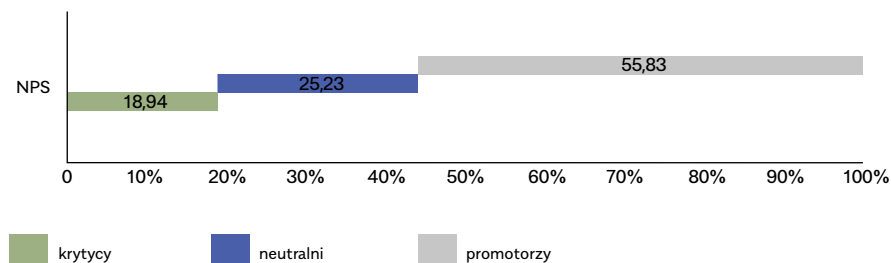
Warto byłoby wprowadzić na stałe opcję projektów wewnątrzszkolnych, co miałyby bardzo pozytywny wpływ na uczenie się organizowania pracy własnej i branie odpowiedzialności za wyniki osiągnięte w nauce przez uczniów oraz za współpracę między nauczycielami.

W celu lepszej komunikacji i docierania z ofertą do nauczycieli rekomendowano tworzenie newslettera z krótkim opisem najciekawszych dostępnych materiałów, który zachęcałby do częstszego odwiedzania platformy, a także informowanie o webinarjach czy warsztatach zdecydowanie wcześniej niż na 1–2 dni przed ich terminem.

Pewnym miernikiem oceny działania platformy eTwinning jest wskaźnik Net Promoter Score (NPS) pokazujący, do jakiego stopnia polecono by dane narzędzie/usługę innym osobom. Oceniający są dzieleni na trzy grupy: krytyków, neutralnych i promotorów. Krytycy to grupa osób, które zaznaczyły na skali (od 0 do 10 punktów) wartość między 0 a 6 i której odpowiedzi oznaczają, że nie będą skłonni do polecenia narzędzia innym osobom. Neutralni to ci, którzy wybrali na skali wartości 7 lub 8 i mimo wskazania relatywnie wysokich ocen, uznaje się, że zachowują oni neutralność wobec narzędzia. Ostatnia grupa to promotorzy, którzy wybrali na skali wartości 9 lub 10 i są zdecydowanymi entuzjastami danego rozwiązania.

Uzyskana wartość liczbowa otrzymana po odjęciu odsetka krytyków od odsetka promotorów to wartość wskaźnika NPS. W analizowanym badaniu wyniósł on 37, co znajduje się w górnym przedziale określanym jako dobry. Wśród respondentów dominują osoby polecające korzystanie z zasobów platformy – tzw. promotorzy – grupa ta stanowiła ok. 56% uczestników badania, przy czym jest ona nieznacznie większa wśród osób zarejestrowanych na platformie dłużej niż dwa lata i wynosi ok. 58% (wskaźnik NPS dla tej grupy wyniósł ponad 40), a najmniejsza w przypadku osób zarejestrowanych na platformie krócej niż dwa lata (52%).

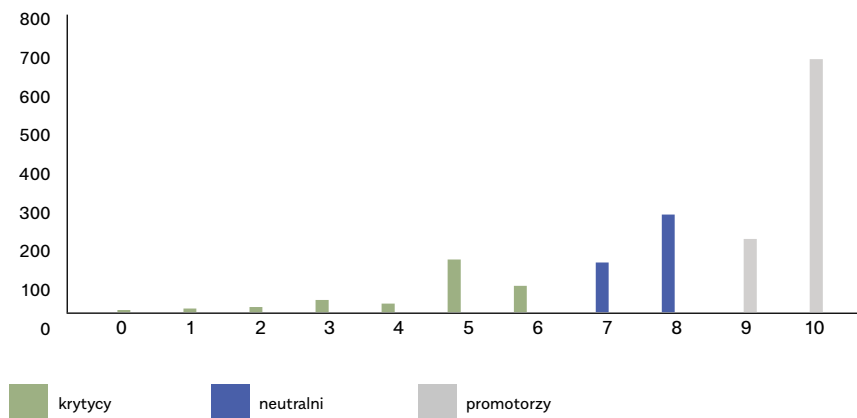
Wykres 2. Wskaźnik NPS* dla platformy eTwinning – rozkład trzech typów respondentów (N = 1621)



* NPS - Net Promoter Score.

Źródło: opracowanie własne.

Wykres 3. W skali od 0 do 10, na ile warto polecić eTwinning innym nauczycielom prowadzącym nauczanie zdalne? (N = 1621)



Źródło: opracowanie własne.

Duża grupa respondentów to osoby korzystające z zasobów platformy regularnie – kilka razy w miesiącu (prawie 35%) lub kilka razy w tygodniu (prawie 15%), co odpowiada połowie wypowiedziujących się w badaniu osób (osoby zarejestrowane na platformie w ciągu ostatnich dwóch lat nieco częściej korzystają z niej w ciągu miesiąca oraz w tygodniu). Na uwagę zasługuje dość liczna grupa osób (prawie 38%) korzystających z platformy sporadycznie oraz

ponad 9% zarejestrowanych użytkowników niekorzystających z jej zasobów wcale. Mimo że badanie nie pozwoliło poznać przyczyny tego zjawiska, warto zastanowić się, w jaki sposób można jeszcze bardziej zwiększyć atrakcyjność (lub przystępność) platformy dla rzadziej korzystających lub niekorzystających z niej zarejestrowanych użytkowników.

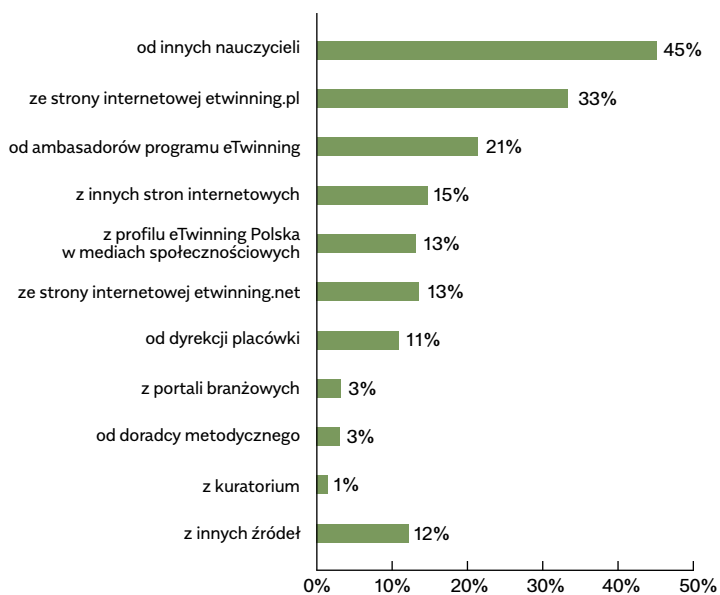
Tabela 1. Z możliwości eTwinning korzystam... (N = 1790)

odpowieź	liczba respondentów	udział %
codziennie	56	3,13
kilka razy w tygodniu	264	14,75
kilka razy w miesiącu	626	34,97
rzadko, sporadycznie	675	37,71
nie korzystam z eTwinning	169	9,44

Źródło: opracowanie własne.

Źródłem informacji o możliwościach, jakie daje platforma eTwinning, byli przede wszystkim inni nauczyciele (45% wskazań), w drugiej kolejności strona internetowa etwinning.pl (prawie 33% odpowiedzi) oraz informacje uzyskane od ambasadorów programu (ponad 21%). Na dalszych pozycjach wymieniano głównie inne strony internetowe i media społecznościowe związane z programem. 11% respondentów wskazało ponadto dyrektorów placówek edukacyjnych jako źródło informacji o platformie.

Wykres 4. O możliwościach eTwinning dowiedziałem się... (N = 1621)



Źródło: opracowanie własne.

Edukacja zdalna oczami ambasadorów eTwinning

Krajowe Biuro eTwinning poprosiło ambasadorów programu eTwinning – nauczycieli korzystających aktywnie z platformy – o opisanie swojej codzienności w trakcie nauczania zdalnego. W tym rozdziale prezentujemy jedenaście wypowiedzi na temat pracy z uczniami od marca do czerwca 2020 r. i narzędzi najbardziej przydatnych w nauczaniu online. Ponadto ambasadorzy eTwinning opowiedzieli o trudnościach w prowadzeniu zajęć zdalnych oraz o sposobach radzenia sobie z nimi.

Nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej, szkoła podstawowa

Jak korzystam z TIK i nowoczesnych technologii w mojej codziennej pracy?

W swojej pracy codziennie korzystam z komputera, tablicy interaktywnej, tabletów i laptopów. Nawet na zajęciach wychowania fizycznego zdarza mi się wykorzystywać TIK, np. przy nauce tańca. A nowoczesne technologie? Czasami zastanawiam się, czy ten termin jest adekwatny do narzędzi wykorzystywanych przeze mnie w pracy. Dlaczego? Nowoczesne technologie to dla mnie roboty – od LEGO po Ozoboty, okulary 3D RV, stoły multimedialne i inne nowinki technologiczne, które coraz odważniej wchodzą do placówek oświatowych. To, z czego korzystam, jest już moją codziennością.

Narzędzia TIK mają za zadanie uatrakcyjnić zajęcia, wyjaśnić niektóre pojęcia za pomocą prezentacji czy filmiku z YouTube, utrwaląc treści w formie gier interaktywnych, np. Learning Apps, rzadko sprawdzanie wiedzy. Tabletołów, których działanie jest uwarunkowane mocą Wi-Fi, używam do pracy w grupach, np. do turniejów wiedzy (Kahoot, Milionerzy, Quizlet) i do wyszukiwania informacji. Uczę także programowania, ponieważ istnieje możliwość pracy offline. Staram się również mówić do dzieci językiem informatycznym, by utrwalić im odpowiednie słownictwo – a więc ikona, a nie znaczek, strona startowa, a nie domek. Bardzo często zamiast tradycyjnych prac domowych wysyłam linki do zadań online przygotowanych przeze mnie lub przez innych nauczycieli. Korzystając z możliwości, jakie oferuje Google, przygotowuję krótkie filmy ze zdjęciami dzieci, np. podczas pracy grupowej, lub prezentacje ich prac plastycznych i tekstów literackich. Narzędzia TIK stanowią także podstawę realizacji projektów eTwinning. Dzięki np. wideokonferencjom moi uczniowie zyskują możliwość wspólnej pracy i zabawy z rówieśnikami z całej Europy. W poprzednich latach z jedną z klas pokusiłam się nawet o prowadzenie klasowej strony internetowej współredagowanej przez uczniów.

Jaki był mój pomysł na nauczanie zdalne w czasie pandemii?

Początek pandemii był chyba dla wszystkich zaskoczeniem. Początkowo nikt nie zdawał sobie sprawy, że kwarantanna będzie oznaczała zamknięcie szkół na tak długi czas. Na ostatnich zajęciach stacjonarnych nauczyłam dzieci logowania się do Learning Apps. Intuicja czy przypadek? – nie wiem.

Jeszcze zanim ogłoszono informacje o obowiązku edukacji zdalnej, przysyłałam dzieciom zadania online, aby w ten sposób wypełnić im czas przymusowego pobytu w domu i skierować uwagę na inne aktywności niż gry komputerowe. Tuż przed rozpoczęciem formalnego nauczania na odległość przeprowadziłam ankietę, która pozwoliła mi się zorientować, jakim sprzętem i możliwościami dysponują moi podopieczni i jak czasochłonne i trudne były dotychczasowe zadania. To pozwoliło mi lepiej przygotować materiały. Ankiety pomogły nam także wyznaczyć dogodny godziny i częstotliwość spotkań, tak aby mogli uczestniczyć w nich wszyscy. Zwłaszcza że zapraszaliśmy na nie gości, np. niewidomego muzyka i pszczelarza.

Wyznaczyłam sobie priorytety, na które zwracałam uwagę w czasie edukacji zdalnej:

- współpracuję z dziećmi i rodzicami, zamiast wymagać – pandemia to nie czas na stawianie warunków osobom, które martwią się o zdrowie swoje i swoich bliskich, miejsce pracy, finanse (dzieci mogą, ale nie muszą pokazać rezultaty swoich działań);
- nauka ma być przyjemna i nie może być dodatkowym stresem dla dziecka i rodzica – do nowych, trudniejszych narzędzi dołączałam tutoriale i opisy. Starałam się, żeby było różnie (Padlet, Learning Apps, Google, Wordwall, Live Work Sheet, Genial.ly, Mathzoo), ale z umiarem. Komputer nie może zdominować dnia dziecka, a więc nie przesadzałam z filmikami, zadaniami online i prezentacjami;
- ufam rodzicom, że zależy im na dobru dzieci, i nie wymagam czasochłonnego dokumentowania pracy dziecka. Na tym etapie edukacyjnym rodzic jest w stanie sprawdzić poprawność wykonanych zadań (przy trudniejszych wysyłałam klucze). Każde ćwiczenie pisemne zawierało „NaCoBeZu”;
- prowadzę spotkania online, aby dzieci mogły porozmawiać i podzielić się swoimi emocjami.

Ten ostatni punkt wymagał ode mnie najwięcej wysiłku, ponieważ znałam tylko komunikatory, w których mogły rozmawiać ze sobą małe grupy. Po intensywnych poszukiwaniach i testowaniu wybrałam Zoom. Pierwsze spotkanie było niesamowite, a dzieci szczęśliwe, że mogą się spotkać i zobaczyć. Rozmawialiśmy o swoim samopoczuciu, sposobach na spędzanie czasu

w zamknięciu. Pytałam każdego, ale nie wymagałam odpowiedzi i szanowałam ich skrępowanie kamerą i mikrofonem. Na kolejnych sesjach każdy już chciał zabrać głos – to było dla mnie wyjątkowe przeżycie.

Co mnie najbardziej zaskoczyło? To, że rodzice uczyli się razem z nami obsługi wielu codziennych narzędzi TIK. Dla nich ta cała sytuacja była takim samym sprawdzianem i czasem na zdobywanie nowych umiejętności. Informacje zwrotne były pozytywne. Większość uczniów i ich opiekunów wytrwała do samego końca. Efekty poznam we wrześniu, ale już teraz wiem, że moje dzieci samodzielnie obsługują wiele aplikacji i na pewno poprawiły czytanie dzięki codziennym „listom” ode mnie.

Nauczycielka języka polskiego, szkoła podstawowa, zespół szkół budowlanych

Jaki był mój pomysł na nauczanie zdalne w czasie pandemii?

Marzec 2020 r. zmienił nasze życie diametralnie – to edukacyjne również. Nagle przed nauczycielami postawiono zadanie – nauczać zdalnie.

Nauczać zdalnie, czyli jak? Zadawałam sobie wiele pytań i intensywnie szukałam odpowiedzi. Najpierw zabrałam się za przeglądanie forów nauczycielskich, by podpatrzeć, jak radzą sobie inni. Zauważyłam, że wszystkich ogarnął edukacyjny szal: nauczyciele zaczęli podnosić swoje kompetencje technologiczne, biorąc udział w różnego rodzaju szkoleniach z wykorzystywania narzędzi online do pracy z uczniami. W ten szal wpadłam i ja, spędzając długie godziny przed komputerem. Młodsza córka z nudów ciągnęła mnie za rękaw i wchodziła przed monitor, a starszy syn cierpliwie czekał, bym oderwała od ekranu zamulony wzrok. W pewnym momencie powiedziałam: STOP. Uświadomiłam sobie, że sama muszę wypracować sposób kontaktu z uczniami, dostarczania im materiałów, weryfikowania wiedzy i przede wszystkim kontaktowania się z nimi, by po prostu porozmawiać – co potrzebne było nam wszystkim w tym trudnym okresie.

Co robić? Działać! Od samego początku wiedziałam, że chcę spotykać się ze swoimi uczniami na lekcjach online. Przed pandemią wypracowaliśmy dobre relacje, nauczyliśmy się pracy ze sobą, realizowaliśmy wiele projektów edukacyjnych, więc nie wyobrażałam sobie tego wszystkiego zaprzepaścić. Poza tym chciałam mieć świadomość, że u moich podopiecznych jest wszystko OK, a jeśli mają gorsze chwile, to właśnie podczas spotkania online znajdziemy czas, by o tym porozmawiać. W tej niecodziennej sytuacji chciałam zadbać o to, by zachować resztki „normalności”.

Wspólnie wybieraliśmy odpowiednie narzędzie do komunikacji, takie które będzie funkcjonalne zarówno dla mnie, jak i dla moich uczniów (zwłaszcza że część z nich dysponowała tylko telefonem). Na założonej wcześniej grupie na Messengerze podzieliłam się z uczniami swoimi rozterkami – na odzew nie trzeba było długo czekać. Otrzymałam wiadomość: „Proszę pani, zapraszamy na Discorda”. Jeden z szóstoklasistów zadbał o utworzenie lekcji online, dodał swoich kolegów i spędził ze mną popołudnie, by mnie przeszkolić. Inna uczennica nagrała dla mnie krótki tutorial, bym „połapała się” w discordowej rzeczywistości. Po szkoleniu wspólnie ustaliliśmy stały harmonogram lekcji i spotykaliśmy się regularnie. Z Discorda moja szkoła przeszła na Microsoft Teams, gdzie czułam się już jak ryba w wodzie.

Nasze spotkania miały określony schemat. Na początku zawsze pytałam swoich podopiecznych o samopoczucie, wymienialiśmy kilka zdań na temat życia codziennego, a potem przystępowaliśmy do pracy. Omawialiśmy lekcje i zadania, które uczniowie mieli wykonać samodzielnie, demonstrowałam sposoby ich wykonania, tłumaczyłam wątpliwości i wspólnie rozwiązywaliśmy pojawiające się problemy. Bo oczywiście nie obyło się bez przeszkód technicznych: ktoś nie mógł się zalogować, ktoś inny w ogóle nie potrafił tego zrobić, ktoś wstydził się zabierać głos, ktoś nie chciał włączyć kamerki. Mimo to nie poddawałam się i doceniałam tych, którym się chciało. Nagradzałam plusami i ocenami wszystkich, którzy pracowali. Nie stawiałam jedynek. Cieszyłam się, że spędzamy razem ten trudny dla wszystkich czas.

Oprócz wirtualnych spotkań przygotowywałam uczniom materiały online. Dzięki szkoleniom eTwinning narzędzia TIK są stałym elementem mojej pracy i na Padlecie, który założyłam dla moich podopiecznych, zamieszczałam liczne zadania w LearningApps, Quiziz, Quizlet oraz w wielu innych aplikacjach. Pilnowałam, aby były uporządkowane i dobrze opisane (także w kwestii daty), by uczniowie bez trudu mogli się w nich odnaleźć i być na bieżąco. Po omówieniu danej partii materiału przygotowywałam pytania w formularzu Google albo zadania w Liveworksheet i wysyłałam uczniom linki, które odsyłali do mnie po uzupełnieniu zadań. Efekty swoich prac dodawali także na kolejnym Padlecie, np. informacje o swoich talentach w formie komiksu, prezentacji czy plakatu. Oni również w tym czasie bardzo intensywnie rozwijali swoje kompetencje cyfrowe. Uczyli się także samodzielności i podejmowania decyzji. A ponieważ zostawiałam im w wielu zadaniach swobodę, rozwijali swoją kreatywność. Przed jedną z lekcji online wysyłałam uczniom trzy karty Dixit, prosząc o napisanie krótkiego opowiadania. Jedyńm warunkiem było umieszczenie w swojej wypowiedzi wybranego bohatera literackiego (chciałam przy okazji sprawdzić, co pamiętają z treści lektur). Podczas spotkania chętni odczytywali swoje prace i, mimo że wszyscy mieli takie same karty, ich pomysły, zarys fabuły

i dobór bohatera literackiego były skrajnie różne. Jeden z uczniów w prywatnej wiadomości zapytał: *Proszę Pani. Czy mogę wystać opowiadanie? Tylko trochę mnie poniosło, mam 1225 słów.* Ostatecznie opowiadanie przekształciło się w książkę, a obecnie na jego podstawie autor pisze scenariusz filmu. Czy to nie jest miód na nauczycielskie serce?

Czas pracy zdalnej był również dobrym momentem na nowatorskie działania. Jednym z takich pomysłów było rozpoczęcie ogólnopolskiego projektu eTwinning, którego celem było kształtowanie w uczniach umiejętności pisania recenzji, dzielenia się własnymi przemyśleniami oraz przełamywanie barier komunikacyjnych. Zadanie polegało na napisaniu lub nagraniu filmiku będącego recenzją swojej ulubionej książki. Efektem swojej pracy młodzi ludzie dzielili się na blogu.

W działaniu projektowe zaangażowali się zapraszani goście – pisarze. Jednym z nim był Tomasz Brewczyński, który niedawno zadebiutował powieścią kryminalną „Implikacja” – nagrał krótki film zachęcający młodych ludzi do otwarcia się na świat dzięki czytaniu i pisaniu własnych tekstów.

Lekcja, jaką było nauczanie zdalne, była dla mnie niezwykle ważna. Pozwoliła mi kontynuować wcześniejsze działania, przynosząc jednocześnie nowe umiejętności i dała mi poczucie satysfakcji. Nie zaprzepaścimy tego, co wypracowaliśmy wspólnie z uczniami, i pozostaniemy otwarci na kolejne nowe doświadczenia i rozwiązania. Bez względu na to, jak teraz będą działać szkoły, nadal będziemy stawiać na budowanie relacji i rozwijanie się. To zawsze procentuje.

Nauczycielka języka angielskiego, szkoła podstawowa

Jak korzystam z TIK i nowoczesnych technologii w mojej codziennej pracy?

Kiedy w 2008 r. zaczynałam pracę jako nauczycielka języka angielskiego w przedszkolu, moje lekcje opierały się w większości na kartach obrazkowych oraz piosenkach puszcanych z magnetofonu. Maluchy powtarzały wytrwale nowe słówka, pokazywały na paluszkach angielskie rymowanki, a te odważniejsze próbowały nawiązać pierwsze konwersacje z pacynkami, którymi starałam się urozmaicać zajęcia. O jakiegokolwiek nowoczesnej technologii – komputerze, tablecie, tablicy interaktywnej – nie było nawet mowy.

Niespełna rok później trafiłam do gimnazjum, w którym głównym orężem każdego nauczyciela był – poza dziennikiem papierowym – podręcznik przedmiotowy. W klasie miałam tablicę, kredę i biurko, czasami nawet udało mi się znaleźć jakiś wolny sprzęt, żeby zorganizować uczniom zajęcia

ze słuchania ze zrozumieniem. TIK? No cóż, również tym razem magnetofon musiał wystarczyć.

W 2010 r. podjęłam pracę w szkole podstawowej, w której pracuję do dziś. Zyskałam coś, z czym w innych szkołach był problem – dostęp do sali komputerowej. Szczerze mówiąc, nie znałam wówczas wielu wartościowych stron internetowych, za pomocą których mogłabym wesprzeć swoich uczniów w dążeniu do wiedzy. Dopiero dołączenie do programu eTwinning i pierwszy projekt realizowany ze szkołą podstawową z Grecji zmotywowały mnie do poszerzenia raczkującej jeszcze wtedy wiedzy na temat technologii informacyjno-komunikacyjnej wspierającej edukację. W pracy nad drugim i trzecim projektem moi uczniowie potrafili już wykorzystać Voki, Slideshare, GoAnimate, Vimeo, Smilebox, Lipdub, ooVoo czy Issuu. Podejmowane przez nich działania były wówczas dokumentowane na stronie internetowej założonej na ich prośbę. Tak wyglądały początki mojej przygody edukacyjnej z TIK.

Od tamtej pory minęło już kilka lat, a ja ciągle pamiętam to zaangażowanie i zachwyt dzieci, które dopiero odkrywały możliwości edukacyjne oferowane im przez nowoczesną technologię. Swoim entuzjazmem motywowały także mnie. Szybko przekonałam się, że nowoczesna technologia nie lubi ani braku pokory, ani lenistwa. Z racji tego, że zawsze wolałam uczyć się własnym tempem, niż podążać za grupą, postawiłam na samodoskonalenie. Metodę, którą wybrałam wówczas, stosuję do dziś.

Na początku śledzę fora partnerskie, grupy nauczycielskie (np. na Facebooku) i czytam, jakie rozwiązania technologiczne są tam polecane, oraz przeglądam przykłady gotowych zasobów. Następnie samodzielnie testuję wybrane narzędzie, zawsze mając w pamięci potrzeby i możliwości moich uczniów. Jeśli napotykam jakikolwiek problem, korzystam z eTwinningowych kursów, podczas których mogę nie tylko rozwiązać swoje wątpliwości i poznać wszystkie możliwości danej aplikacji czy platformy, ale również zainspirować się działaniami podjętymi przez innych nauczycieli – praktyków. Wielokrotnie miałam okazję przekonać się, że żadne inne szkolenia nie dają mi takiego zastrzyku wiedzy połączonej z motywacją do natychmiastowego wykorzystania nowo nabytych umiejętności w praktyce.

Mam to ogromne szczęście, że klasa językowa, w której prowadzę zajęcia zarówno z uczniami klas I–III, jak i IV–VIII, jest świetnie wyposażona. Podczas lekcji często korzystamy z tablicy interaktywnej – młodsze dzieciaki uczą się i bawią, grając w utrwalające słownictwo gry oraz rozwiązując zadania z aplikacji Educandy, Wordwall i LearningApps, starsi natomiast korzystają z takich narzędzi jak Quizizz, Kahoot, Quizlet, Mentimeter czy AnswerGarden, dzięki czemu utrwalają zagadnienia leksykalne i gramatyczne, ćwiczą funkcje językowe oraz rozwijają umiejętności współpracy, logicznego myślenia i wyrażania

opinii. Często zachęcam uczniów do wykorzystywania swoich telefonów, aby pokazać im, że mogą one służyć nie tylko do przeglądania Facebooka czy grania. Dzieciom bardzo podobają się zajęcia oparte na aplikacji Actionbound, dzięki której klasa zamienia się na całą godzinę lekcyjną w prawdziwy Escape Room.

Poza zajęciami języka angielskiego prowadzę również spotkania projektowe. Korzystamy wówczas nie tylko z klasy językowej, ale również z sali komputerowej. Do realizacji działań projektowych i dokumentowania ich efektów wykorzystujemy zarówno podstawowe narzędzia (Word, PowerPoint, Paint), jak i te bardziej zaawansowane (Prezi, Canva, Padlet, Linoit, Genial.ly). Częstym elementem zajęć są zadania rozwijające myślenie komputacyjne. Wykorzystujemy wówczas przygotowaną przez nas i naszych partnerów kilka lat temu w ramach projektu publikację internetową „The book of coding and ciphering for young learners”, a także platformy internetowe: studio.code.org oraz Interlandię.

Jako anglistce bardzo zależy mi na rozwoju wiedzy kulturowej uczniów, wspieranej praktycznymi umiejętnościami z zakresu kreatywnego stosowania TIK. Dlatego co roku, z okazji Europejskiego Dnia Języków Obcych, Dnia Kropki oraz Dnia Bezpiecznego Internetu, organizuję w szkole konkurs oparty na kodach QR, które dzieciaki mają za zadanie tropić w całej szkole. Pod każdym kodem kryje się inne zadanie, możliwe do odczytania za pomocą czytnika kodów w telefonie lub tablecie. Dzięki temu rozwiązaniu uczniowie świetnie się bawią i mają możliwość aktywnego spędzania przerw.

Jaki był mój pomysł na nauczanie zdalne w czasie pandemii?

Choć z technologią radzę sobie obecnie dużo lepiej niż jeszcze kilka lat temu, początek okresu nauczania zdalnego nie był dla mnie łatwy. Z uwagi na to, że moi uczniowie mieszkają w niewielkich miejscowościach, w których często występują problemy z łączem internetowym, nie miałam niestety możliwości prowadzenia lekcji online. Po przejrzeniu dostępnych możliwości i przedyskutowaniu ich z dyrekcją zdecydowałam się więc na narzędzia, które umożliwiały mi jednocześnie prezentację treści lekcyjnych, jak i przekazanie uczniom w uporządkowany sposób wartościowych materiałów ćwiczeniowych.

W klasach I–III wybór padł na Trello – interaktywną tablicę, dzięki której wszystkie opracowane przeze mnie treści przekazywane były na bieżąco uczniom i ich rodzicom, którzy na tym etapie edukacyjnym zazwyczaj wspierają swoje dzieci w nauce. Ogromnym plusem tego narzędzia jest jego przejrzystość i zwartość – na jednej tablicy można w czytelny sposób przedstawić zbiór zagadnień z całego działu oraz dodać do nich materiały utrwalające i sprawdzające przyrost wiedzy i umiejętności ze źródeł zewnętrznych. W starszych klasach zdecydowałam się natomiast na platformę

Genial.ly, za pomocą której przygotowywałam co tydzień dla każdej klasy planszę interaktywną. Na planszach umieszczałam nie tylko opracowane tematy lekcji i prezentacje, ale również odnośniki do przydatnych zasobów: kart pracy z Liveworksheets, gier i quizów edukacyjnych z Quizizz, Wordwall czy LearningApps, sketchnotek (np. EduNotatki), filmów z YouTube, wypowiedzi-objaśnień nagranych za pomocą Vocaroo.

Wybrane rozwiązania sprawdziły się znakomicie – uczniowie mieli stały dostęp do materiałów, mogli z nich korzystać zarówno na komputerze, jak i na tablecie czy telefonie, a w razie problemów z dostępem do internetu nie musieli się stresować, że omija ich lekcja online realizowana w wyznaczonym czasie. W przypadku jakichkolwiek wątpliwości zarówno uczniowie, jak i ich rodzice kontaktowali się ze mną mailowo lub przez Messenger, miałam więc bieżący dostęp do informacji zwrotnej. Dowodem na sukces wybranych przeze mnie rozwiązań jest również to, że żaden z uczniów nie skorzystał z możliwości konsultacji online przez Skype, które im zaproponowałam – uznali, że opracowane przeze mnie materiały są tak przejrzyste, że wszystko, czego potrzebują do zrozumienia omawianych tematów, znalazło się w nich.

Nie chciałam porzucać na czas kształcenia na odległość zajęć projektowych, więc zachęcałam dzieciaki do działania. Tworzyliśmy zdalnie tablice na Padlecie oraz interaktywne plansze i prezentacje w Genial.ly. Starsi uczniowie mają dostęp do projektowych TwinSpace, korzystali więc z nich, aktywnie współpracując z partnerami projektowymi. Realizowane od marca do czerwca działania pozwoliły nam dokończyć nasz całoroczny projekt, który w lipcu uzyskał Krajowe Odznaki Jakości we wszystkich krajach partnerskich: Polsce, Słowacji i na Litwie.

Innym wyzwaniem było zdalne ocenianie uczniów. Zależało mi na precyzyjnych, zgodnych z faktyczną wiedzą i umiejętnościami ucznia wynikach, zdecydowałam się więc najpierw na tworzenie testów-quizów za pomocą Formularzy Google (opcja Test). Po miesiącu od wprowadzenia kształcenia na odległość poznałam platformę TestPortal. Zachwycona jej możliwościami, w szczególności opcją Uczniwy Zdający oraz automatycznym zliczaniem wyników zgodnym z wprowadzonymi przeze mnie kryteriami oceniania, opracowałam testy podsumowujące i rozesłałam je uczniom. Narzędzie sprawdziło się znakomicie, a pomysł wykorzystywania go podchwycili inni nauczyciele z mojej szkoły.

Prowadzenie edukacji na odległość nie jest łatwym zadaniem, jestem jednak przekonana, że odpowiednio dobrane narzędzia TIK są w stanie znacznie ją usprawnić. To właśnie na doskonalenie nauczycieli pod kątem wykorzystywania nowoczesnej technologii w codziennej pracy powinno się kłaść szczególny nacisk.

Nauczycielka współorganizująca kształcenie, szkoła podstawowa

Jak korzystam z TIK i nowoczesnych technologii w mojej codziennej pracy?

W moim życiu nie ma pomyłek. Są tylko sytuacje, które mówią, że następnym razem należy postąpić inaczej. Tego nauczyłam mnie eTwinning, z którym jestem związana od 15 lat, czyli od samego początku. Projekty, które zrealizowałam podczas tego okresu, pozwoliły mi na różnorodność działań pod względem tematyki, pomysłów na realizację planów, dobór narzędzi. Zapewniły mi tym samym wyjątkowy rozwój osobisty, nieustanną inspirację i chęć do poszukiwania nowych rozwiązań, a ciągła wymiana doświadczeń i wiedzy między kreatywnymi partnerami w projekcie pozwoliły mi poczuć się pewnie w kwestii TIK, kiedy musiałam podjąć nowe wyzwanie – edukację zdalną.

Bardzo często korzystam ze szkoleń, webinarów i publikacji oferowanych przez program eTwinning. Zarówno szkolenia bezpośrednie, międzynarodowe seminaria kontaktowe, konferencje, jak i kursy online wzbogacają mój warsztat pracy i wspierają rozwój niezbędnych dziś nauczycielom kompetencji. Liczne bezpośrednie spotkania międzynarodowe, w których brałam udział, dały możliwość poznania niezwykle ciekawych ludzi, nowych metod pracy i zdobycia cennych doświadczeń. Zarówno korzystanie w codziennej pracy z narzędzi TIK, jak i nieustanne odkrywanie nowych możliwości i aplikacji daje mi radość i poczucie, że nie zostaję za bardzo „z tyłu” za moimi uczniami. Bo to my, nauczyciele, często powinniśmy starać się dorównać im – naszym uczniom. Naszym zadaniem jest stworzyć ciekawą, nowoczesną formę dla treści edukacyjnych, odpowiadającą współczesnym potrzebom. Musimy iść z postępem, czy nam się to podoba, czy nie, ponieważ uczniowie będą się nudzić, zamiast się uczyć.

Mam to szczęście, że nasza szkoła jest dobrze wyposażona. W salach znajdują się tablice interaktywne, komputery – uczniowie nie raz mieli możliwość sprawdzenia swoich umiejętności. Sprawnie korzystają ze swoich własnych komputerów i telefonów – często dużo lepiej niż ja. Moje zadania to w dużej mierze nadzór nad ich działaniami i współpraca z rodzicami, aby mądrze wykorzystać ich wiedzę i kreatywność. Dużo umiejętności wynieśliśmy z międzynarodowych projektów eTwinning.

Jaki był mój pomysł na nauczanie zdalne w czasie pandemii?

Przez cały czas duży nacisk kładłam na bezpieczeństwo, więc bardzo ucieszyło mnie to, że szkoła postanowiła korzystać z pakietu Microsoft. Z pomocą tych narzędzi tworzyłam zadania dla uczniów oraz organizowałam im spotkania online. Uczestniczyli w nich niemal wszyscy moi podopieczni. W przypadku uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi nieocenionym wsparciem okazała się ścisła współpraca z rodzicami. Wystarczyło dostosować zadania do możliwości, bo nie brakowało im zapału!

Z chęcią kontynuowałabym korzystanie z narzędzi Microsoft w kolejnym roku szkolnym. Moim zdaniem rady pedagogiczne powinny już zawsze być prowadzone tylko online. Cisza i możliwość skupienia się na prelegentach, błyskawiczne, tajne głosowania, to atuty dające możliwość precyzji i zaoszczędzenia czasu.

Rozpoczynając edukację online, czułam się do niej dobrze przygotowana. Nie obawiałam się problemów technicznych – mogłam skupić się na potrzebach moich uczniów. A prawdziwym wyzwaniem tego okresu było nawiązanie relacji. W pierwszej kolejności trzeba było zadbać o atmosferę, pomóc uczniom nieco się rozluźnić i poczuć pewniej w tej nowej sytuacji. Musiałam też przyjąć do wiadomości, że nastolatki nie lubią się pokazywać przed kamerą. Zaczęłam od prostych i zabawnych aktywności – puzzli ze wspólnych zdjęć z realizacji projektu, wesołej kartki powitalnej zrobionej za pomocą Toony Tool (narzędzia poznanego podczas jednego z eTwinningowych szkoleń). Zaproponowałam uczniom, aby sami wykorzystali to narzędzie do realizacji jednego z zadań projektowych, i tak powstały kartki dla naszych partnerów. Takie małe i miłe aktywności pomagały nam radzić sobie z emocjami, dostarczały pozytywnych wrażeń w okresie, kiedy wszyscy tęskniliśmy za sobą i tradycyjną szkołą.

Nauczycielka chemii, szkoła podstawowa, liceum, zespół szkół sportowych

Jak korzystam z TIK i nowoczesnych technologii w mojej codziennej pracy?

Od zawsze interesują mnie nowinki technologiczne i doskonale pamiętam początki komputeryzacji w Polsce. Pierwsze strony internetowe, nauka tworzenia w HTML, skrypty Javy – nie było łatwo. Za to teraz zalewa nas masa aplikacji ułatwiających życie – pozostaje tylko dobrze wybrać...

Używam wielu programów, w mniejszym lub większym stopniu wykorzystując ich pełne możliwości, ale staram się unikać nadmiaru. Zamiast pięciu komunikatorów – jeden, posiadający wszystkie potrzebne mi funkcje, jeden dobrze opanowany, porządny program do obróbki zdjęć, zamiast dziesięciu (które akurat są „na topie”) itd. Też zasady trzymam się od

lat, obserwując spokojnie tendencje panujące w środowisku nauczycieli. Wielu z nich, nie czując się na tym polu pewnie, albo odsuwa problem i stara się tak organizować pracę, aby jak najmniej korzystać z TIK, albo realizuje kurs za kursem, nie mając czasu na utwalenie zdobytej wiedzy i umiejętności. Szybko wszystko zapominają i wracają do punktu wyjścia. Może dobrym pomysłem na początek byłoby opanowanie zestawu czterech prostych narzędzi, które przydadzą się do realizacji popularnych zadań – obróbka zdjęć i filmów, tworzenie plakatów, wspólne pisanie opowiadań, ewaluacja? Z dobrze opanowaną podstawą można spokojnie rozwijać kolejne umiejętności.

W jaki sposób poszerzam swoje kompetencje i gdzie je zdobywam?

Najprościej powiedzieć – wszędzie! Na konferencjach, warsztatach tematycznych, na spotkaniach z koleżankami z pracy, na seminariach z innymi nauczycielami, podczas tworzenia projektów, przeglądając informacje w internecie, na grupach. Każdą nową aplikację, która mnie zainteresuje, zapisuję, potem sukcesywnie rozpracowuję jej możliwości, selekcionuję je i pozostawiam te, które naprawdę wpadły mi w oko. Następnie dzielę się nimi ze znajomymi.

Nowoczesne technologie, które uznaję za wartościowe, wykorzystuję do poszukiwania i tworzenia nowych form przekazywania i utrwalania wiedzy, tak by zawsze móc zainteresować młodzież. Zmienność metod ma dobry wpływ na dynamikę i postęp w nauczaniu. Za pomocą odpowiednich aplikacji wspomaganych podręcznikami online i filmami wdrażam podstawę programową, prowadzę lekcje odwrócone, pracuję z uczniami metodą projektu, zarówno w grupie, jak i indywidualnie, dostosowując je do umiejętności moich podopiecznych. Trzeba jednak pamiętać, że choć odpowiedni dobór narzędzi uczy i wspiera rozwój uczniów oraz usprawnia naszą pracę, to nadmiar zdecydowanie szkodzi i szybko się nudzi. Warto czasem wrócić do tradycyjnych form i np. przeplatać quizy online planszówkami lub połączyć metody, tworząc zabawy ruchowe z kodami QR (np. Escape Room).

Jaki był mój pomysł na nauczanie zdalne w czasie pandemii?

9 marca grypa uziemiła mnie w domu, a dwa dni później niespodzianka – zamknięte szkoły. I co teraz? Nie było mnie w pracy, czułam się niedoinformowana i sfrustrowana, zastanawiając się, co teraz będzie, jak sobie poradzimy?

Portal eTwinning szybko zareagował na zaistniałą sytuację i powstało wiele warsztatów, webinarów, seminariów i teachmeetów dla nauczycieli. Osobiście skorzystałam z wielu, w kilku byłam prelegentką. Spotkanie z innymi ambasadorkami i wymiana doświadczeń, pomysłów były nieocenioną formą

wsparcia. Zwykle rozmowy o tym, jak każdy radzi sobie z nową sytuacją, pozwoliły dostrzec jej plusy – szansę na zmiany w sposobie nauczania. Zmotywowało mnie to także do wspierania innych, organizacji takich spotkań z nauczycielami i dalszej wymiany doświadczeń. Sama uczę chemii, ale nigdy nie ograniczam się do kręgu chemików czy przedmiotów ścisłych. Kopalnią pomysłów są dla mnie nauczyciele innych przedmiotów, zwłaszcza nauczania początkowego. W głowie utkwiła mi jedna z nich, która przygotowała sobie opaskę z uszami królika i kilka innych atrybutów związanych z daną lekturą. Spytała, czy to nie jest zbyt infantylne na IV klasę, a ja pomyślałam: o rany, jaki cudowny pomysł, dlaczego ja na to nie wpadłam? Obserwowałam, jak nauczyciele razem znajdują rozwiązania każdego problemu, dzieląc się wypracowanymi pomysłami, wspierając dobrym słowem. Spotykaliśmy się regularnie i widać było, jak ewoluują nasze metody i działania, a także formy oceniania. Wymienialiśmy się informacjami o nowych aplikacjach i narzędziach, wzbogacając własny warsztat pracy. Prowadziliśmy również dyskusje o przyszłych miesiącach, planując nowe zadania i aktywności.

Większość moich własnych lekcji odbywała się na platformie Microsoft Teams z użyciem bardzo zróżnicowanych metod: od tradycyjnych podawczych, kiedy to ja przygotowywałam materiał w postaci prezentacji, po interaktywne zadania dla uczniów i wspólne dyskusje o ich realizacji. Te dyskusje były cudownym doświadczeniem i przybierały czasem niespodziewany obrót, np. lekcja o lekach w liceum przekształciła się w rozmowę na temat szczepionki na COVID-19, sprowokowała temat różnych epidemii, także tych z zamierzonych czasów, takich jak hiszpanka czy dżuma, metod ich zwalczania, sposobów zachowania ludzi, czasu trwania epidemii oraz ich wpływu na politykę, gospodarkę. Zdalna forma pracy przy wykorzystaniu TIK dawała nam możliwość szybkiej konfrontacji naszych wyobrażeń z faktami – natychmiast wyszukiwaliśmy informacje, oglądaliśmy materiały znalezione w sieci i razem wyciągaliśmy wnioski. Czułam, że spełniam się w roli mentora i przewodnika, tak jak w tradycyjnym nauczaniu. Strzałem w dziesiątkę okazały się prace domowe angażujące całą rodzinę w domu, takie jak wykonanie doświadczenia, nagranie wywiadu, stworzenie gry papierowej i online dla młodszego rodzeństwa, analiza apteczki domowej, składu detergentów, obliczenia matematyczne wymiarów mieszkań, odległości czy stworzenie własnego aparatu fotograficznego camera obscura.

Sama forma pracy poprzez Microsoft Teams sprawiała, że każdy uczeń czuł się jak w pierwszej ławce, wszystko było czytelne i widoczne, nie było elementów rozpraszających, takich jak rozmowy kolegów w klasie. Początkowe żarty, np. wyłączanie mikrofonu, szybko się znudziły, ponieważ inni uczniowie irytowali się i nie pozwalali na takie zachowanie. Uczniowie bardzo angażowali

się w te spotkania, bez względu na to, co akurat robiliśmy. Dużym uznaniem cieszyły się gry online, w których oczywiście uczestniczyłam – prestiżem było pokonać nauczycielkę! Pracowaliśmy razem, ale często umawiałam się również indywidualnie na wyjaśnianie niezrozumiałych tematów czy zadań.

Po lekcjach kontynuowaliśmy realizację międzynarodowego projektu eTwinning, a w kwietniu podjęliśmy decyzję o uruchomieniu kolejnej współpracy skupionej wokół rzeczywistości pandemicznej. Głównym celem projektu było dzielenie się sposobami radzenia sobie z tą sytuacją i wspierania się. Stworzyliśmy wiele rysunków, posterów i informacji na temat COVID-19, powstała książka kucharska, chwaliliśmy się swoimi hobby, powstawały ogrody balkonowe, układaliśmy puzzle, tworzyliśmy gry i często spotykaliśmy się online, a jako podsumowanie stworzyliśmy opowiadanie o naszych emocjach w czasach pandemii. Najważniejsza w tym wszystkim była jednak atmosfera. Brak poczucia osamotnienia i wyobcowania. Wszyscy byliśmy razem tu i teraz. Ucząc się poprzez dobrą zabawę, zapominaliśmy o stresujących informacjach i statystykach w telewizji. Nauczyliśmy się pokory, szacunku, czasami przewartościowaliśmy własne priorytety, poznając lepiej samych siebie, doceniając drobne gesty, rzeczy i chwile z bliskimi.

Nauczycielka języka angielskiego, szkoła podstawowa

Jaki był mój pomysł na nauczanie zdalne w czasie pandemii?

Okres zdalnego nauczania był zarazem trudnym i ciekawym etapem w życiu każdego nauczyciela, ucznia i rodzica. Postawił przed nami nowe wyzwania – wymagał zaangażowania, współpracy i szybkiej nauki funkcjonowania w wirtualnym środowisku.

Aby szybciej odnaleźć się w tej nowej sytuacji i wzbogacić swój warsztat pracy zdalnej, wzięłam udział w szkoleniach online programu eTwinning „Tydzień z Web 2.0” oraz „Tydzień z narzędziami ułatwiającymi nauczanie języka angielskiego”. Wsparciem był także realizowany wtedy projekt eTwinning Our New Technology Classroom. Znajomość aplikacji internetowych, dostęp do platformy, do wideokonferencji oraz zadania projektowe stanowiły dobrą bazę do nauczania na odległość.

Moi uczniowie byli przyzwyczajeni do częstego wykorzystywania TIK na lekcjach (szkoła jest wyposażona w pracownię, tablice interaktywne, roboty itp.). Ale wraz z kwarantanną pojawiły się trudności z dostępem do własnego komputera, internetu, konieczność dzielenia się sprzętem z rodzeństwem. W drodze kompromisu podjęliśmy więc pracę łączącą formy tradycyjne z nowoczesnymi technologiami – tak aby każdy uczeń mógł kontynuować naukę.

Aplikacja Poster My Wall do tworzenia wirtualnych plakatów jako pierwsza przyszła mi z pomocą. Wykorzystując jej liczne możliwości, stworzyłam materiały, w których omówiłam zagadnienia z podstawy programowej dotyczące zastosowania czasowników modalnych, tworzenia zdań twierdzących, pytań i przeczeń. Podczas lekcji online, wykorzystując podręczniki i zeszyty ćwiczeń, zapoznałam uczniów ze znaczeniem i zastosowaniem czasowników should, can, may, must. Tak jak podczas stacjonarnych zajęć w szkole, zadawali pytania i dzielili się swoimi spostrzeżeniami. W ramach utrwalenia zagadnienia i użycia języka w praktyce projektowali grupowo lub indywidualnie plakaty dotyczące zasad postępowania podczas pandemii COVID-19. Wyrażali w nich swoje spostrzeżenia, co powinni, mogą lub muszą robić, aby nie zachorować. Dodatkowo prace zamieszczałam na platformie eTwinning, jako jedną z aktywności projektowych. Uczniowie mieli szansę porównać swoje prace i z treściami przesłanymi przez partnerów z Hiszpanii, Słowenii i Turcji. Zdziwiło nas to, że mimo różnic narodowościowych, kulturowych i religijnych prace były bardzo podobne – temat pandemii łączył we wspólnych działaniach.

Do przekazywania ważnych informacji uczniom często używałam Voki, aplikacji, za pomocą której można utworzyć spersonalizowanego awatara i nagrać wiadomość głosową, którą stworzona postać przedstawi. Link do wiadomości przysyłałam za pomocą dziennika elektronicznego. Uczniowie byli zdziwieni formą, ale takie wiadomości były chętniej odtwarzane i lepiej utrwalane niż tradycyjne formy przekazu.

W nauce tworzenia i redagowania tekstu, do czego większość uczniów podchodzi z obawami, wspierała mnie aplikacja Story Jumper. Wybrałyśmy ją jako najbardziej przyjazną uczniom, kiedy partnerka z projektu eTwinning zaproponowała stworzenie wspólnej książki – przewodnika turystycznego, zapraszającego wszystkich do zwiedzenia krajów biorących udział w projekcie – Polski, Turcji, Słowenii i Hiszpanii. Zadaniem uczniów było współtworzenie książki przez umieszczenie fotografii i opisu najciekawszych miejsc w swoim kraju, regionie i miejscowości, w której znajduje się szkoła. Wszyscy z entuzjazmem podjęli się tego zadania i dążyli do tego, aby ich część przewodnika była najładniejsza. Skupili się na zadaniu, zapominając o swoich obawach związanych z samodzielnym tworzeniem tekstu i materiałów graficznych. Z zaangażowaniem pracowali zarówno w małych grupach, jak i dużym międzynarodowym zespole.

Podsumowanie materiału w tym okresie stanowiło jedno z większych wyzwań. Samodzielne powtórzenie z podręcznika według wskazówek nauczyciela było postrzegane przez uczniów jako nudne i mało efektywne. Szukając rozwiązania, trafiłam na ciekawe narzędzie do powtórzeń i tworzenia mapy myśli – aplikację Miro. Pozwalała na wspólne (przez wygenerowany

przez nauczyciela link) zebranie najważniejszych informacji w dowolnie wybranej formie i grafice. Uczniowie, współpracując, dodawali treści i uzupełniali pomysły swoich rówieśników.

Aplikacje, które przetestowaliśmy wspólnie w tym niezwykłym okresie, z pewnością będziemy wykorzystywać dalej, także w nauczaniu stacjonarnym.

Nauczycielka historii, szkoła podstawowa, liceum

Jak korzystam z TIK i nowoczesnych technologii w mojej codziennej pracy?

Zawsze staram się połączyć tradycję z nowoczesnością i wykorzystuję narzędzia TIK na tyle, na ile jest to możliwe. W praktyce zetknęłam się z nimi w 2015 r., kiedy moja szkoła rozpoczęła realizację projektów Erasmus+ KA1. Zaczęłam nie tylko korzystać z narzędzi, o których istnieniu dowiadywałam się na szkoleniach międzynarodowych, ale i sama rozpoczęłam poszukiwania takich, które byłyby przydatne w nauczaniu mojego przedmiotu i uatrakcyjniłyby proces lekcyjny. Korzystałam z zasobów na eTwinning Live, brałam udział w tygodniowych szkoleniach internetowych, webinarach i uczyłam się, realizując projekty eTwinning.

Jaki był mój pomysł na nauczanie zdalne w czasie pandemii?

Podejmując wyzwanie, jakie postawił przed nami okres nauczania zdalnego, czułam się dobrze przygotowana do prowadzenia zajęć na odległość, zajęć które zweryfikowały kompetencje cyfrowe każdego z nas. Dzięki pracy projektowej zostałam wyposażona w narzędzia, które stosowałam w pracy jako dodatek do lekcji, a które teraz zaczęły stanowić ich podstawę.

Szanuję tradycyjne formy nauki, ale bardzo chętnie przeplatam i uzupełniam je quizami Kahoot lub Quizizz. Często przygotowywałam materiały do lekcji za pomocą ThinkLink, narzędzia do tworzenia plakatów interaktywnych. W zależności od tematu wykorzystywałam tablicę Padlet czy mapę mentalną Popplet. W starszych klasach sprawdzał się Mentimeter. Moim ulubionym narzędziem stało się Prezi, a za swój osobisty sukces uważam zachęcenie uczniów starszych klas do korzystania z tej aplikacji zamiast Power Point. TIK wykorzystywaliśmy także do realizacji projektów eTwinning dla szóstoklasistów, uczniów liceum oraz na kółku historycznym. Udział w projektach przyniósł wymierne korzyści procentujące podczas edukacji zdalnej. Uczniowie biorący w nich udział lepiej radzili sobie z nowoczesną technologią i łatwiej było im odnaleźć się w nowym systemie nauczania. Z kolei projekty Erasmus+ pomogły doposażyć nasze sale lekcyjne i oswoić uczniów z nowoczesną technologią jeszcze podczas nauczania stacjonarnego.

Borykaliśmy się jednak z innymi trudnościami. Wielu uczniów mieszka na wsi, gdzie największy problem stanowiło połączenie z internetem – słaby zasięg, zanikanie sygnału, obciążenie sieci... Na to nakładały się zajęcia rodzeństwa, które też musiało skorzystać z komputera, a często zdarzało się, że sprzętem trzeba było się podzielić. Musiałam dobrać takie narzędzia i metody, aby odpowiadały możliwościom technicznym moich uczniów. W tej sytuacji postawiłam sobie dwa pytania: Czego ja, jako uczeń, oczekiwałabym od nauczyciela? Jak przeprowadzić zajęcia, aby nie kolidowało to z planem lekcji rodzeństwa moich uczniów, było atrakcyjne i efektywne? Odpowiedź była prosta: chciałabym nauczyciela zobaczyć i usłyszeć. Zależałoby mi, aby materiał był dobrze wytłumaczony, lekcja ciekawa i abym miała możliwość odtworzenia jej w dogodnym dla mnie momencie. Opracowałam więc interaktywne materiały dostępne dla uczniów na Google Classroom – platformie, na której pracowała cała szkoła. Lekcje zawierały nagranie wideo, stworzone za pomocą Prezi Video, link do quizów i do zadania domowego, atrakcyjną wizualnie pomoc naukową, np. plakat oraz link do dodatkowego filmiku dydaktycznego. Dbiałam o to, aby materiały były uporządkowane i dobrze opisane. Metoda okazała się praktyczna, przystępna – nawet dla mniej zaawansowanych technicznie – efektywna i spodobała się uczniom i rodzicom.

Nauczanie to jedno, ale przekazaną wiedzę trzeba było także sprawdzić i ocenić. Przygotowywałam elektroniczne karty pracy zawierające m.in. teksty źródłowe, pracę z mapą itp. za pomocą formularzy Google. Kartkówki i testy opracowywałam przy użyciu platformy testportal.pl. W obu przypadkach otrzymywałam szczegółowy raport wyników, co umożliwiło mi dokonywanie ewaluacji i ewentualnych modyfikacji.

Godziny wychowawcze realizowałam w formie wideokonferencji na Zoom. Podczas wirtualnych spotkań rozmawialiśmy o potrzebach uczniów, ich oczekiwaniach, radościach i trudnościach nauczania zdalnego. Zostałam także zaskoczona pewnym odkryciem – brakiem samodzielności wielu uczniów. Część z nich, także ci posiadający już duże umiejętności cyfrowe, czekali z lekcjami na rodziców, nie potrafiąc rozpocząć procesu samodzielnie. Zdalne nauczanie pokazało, które dzieci traktują komputer jako zabawkę, a dla których zaczyna stanowić on narzędzie do nauki. Często trzeba więc było angażować całą rodzinę w proces nauczania na odległość. To było jedno z większych wyzwania tego niezwyklego okresu.

Zdalne nauczanie było swego rodzaju egzaminem z kreatywności nauczycielskiej, ale także sprawdzianem samodzielności uczniów, ich podejścia do nauki i zaangażowania. Wielu rodziców miało także okazję przyjrzeć się, jak nauczyciele prowadzą zajęcia, jakie materiały i zadania otrzymują ich dzieci, dzięki czemu udało się ustalić źródła problemów z nauką,

jak np. brak koncentracji. Wielu zauważyło, jak ważny jest kontakt i współpraca między domem a szkołą bez względu na formę nauczania.

Nauczycielka matematyki, szkoła podstawowa

Jak korzystam z TIK i nowoczesnych technologii w mojej codziennej pracy?

Każda przygoda z edukacją ma swój początek. Moja zaczęła się dwadzieścia lat temu w małej wiejskiej szkole. Pierwsza lekcja matematyki z dwudziestką dzieci, w tym osiem osób z klasy V i dwanaście osób z klasy VI. Jak zorganizować taką lekcję? Jak sprawić, by dzieci nie traciły czasu i zainteresowania, czekając na to, co będzie dalej? I tysiąc innych pytań i obaw, m.in. czy prosząc kogoś o radę, nie usłyszę: „nie radzisz sobie, to zmień pracę”...

Jaki był mój pomysł na nauczanie zdalne w czasie pandemii?

Sytuacja, w której znaleźliśmy w marcu 2020 r., przypomina mi początki w zawodzie nauczyciela. Obawy, pytania i niepewność co dalej. Jako wicedyrektor w swojej szkole byłam adresatem wielu tych pytań i brakowało mi już odpowiedzi na rozterki dotyczące sposobu prowadzenia lekcji, częstotliwości spotkań online, oceniania prac, problemów z brakiem sprzętów w domach uczniów...

Szukając rozwiązań i wsparcia w różnych grupach, znalazłam jeszcze więcej pytań i ofert setek szkoleń dotyczących wykorzystywania narzędzi TIK. Czułam się jak dziecko w wesołym miasteczku, które chce wszystkiego spróbować. Na szczęście przypomniały mi się słowa Jolanty Okuniewskiej: „Zanim użyjesz jakiegoś narzędzia, odpowiedz sobie na pytanie, jaki masz cel, co chcesz osiągnąć [...], stosowanie technologii tylko i wyłącznie dla uatrakcyjnienia lekcji mija się z celem”.

Pierwszy tydzień zdalnego nauczania był bardzo trudny. Zaczęłam od platformy, którą znałam z prowadzenia webinarów. Była darmowa, wiedziałam, jak się w niej poruszać, ale na potrzeby szkolne okazała się zbyt skomplikowana. Po przejściu problemów z logowaniem, okazało się, że sam czat to za mało dla uczniów. Razem z uczniami weryfikowaliśmy kolejne propozycje, ostatecznie zatrzymując się na Zoom, który wspólnie z nauczycielką matematyki z Opola przetestowałyśmy od strony prowadzącego i odbiorcy. Grono nauczycielskie zaakceptowało pomysł, ucząc się wzajemnie korzystania z poszczególnych funkcji.

Sprawdziliśmy dokładnie kwestie dostępu uczniów do sprzętu i internetu. Otrzymaliśmy też wsparcie od organu prowadzącego w postaci 13 laptopów, które usprawniły nasze działania. Bazując na zdobytych informacjach,

opracowaliśmy nowy plan zajęć uwzględniający potrzeby i możliwości dzieci – nie mogliśmy dopuścić do kumulacji lekcji online i wydłużenia czasu, jaki nasi uczniowie spędzają przed monitorem. I krok po kroku zaczęliśmy odnajdywać się w nowej rzeczywistości.

Uczniowie chętnie uczestniczyli w zajęciach, wykonywali zadania – część systematycznie, niektórzy pod ścisłym nadzorem wychowawcy i pedagoga. Zwracaliśmy uwagę nie tylko na realizację podstawy programowej, ale przede wszystkim na stan emocjonalny wszystkich zaangażowanych. U uruchomiliśmy telefon zaufania dla uczniów, rodziców i nauczycieli – za to działanie była odpowiedzialna psycholog szkolna. Wychowawcy organizowali godziny wychowawcze online, część klas prowadziła internetowy dziennik wspomnień, którego celem było zaangażowanie rodzin uczniów w proces nauczania.

W gronie nauczycieli spotykaliśmy się online we wtorki o godzinie 19.00, taki wirtualny pokój nauczycielski, tylko dla chętnych. Była to okazja do podzielenia się pomysłami, problemami, nie tylko tymi szkolnymi. Oczywiście odbywały się również oficjalne rady pedagogiczne, w tym szkoleniowe – prowadzone przez naszych pedagogów na następujące tematy „Psychologiczne aspekty zdalnego nauczania”, „Jak przygotować lekcję, wykorzystując platformę Genial.ly”, „Narzędzia Google w edukacji”. Również zespoły międzyprzedmiotowe spotykały się online i, na życzenie nauczycieli, taka forma spotkań zostanie wprowadzona na stałe. Bez przeszkód odbywały się zaplanowane obserwacje i lekcje otwarte. Aktywnie działał samorząd uczniowski, organizując różne działania na profilu szkoły na Facebooku. Nie przerwaliśmy także realizacji projektów eTwinning, wręcz podjęliśmy się realizacji nowych. Z okazji Dnia Dziecka nagraliśmy specjalny film z życzeniami dla uczniów.

Od kilku lat należę do grupy Superlebefrzy RP, których poznałam w czasie realizacji projektu Aktywna edukacja realizowanego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej w 2013 r. Od tamtego momentu poszukuję nowych rozwiązań edukacyjnych związanych z TIK. Łącząc edukację z pasją, trafiłam na stronę Centrum Nauki Kopernik i do Klubu Młodego Odkrywcy. Na jednej z konferencji Pokazać – Przekazać poznałam Jolantę Gradowską, która opowiedziała mi o eTwinning i możliwościach, jakie otwiera przed nauczycielami. Dlaczego o tym wszystkim opowiadam? Bo większość szkoleń, projektów, działań, które podejmuję, pochodzi z polecenia innych nauczycieli, edukatorów – jest rezultatem ich współpracy.

Nauczycielka języka niemieckiego, liceum

Jaki był mój pomysł na nauczanie zdalne w czasie pandemii?

Koniec roku szkolnego to czas podsumowań, analizy dokonań, osiągnięć, ale i trudności czy porażek. W takich kategoriach oceniliśmy także zdalne nauczanie spowodowane pandemią koronawirusa. Początki, jak zwykle, nie były łatwe, ale nauczyciele to taka grupa zawodowa, która zawsze staje na wysokości zadania i z poświęceniem podejmuje odpowiednie działania dla dobra swoich podopiecznych.

Pierwsza myśl: jak kontynuować nauczanie języka niemieckiego, tak by uczniowie dalej rozwijali swoje umiejętności językowe bez uszczerbku dla żadnej ze sprawności? A nauka języka obcego to przecież kontakt z drugim człowiekiem, interakcja, dialog, wymiana myśli i poglądów. W podjęciu decyzji pomogła mi seria webinarów na temat zdalnego nauczania organizowanych przez eTwinning, Edunation i wydawnictwo LektorKlett. Poznałam tu narzędzia i metody, które wykorzystywałam następnie w pracy z uczniami.

Dużą rolę odegrała platforma, którą wybrałam – Webex. Była przede wszystkim bezpieczna dla uczestników, dawała możliwość kontaktu online, udostępniania materiałów z komputera, zasobów internetowych i multimediiów. Jako prowadząca mogłam wyłączać/włączać mikrofon uczniów, uczniowie zaś mieli możliwość zgłaszania chęci zabrania głosu podczas naszych rozmów. Mogłam nagrywać lekcję na wypadek, gdyby uczeń chciał jeszcze raz przeanalizować treści poznawane na zajęciach. Do realizacji programu wykorzystywaliśmy zarówno podręczniki, jak i narzędzia online (Genial.ly, LearningApps, Padlet, Storyboardt, Slidetalk, Survio, Issuu), które motywowały uczniów i wspierały rozwój nowych umiejętności.

Bardzo często korzystałam z doświadczenia moich koleżanek, ambasaderek programu eTwinning. Dzieliłyśmy się spostrzeżeniami i wnioskami z naszych praktyk, doskonalić własne kompetencje. Pomocne okazały się scenariusze lekcji, opisy projektów czy publikacje na stronie etwinning.pl. Bogatym źródłem wiedzy, materiałów i inspiracji są realizowane projekty. Często wykorzystywałam je do przygotowania lekcji, np. krótkie filmy przedstawiające uczestników, ich środowisko, przyjaciół posłużyły jako doskonałe narzędzie do rozwijania sprawności słuchania ze zrozumieniem, teksty w formie prezentacji Power Point, e-book, Storyboard (komiksy) czy Padlet pozwoliły na ćwiczenie i rozwijanie sprawności czytania ze zrozumieniem. Ankieta „Jak czujesz się jako obywatel Europy?“, przeprowadzona i przeanalizowana podczas realizacji ostatniego projektu eTwinning, sprawdziła się świetnie jako narzędzie do analizowania statystyk i wykresów.

Moi podopieczni stwierdzili, że nasze lekcje online dały im poczucie dobrze przepracowanego roku, przyswojonego materiału, co pozwoliło na bezproblemowe kontynuowanie nauki w kolejnych latach.

Nauczanie zdalne niosło ze sobą jednak wyzwanie związane z weryfikowaniem postępów. O ile mogłam obserwować i oceniać rozwój moich uczniów podczas konwersacji, o tyle bardzo trudne okazało się ocenianie prac pisemnych. Wątpliwości budził zakres samodzielności wykonanych zadań. W tym celu stosowałam przede wszystkim PDFescape, co pozwoliło na minimalizowanie pracy odtwórczej. Wyzwaniem okazało się pełnienie funkcji wychowawcy oraz podawanie informacji zwrotnej – brakowało czasu, aby udzielić jej każdemu z uczniów w formie pisemnej. Przekazywanie wartości i wychowywanie uczniów to długotrwały proces, w którym najlepszy jest bezpośredni kontakt.

Moje doświadczenie jako eTwinnerki realizującej międzynarodowe projekty bez wątpienia pomogło mi bardzo szybko wejść w rytm zdalnego nauczania. Po tych kilku trudnych miesiącach mogę spokojnie stwierdzić, że prowadzenie zajęć online nie jest mniej efektywne niż nauka w szkole. Trzeba tylko odpowiednio dobrać narzędzia i metody, uwzględniając potrzeby i możliwości uczniów. Efekty, które osiągnęli w tym czasie, dały mi poczucie dobrze wypełnionego obowiązku.

Nauczycielka języka angielskiego, szkoła podstawowa

Jak korzystam z TIK i nowoczesnych technologii w mojej codziennej pracy?

Kilkanaście lat temu, kiedy zaczynałam pracę w szkole podstawowej, najważniejsze było dla mnie przeprowadzić lekcję dokładnie według układu w podręczniku. Każde ćwiczenie, choćby nie wiem jak nudne, wykonywałam od początku do końca. Co z tego, że czasem dało się zauważyć znużenie na twarzy nawet najpilniejszych uczniów? Przecież trening czyni mistrza, nieprawdaż? Czegoś mi jednak przez cały ten czas brakowało, wtedy jeszcze nie wiedziałam dokładnie, jak to nazwać. Teraz wiem, że chodziło o kompetencje cyfrowe i umiejętność ich wykorzystania w swojej pracy zawodowej. Potrafiłam stworzyć prostą prezentację multimedialną czy skorzystać z zasobów internetu, ale zaawansowane metody i ciekawe narzędzia były poza moim zasięgiem. Zdecydowałam się więc na zmianę typu placówki i pełna obaw rozpoczęłam pracę w gimnazjum.

W nowej szkole nastąpił przełom. Pamiętam doskonale, jak na początku roku szkolnego pewnego dnia dyrektor wezwał mnie i koleżankę anglistkę i zapytał: która z Pań zajmie się eTwinningiem, a która „Młodzieżą w działaniu”.

Zaskoczona spojrzałam na koleżankę i odpowiedziałam: „Nie wiem, co to jest eTwinning, ale dowiem się i zajmę się tym”. To był strzał w dziesiątkę! Zaczęłam od kursów internetowych i przygotowana rozpoczęłam swój pierwszy projekt, dołączając do współpracy szkół z Hiszpanii i Litwy. Uczylałam się od partnerów, z czasem dodawałam własne pomysły i wciągnęłam się! Realizowałam kolejne projekty i kursy internetowe, zdobywałam Odznaki Jakości. Młodzież, rodzice i dyrekcja byli zadowoleni, szkoła utrzymywała w swoim otoczeniu opinię otwartej na świat, gdzie naucza się nowoczesnie i wychodzi poza tradycyjny model pracy tylko z podręcznikiem i zeszytem. W 2014 r. zostałam ambasadorką programu eTwinning, dzieląc się swoją wiedzą i doświadczeniem z innymi nauczycielami.

Jaki był mój pomysł na nauczanie zdalne w czasie pandemii?

Te doświadczenia dały mi umiejętności i motywację do stosowania TIK na swoich zajęciach. Lubię korzystać z pomocy aplikacji do nauki słówek, np. Quizlet lub Insta.ling, programów do nauki wymowy, jak Spelling Training, gier PurposeGames czy quizów Kahoot! lub Quizzes. W odpowiednich dawkach urozmaicają zajęcia edukacyjne i ułatwiają przyswajanie wiedzy. Ale ustalenie tych proporcji, ilości przesyłanego materiału, doboru metod i częstotliwości zajęć online na początku pandemii nie było takie proste. Na dodatek nie wszyscy w pierwszych tygodniach traktowali te zajęcia poważnie, często ignorując zadania, wiadomości i wyznaczone terminy spotkań. Nie dało się również uniknąć problemów technicznych – a to zagubione hasła do aplikacji, kłopoty ze sprzętem, słabe łącze internetowe, brak kamerki czy mikrofonu. Należało szybko działać, by nie zniechęcać do nauki i tak pogubionych już uczniów. Przez cały ten czas szukałam nowych rozwiązań, które byłyby dla uczniów przystępne, atrakcyjne i efektywne. Z pomocą przyszły kolejne kursy eTwinning „Tydzień z...”. Bogatsza o nowe umiejętności zaczęłam przygotowywać i przysyłać uczniom lekcje w Genial.ly, jako znacznie ciekawszą alternatywę dla pliku zadań i instrukcji w dokumencie Word. Spodobały się! Kolejną trafioną formą okazało się opracowywanie lekcji w aplikacji Nearpod. Wymagało to ode mnie ogromu pracy i czasu, ale dawało wspaniałe efekty. Każdy uczeń podczas lekcji zdalnej otrzymywał kod dostępu do lekcji na żywo w Nearpod, wpisywał swoje imię i wykonywał w tym samym czasie kolejne zadania. Pozwalało mi to dokładnie kontrolować przebieg zajęć, monitorować postęp uczniów przy konkretnym ćwiczeniu i równocześnie bawić się z nimi, rozmawiać, rysować i pisać.

Od czasu do czasu umawiałam się z uczniami na quizy na żywo w aplikacji Quizzes. Uczniowie bardzo chętnie rywalizowali, ucząc się i powtarzając wprowadzany wcześniej materiał.

Na wyraźną prośbę uczniów kontynuowaliśmy także rozpoczęty przed pandemią projekt eTwinning. Realizowaliśmy zaplanowane aktywności, dostosowując je do możliwości technicznych uczestników. Stanowiło to doskonałe ćwiczenie i uzupełnienie realizowanego programu nauczania. Dużą rolę odgrywali rodzice, którzy mieli okazję przyjrzeć się pracy w projekcie, nadzorować ją i tak naprawdę po raz pierwszy zobaczyć efekty współpracy. Projekt zakończył się sukcesem i uzyskaniem Krajowych Odznak Jakości w dwóch państwach.

Podsumowując, wszystkie stosowane przez mnie metody i narzędzia, najbardziej wartościowe w nauczaniu zdalnym okazały się wideokonferencje, interaktywne lekcje, praca metodą projektu i quizy, które pomogły zaktywizować uczniów do nauki języka angielskiego. Najlepsze efekty uzyskiwaliśmy metodą prób i błędów. Dlatego dużo uwagi należy poświęcić ewaluacji podejmowanych przez nas działań, sprawdzić, co myślą o nich uczniowie, jakie przynoszą efekty. Wspólnie znajdziemy odpowiednie rozwiązanie.

Nauczycielka edukacji przedszkolnej, przedszkole

Jak korzystam z TIK i nowoczesnych technologii w mojej codziennej pracy?

Kiedy Oswald Veblen nadzorował prace przy pierwszym komputerze, nie przypuszczał, że 64 lata po premierze ENIACa komputer nie będzie czymś nadzwyczajnym, a smartfony będą mieścić się w kieszeni lub torebce (dla niewtajemniczonych: ENIAC zajmował 42 szafy!).

Dziś standardem ma być cyfrowy nauczyciel, uczeń, cyfrowa szkoła, e-booki, aplikacje, posty, wyszukiwarki, zdalne nauczanie, kompetencje cyfrowe... Jak podążać za nowościami w zakresie TIK?

Wyobraź sobie Annę Shirley, która ubiega się o pracę w szkole, a pierwsze pytanie, które pada z ust dyrektora, brzmi: „Czy jest Pani osobą kompetentną cyfrowo?”. Nasza roztrzepana, rezolutna Ania być może odpowie: „Tak. Wiedza o cyfrach nie jest mi obca”. W dzisiejszym świecie cyfrowym to jednak zbyt mało. A gdyby Tobie zadano podobne pytanie? Myślisz sobie: smartfona obsługuję, plany miesięczne w Wordzie piszę, e-dziennik prowadzę. Czy aby przypadkiem nie potrafisz więcej? Być może tak jak ja – Ania z XXI w., wiesz, jak przygotować dzieci do bycia obywatelami cyfrowymi, a aplikacje, programy komputerowe, zasoby internetu dostosowujesz do zainteresowań i możliwości swoich uczniów. Wyszukujesz i selekcionujesz informacje z różnych źródeł, wykorzystujesz TIK w pracy dydaktycznej do budowania zespołu i współpracy.

Zdaję sobie sprawę, że rozwój kompetencji cyfrowych to proces ciągły i indywidualny. Dlatego nieustannie poszerzam swoją wiedzę w tym zakresie. Korzystam przede wszystkim z webinarów, kursów, szkoleń i seminariów prowadzonych przez Krajowe Biuro eTwinning. Duży zastrzyk fachowej i rzetelnej wiedzy, kompetentni, twórczy, kreatywni wykładowcy i trenerzy, przykłady dobrych praktyk – to tylko niektóre z plusów uczestnictwa w tych wydarzeniach. Ponadto kopalnię wiedzy stanowią dla mnie inni nauczyciele, którzy dzielą się swoją wiedzą i doświadczeniem podczas prowadzonych przeze mnie warsztatów komputerowych eTwinning.

Wróćmy do rozmowy kwalifikacyjnej naszej Ani S. Pada kolejne pytanie: „Jak w codziennej pracy wykorzystujesz nowoczesne technologie?”. Hmm... Kreda, czarna tablica, pióro, atrament, liczydło – mogłaby wymienić Ania.

A czy ja, Ania U., jestem za pan brat z TIK w swej pracy? Już odpowiadam: „Tak!”. TIK sprawdzał się podczas zajęć jako pomoc dydaktyczna: prezentacje fotografii, pokazy filmów przyrodniczych, geograficznych, spacery po wirtualnych muzeach, galeriach, zamkach. Bazując na swoim doświadczeniu, pięć lat temu napisałam innowację „ICT w przedszkolu – dlaczego nie?”.

Przedszkolny świat urządzeń technicznych to tablety (trzy sztuki), tablica interaktywna, kamera i aparat fotograficzny. Tablety wykorzystywane są m.in. jako lupa, czytnik QR kodów, podczas pracy z Kahoot, Kodable, StoryJumper, Tagxedo czy BlockCAD. Aparat i kamera stanowią cenne źródło materiałów. Dzięki nim wychowankowie „zapisują” przedszkolne uroczystości, zabawy, zajęcia. Udzielają wywiadów, dokonują prezentacji w ramach działań projektów eTwinning czy Erasmus+. Tablica interaktywna z kolei to rysowanie, pisanie, malowanie, przeciąganie obrazu, układanie puzzli, przechodzenie przez labirynty, kodowanie, rozmowy przez Skype’a z rówieśnikami ze szkół partnerskich zarówno z Polski, jak i z zagranicy.

Jaki był mój pomysł na nauczanie zdalne w czasie pandemii?

Rozmowa Ani S. o pracę trwa dalej... Ostatnie pytanie: „Jak poradzi Pani sobie z nauczaniem zdalnym?”. I tu nasza Ania zostaje nieco zbита z tropu. Czy to oznacza, że będzie musiała biegać z zeszytem i piórem od domu do domu swoich uczniów? A czy Ania XXI w. poradziła sobie ze zdalnym nauczaniem?

W momencie wprowadzenia zdalnego nauczania na czas pandemii założyłam projekt eTwinning dotyczący lekcji online w przedszkolu, do realizacji którego zaprosiłam dwie koleżanki. I okazało się to strzałem w dziesiątkę! Projekt zrodził się z pomysłów i doświadczeń nauczycieli, a jego celem była przede wszystkim dalsza realizacja podstawy programowej. Nasi uczniowie są bardzo młodzi, konieczne więc było uproszczenie formy i treści zajęć, aby były przystępne i przede wszystkim osiągalne w nowych dla nich warunkach.

Dużą pomocą i wsparciem w ich realizacji byli współpracujący i zaangażowani rodzice. Wypracowane scenariusze zajęć oraz działania miały charakter interdyscyplinarny. Fizyczny obszar rozwoju dziecka obejmował m.in. zestawy ćwiczeń gimnastycznych i zabaw ruchowych dla dzieci opracowane przez nauczycielki, czy też wspólne wyzwanie sportowe dla dzieci – Alfabet sportowy (aplikacja Lino), który powstał na podstawie zdjęć i opisów dzieci, oraz zabawy konstrukcyjne: Stwórz farmę dla zwierząt wiejskich. Emocjonalny obszar rozwoju dziecka to z kolei m.in. zestawy zabaw stworzone przy użyciu chociażby aplikacji Wordwall, LearningApps. Powstała także wspólna książka dzieci „Księga dobrych życzeń” (aplikacja Flipsnack) opracowana na podstawie rysunków przedszkolaków. Nasi podopieczni uczyli się ponadto dostrzegania emocjonalnej wartości otoczenia przyrodniczego przez udział w Wirtualnym plenerze malarskim – Łąka (edytor Fotojet). Na społeczny obszar rozwoju składały się m.in. spotkania online z rówieśnikami (aplikacja Google Meet), poznawanie praw i obowiązków dzieci (prezentacja Genial.ly), w tym niepełnosprawnych (Akcja Dzień Autyzmu), poszanowanie wartości drugiej osoby (#AkcjaŻonkile). Poznawczy obszar rozwoju dziecka objął m.in. eksperymentowanie – naturalne bańki mydlane, sianie rzeżuchy, doświadczenia z jajkami, poidło dla owadów, a także poznawanie otaczającej przyrody (ciekawostek o pszczołach – aplikacja Lino), rozwiązywanie zagadek na podstawie prac plastycznych dzieci, jak również kodowanie przy użyciu Kodable. Niezwykle ciekawym punktem działań były filmy instruktażowe nagrywane przez dzieci dla dzieci.

Epidemia nie zatrzymała także pracy nad dwoma projektami europejskimi realizowanymi przez przedszkole we współpracy ze szkołami ze Słowacji, Grecji, Turcji i Włoch. Projekty te pokazują, że nowe wyzwania, motywacja, chęć nauczycieli do działania oraz radość dzieci z realizowanych aktywności są w stanie przeciwstawić się nawet tak poważnym problemom, jak COVID-19.

Czy Ania Shirley przeszła pomyślnie rozmowę o pracę? W XXI w. – raczej nie. Czy Ania U., czyli ja, w pełni kompetentnie cyfrowo realizowała zdalne nauczanie. Hmm – sami zdecydujcie, czy ją zatrudnicie...



Home

Podsumowanie



Zdecydowana większość uczestników badania bardzo pozytywnie oceniła ofertę eTwinning skierowaną do polskich nauczycieli. W opinii respondentów platforma oferuje zarówno wiedzę, jak i narzędzia pozwalające na lepsze wykorzystywanie nowych technologii w edukacji, również w ramach nauczania zdalnego. Wyniki ankiety pokazują, że eTwinning jest postrzegany nie tylko jako narzędzie, które pomogło nauczycielom przygotować się do prowadzenia lekcji za pośrednictwem internetu, ale również jako platforma kontaktów i współpracy międzyszkolnej. Podkreślano, że prowadzenie projektów eTwinning może pomóc w realizowaniu podstawy programowej oraz sprzyjać aktywizacji uczniów niechętnie podejmujących naukę w formie zdalnej.

Chociaż w okresie od marca do czerwca 2020 r. nie zanotowano znaczącego wzrostu w liczbie nowych użytkowników eTwinning, dane aktywności na platformie pokazują, że nauczyciele stale korzystający z jej zasobów chętnie sięgali po dostępną tam wiedzę i narzędzia. Można stwierdzić, że eTwinning stanowił istotne wsparcie dla nauczycieli podczas nauczania zdalnego, realizowanego w okresie pandemii COVID-19. Niewątpliwie przyczyniła się do tego również nowa oferta, dostosowana do warunków nauczania w warunkach kwarantanny, chociaż należy wspomnieć także o sugestiach części respondentów dotyczących lepszego dostosowania wsparcia eTwinning w tym zakresie oraz zwiększenia ilości materiałów pomocnych w zdalnym nauczaniu przedmiotów zawodowych.

Badanie pozwoliło też zebrać rekomendacje odnośnie do lepszego dostosowania platformy eTwinning do potrzeb polskich nauczycieli. W tym kontekście proponowano m.in. dodanie aplikacji umożliwiających tworzenie i uatrakcyjnienie materiałów edukacyjnych oraz poprawę funkcjonowania platformy do spotkań Twinspace, w tym udostępnienie jej funkcjonalności do prowadzenia lekcji w trybie rzeczywistym. Dodatkowo, w celu lepszego komunikacji i docierania z ofertą do nauczycieli rekomendowano wydawanie newslettera z krótkim opisem najciekawszych dostępnych materiałów, który zachęcałby do częstszego odwiedzania platformy.

Wyniki badania pokazują również, że nauczyciele aktywnie korzystający z eTwinning mają kompetencje cyfrowe i są świadomi nowoczesnych rozwiązań technologicznych pomagających realizować lekcje przez internet. Z pewnością wynika to z charakteru oferty eTwinningu, która jest skierowana przede wszystkim do pedagogów realizujących zdalne projekty z innymi nauczycielami i uczniami z zagranicy. Wielu ankietowanych przyznawało, że realizowanie zdalnych lekcji nie stanowiło dla nich większego problemu, ponieważ nie było to ich pierwsze podejście do działań edukacyjnych w sieci.

Najwięcej problemów związanych z edukacją zdalną, o których wspominali badani użytkownicy eTwinning, dotyczyło nie tyle luk kompetencyjnych,

co problemów z zapewnieniem sprzętu i oprogramowania do prowadzenia lekcji w internecie. Nauczyciele przyznawali, że nowa sytuacja, z jaką przychodzi im się mierzyć, wymagała od nich zakupu komputerów i programów niezbędnych w nauczaniu zdalnym.

Ważnym postulatem podnoszonym przez uczestników badania była również konieczność utworzenia wspólnej platformy do edukacji zdalnej, która pozwoliłaby na ujednoczenie wykorzystywanych narzędzi i systemów oceniania postępów uczniów. W opinii badanych zdecydowanie ułatwiłoby to pracę i pozwoliło uniknąć problemów wynikających z wykorzystywania różnych narzędzi przez nauczycieli z tej samej szkoły. Ponadto wskazywano też na konieczność jednolitego sposobu oceniania uczniów. W tym kontekście pojawiały się postulaty wzbogacenia oferty platformy eTwinning o nowe narzędzia i informacje dotyczące zdalnej oceny postępów uczniów w nauce.



Home



Bibliografia

- Amielańczyk, M., Michniuk, A. i Śliwowski, K. (2020). *Nauczanie zdalne w Polsce*. Warszawa: Skriware.
- Biernat, M. (2020). *Edukacja zdalna w czasie pandemii. Raport z badań*. Warszawa: Fundacja Centrum Cyfrowe.
- Plebańska, M., Szyller, A. i Sieńczewska, M. (2020). *Edukacja zdalna w czasach COVID-19. Podsumowanie wyników badania Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego*. Warszawa: Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego.
- Sobiesiak-Penszko, P. i Pazderski, F. (2020). *Dyrektorzy do zadań specjalnych – edukacja zdalna w czasach izolacji*. Warszawa: Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego – Instytut Spraw Publicznych.



Home



Raport przedstawia wyniki badania użytkowników platformy eTwinning w pierwszych miesiącach pandemii COVID-19. Jego celem było poznanie opinii i relacji nauczycieli, korzystających z technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK) w swojej codziennej pracy, w kontekście roli, jaką program eTwinning odgrywa w przygotowaniu ich do pracy za pośrednictwem internetu. Wyniki badania pokazują m.in., że nauczyciele, którzy wcześniej aktywnie korzystali z oferty eTwinningu, byli lepiej przygotowani do pracy zdalnej i do prowadzenia działań edukacyjnych online. Badanie unaocniło też, w których obszarach nauczania w trybie zdalnym pedagodzy potrzebują wsparcia i dalszego rozwoju.

Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji (FRSE) działa od 1993 r. Pełni funkcję Narodowej Agencji Programu Erasmus+ na lata 2021–2027 oraz Narodowej Agencji Europejskiego Korpusu Solidarności. Równolegle realizuje europejskie inicjatywy informacyjno-edukacyjne: eTwinning, Eurodesk Polska, Eurydice, Europass i EPALE. Wspiera również współpracę z krajami Wschodu za pośrednictwem Polsko-Litewskiego Funduszu Wymiany Młodzieży, Polsko-Ukraińskiej Rady Wymiany Młodzieży oraz Centrum Współpracy SALTO z Krajami Europy Wschodniej i Kaukazu. Od 2014 r. FRSE uczestniczy we wdrażaniu Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (PO WER).